POGODA

Dziś pogoda będzie częściowo słoneczna, temperatura najwyższa 85 stopni. W nocy 65 stopni, możliwe przelotne burze. Wiatry południowo - wschodnie 8-12 mil na godzinę. Jutro przeważnie pochmurnie, ciepło, temperatura 88 stopni.

Wschód: 5:51, zachód: 8:00.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 8 sierpnia — Emiliana, Cyriaka, Justyna

Jutro — piątek, dnia 9 sierpnia — Romana, Jana, Juliana

Pojutrze — sobota, dnia 10 sierpnia —Wawrzyńca, Bogdana

No. 185 Rok (Vol.) LXVI CHICAGO, ILL., Czwartek, 8-go Sierpnia (Thursday, August 8), 1974 Telephone BRunswick 8-8700 20c

REZYGNACJA PREZYDENTA PRZESĄDZONA

Dziś Ciągnienie Loterii Stanowej

Z Dnia

—OBSKOCZYŁY MNIE
—MIZEROTKI

* * *

"Szanujmy mądrych, przykładnych, chwalebnych, śmiejmy się z głupich, choć i przewielebnych", pisał biskup Ignacy Krasicki, nie tylko przewielebny, ale ekscelencja, więc powinien wiedzieć... Dla księcia poetów doby króla Stasia mam nie tylko szacunek za odwagę i mądrość, ale także sympatię, bo jest bliskim krajanem. Urodziliśmy się nad uroczym Sanem, w miejscowościach oddalonych od siebie zaledwie o cztery kilometry. Nie mam nawet do niego żalu z powodu pańszczyzny, którą moi przodkowie odrabiali u jego ojca, potem brata i jego spadkobierców.

* * *

Biskup-poeta miał szczęście, bo żył w starej Rzeczypospolitej a nie wśród tak zw. emigracji politycznej po drugiej wojnie światowej. W Chicagowie w roku pańskim 1974 trzy razy by pomyślał, czy należy "śmiać się z głupich, choć i przewielebnych". Nie jestem poetą tylko wyrobnikiem dziennikarskim. Nie jestem biskupem ani nawet wikarym, a odważyłem się "ruszyć kaptur", a nawet podnieść oczy na gwiazdorów radia i telewizji, z którymi szczęśliwy biskup-poeta nie miał do czynienia. Wierząc, że "Nie wszystko złoto, co się świeci z góry", próbowałem nawracać tych, którym wystarcza namiastka państwa i pozory niepodległości.

* * *

Zaczadziłem się Ameryką. Uwierzyłem, że jeżeli Ameryka zawdzięcza swą wielkość przede wszystkim dyskusjom oraz krytykowaniu wszystkiego i wszystkich, zastosowanie tej zasady choć w drobnej części do gnuśnej, ospałej i opasłej Polonii wyjdzie jej na zdrowie. Rozumowanie całkowicie błędne, bo Amerykę zamieszkują różni ludzie: mądrzy, głupi i przeciętni, a nasz zaścianek polonijny same majestaty i nieomylne wyrocznie. Należy tylko wywijać kadzielnicą, by dymy pochwał dosięgły dostojnych i rozjaśniły ich oblicza zorane bruzdami trosk i zmęczone ofiarną pracą dla... siebie. A ja nieszczęsny, zamiast kadzielnicy, wziąłem do ręki kropidło...

* * *

Zmarszczyli groźnie brwi polonijno - emigracyjni wielmoże. Obskoczyły mnie miernotki, targowico-gierki i im pokrewne żmijki, ale jad ich jest za słaby, by zabić lub choćby spowodować ciężką chorobę. Przenika jednak przez skórę i powoduje mdłości. Sypią się skargi i pogróżki, m.in. zorganizowania bojkotu "Związkowego", jeżeli nie zamilknę i nie "poprawię

(Ciąg dalszy ze stronicy 6-ej)

Dr Piotrowski Wyróżniony Przez Psychologów

Philadelphia, Pa. (PAJ) — Dr. Zygmunt A. Piotrowski, wybitny uczony, był uhonorowany przez "Philadelphia Society of Clinical Psychologists" na specjalnym przyjęciu w dn. 31-go maja. Dr. Piotrowski jest dyrektorem "Personality Research, Hay Associates; profesorem psychologii w uniwersytecie Temple, honorowym profesorem psychiatrii w szkole medycznej Thomas Jefferson, doradcą regionalnym dla Administracji Weterańskiej i autorem 145 różnych prac naukowych.

Na Wystawie w Springfield

Gub. Walker Obecny Na Inauguracji Loterii

Springfield, Ill. (ST) - Dzisiaj o godz. 10:30 rano na terenie Stanowej Wystawy w Springfield odbędzie się inauguracyjne ciągnienie loterii w Illinois. Ralph Batch, superintendent loterii, twierdzi, iż sprzedawane będą na terenie wystawy losy na ciągnienie w przyszłym tygodniu. Nabywcy losów na wystawie będą uprawnieni do dodatkowego rozlosowania 10 nagród pieniężnych — 9 po $100 oraz jedną w wysokości $1,000. — Szczęśliwi nabywcy wygranych losów w tych ciągnieniach otrzymają podwójną sumę wygranej jeżeli będą obecni na ciągnieniu o 8ej wieczorem przed tzw. "Lottery Showmobile".

Aczkolwiek wystawę można zwiedzać już od dzisiaj, oficjalne "otwarcie" — z tradycyjnym przecięciem wstęgi — nastąpi jutro w południe. W śródmieściu Springfield z tej okazji odbędzie się jak co roku kolorowa parada.

W tym roku wystawa zajmuje powierzchnię 366 akrów. Po raz pierwszy zwiedzający będą mogli grać w bingo, w specjalnym namiocie ustawionym w centrum wystawy. — Trzy razy dziennie będzie można grać w bingo. Pierwsza gra rozpocznie się o 1-ej po południu, druga o 3:30 i trzecia o 8:30 wieczorem.

W tym roku bardziej niż poprzednio zwrócono uwagę na rozrywkowe występy estradowe, które będą bezpłatne dla zwiedzających. Organizacje weterańskie będą opiekować się stoiskami z piwem.

Superintendent Batch przypomina również o nagrodach wejściowych, które codziennie będą rozlosowywane — wśród zwiedzających.

Kongr. Nedzi Zwyciężył w Prawyborach

Detroit, Mich. (UPI) - Kongresman Lucien N. Nedzi, odniósł wielkie zwycięstwo we wtorkowych prawyborach, uzyskując ponownie nominację Republikanów ubiegania się o urząd kongresmana. Nedzi otrzymał 38,028 głosów, gdy jego najsilniejszy oponent Richard S. Wolski, otrzymał 8,439 głosów.

Kontrkandydatem kongresmana Nedzi w listopadowych wyborach będzie demokrata Herbert O. Steiger z Grosse Pointe Woods.

Nominację Demokratów na urząd gubernatora zdobył Sander M. Levin, lat 42, były senator stanowy i przewodniczący stanowej partii demokratycznej.

Większość Levina nad jego najsilniejszym kontrkandydatem Jerome P. Cavanagh (były mayor Detroit) wynosiła w stosunku dwóch głosów do jednego. Levin w listopadowych wyborach ubiegał się będzie przeciwko republikańskiemu gubernatorowi William G. Milliken.

Król Jordanu

Ottawa (UPI) — Król Jordanu, Hussein z żoną królową Alia, bawi z trzy-dniową wizytą w Kanadzie, gdzie wczoraj odbył konferencję z premierem Pierre Elliott Trudeau i ministrem spraw zagranicznych Mitchell Sharp. Hussein przedłożył Trudeau i Sharp swe zapatrywania na sytuację na Bliskim Wschodzie.

Jutro Otwarcie Wystawy Stanowej

Mazewski: Piszcie Do Senatorów o Poparcie Billu H.R. 13377

Jak już podaliśmy we wtorek, Izba Niższa Kongresu Stanów Zjednoczonych uchwaliła ogromną większością, bo 341 przeciw 40 głosom, Bill H.R. 13377, przyznający zamieszkałym w Stanach Zjednoczonych weteranom aliandckich armii z drugiej wojny światowej opiekę szpitalną i lekarską.

Mówiono o tym i starano się od pierwszej wojny światowej, ale dopiero obecnie, po raz pierwszy, sprawa znalazła się na forum Izby Niższej i dzięki staraniom kongr. Franka Annunzio została pozytywnie załatwiona.

Bill H.R. 13377 został przekazany Komitetowi Spraw Weterańskich Senatu, którego przewodniczącym jest sen. Vance Hartke (Dem. z Indiana). Od Komitetu zależy, czy Bill ugrzęźnie w szafie spraw do załatwienia, czy zostanie polecony Senatowi do przyjęcia w brzmieniu uchwalonym przez Izbę Niższą.

Przebyliśmy długą drogę i jesteśmy blisko celu. Musimy jednak zdobyć się szybko na jeszcze jeden wysiłek. Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP mec. Alojzy Mazewski wzywa wszystkie organizacje, kluby polonijne i obywateli do pisania listów lub wysyłania telegramów do senatorów ze stanu w którym mieszkacie (w Illinois do senatorów: Charles Percy i Adlai Stevenson III, oraz do przewodniczącego Senackiego Komitetu Spraw Weterańskich, sen. Vance Hartke, Senate Office Building, Washington, D.C. 20510, z prośbą o poparcie Bilu H.R. 13377.

Pięknym i politycznie mądrym gestem będzie wysłanie listu do kongresmana z podziękowaniem za oddanie głosu na Bill H.R. 13377 w Izbie Niższej i prośbę o wstawienie się za tym billem u znajomego senatora.

WZORY LISTOW:

Sen. Vance Hartke
Senate Office Building,
Washington, D.C. 20510

We urge your support for Bill H.R. 13377. Please bring it to a vote.

Sen. Charles Percy (lub Adlai Stevenson III)
Senate Office Building
Washington, D.C. 20510

We urge you to support Bill H.R. 13377, which provides hospital and medical care to allied veterans — a recognition long overdue.

Do Kongresmana:

Thank you for voting for H.R. 13377, urge your continued support.

W wypadku, gdy list pisze jedna osoba, słowo "We" należy zamienić na "I".

Nie musimy chyba nikogo przekonywać, dlaczego apel prezesa Mazewskiego powinien spotkać się z najwyższym oddźwiękiem.

Za kilka dni do biur senatorów powinna płynąć nieustanna fala listów z żądaniem poparcia Billu H.R. 13377.

Zmarł Przywódca Hitler Jungend

Bonn (UPI) — Baldur Von Schirach, były przywódca hitlerowskich organizacji młodzieżowych, zmarł w wieku lat 67 w hotelu w maleńkiej miejscowości Kroev.

W 25 lat po wojnie, udzielając wywiadu, Schirach powiedział, iż jest "absolutnie pewny, że Hitler był niespełna rozumu".

Schirach wstąpił do partii nazistowskiej mając 17 lat. Po wojnie został skazany przez międzynarodowy trybunał w Norymberdze na 20 lat więzienia. Zwolniony został w 1966 roku po odbyciu całej kary.

Umowa Energetyczna Zawarta

Washington (UPI). Dept. Stanu podał do wiadomości, że dwanaście uprzemysłowionych państw, włączając w to Stany Zjednoczone, Japonię i Wielką Brytanię, podpisało umowę przewidującą dzielenie się środkami energetycznymi i naftą w razie powstania większego kryzysu energetycznego.

Thomas O. Embergs, asystent Sekr. Stanu dla spraw ekonomicznych i handlowych podał, że zawartą umowa zostanie przedłożona rządom 12 państw do aprobaty.

Na podstawie międzynarodowej konferencji odbytej w lutym, 12 państw zgodziło się podjąć należne kroki dla wprowadzenia ograniczeń w zużytkowaniu nafty podczas kryzysu energetycznego, zezwalając na podwyżkę podatków na naftę i produkty naftowe, jak i na wprowadzenie przymusowego rozdziału nafty, jeśli zajdzie tego konieczna potrzeba.

Każde z 12 państw objętych tą umową rozpocznie gromadzić większe zapasy nafty dla wspólnego użytku w razie kryzysu. Produkujące naftę państwa — jak Stany Zjednoczone, Brytania, Kanada i Norwegia, dzielić się będą własnymi zasobami z innymi państwami. Umowa wejdzie automatycznie w życie przy ratyfikowaniu jej przez władze 12 państw. Umowa obejmie Stany Zjednoczone, Japonię, Wielką Brytanię, Kanadę, Norwegię, Belgię, Zachodnie Niemcy, Włochy, Irlandię, Luksemburg i Holandię.

Prasa Światowa o Nixonie

(UPI) — Tak jak się spodziewano, ostatnie wydarzenia odnośnie afery politycznej Watergate odbiły się głośnym echem na całym świecie.

Wiadomości na temat oświadczenia złożonego w poniedziałek przez prez. Nixona ukazują się z komentarzami na czołowych szpaltach dzienników. Niektóre utrzymane są w tonie umiarkowanym, inne bronią Prezydenta a jeszcze inne otwarcie go obwiniają za kryzys w Białym Domu, który ma ujemny wpływ na sytuację na całym świecie.

Paryski bynesman ze zdziwieniem pytał amerykańskiego dziennikarza: "Dlaczego chcecie go usunąć? Jego polityka zagraniczna przyniosła pokój w Wietnamie i na Bliskim Wschodzie, zbliżenie z Moskwą i Pekinem". Radiowy komentator w stolicy Francji oświadczył: "Amerykanie sądzą swego prezydenta jakby spodziewali się aby ten był jakimś świętym".

Brytyjskie nastroje publiczne wydają się daleko mniej pozytywnie oceniać Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Londyński "The Times" pisze: "Nixon jest skończony. Nie można mieć o tym dłużej wątpliwości".

Tom Dalyell, przewodniczący komitetu d/s zagranicznych Partii Labourzystowskiej oskarża Nixona o szereg trudności świata zachodniego z powodu Watergate.

"Gospodarka zachodniego świata została zahamowana przez sytuację w Białym Domu", twierdzi Dalyell, wyrażając nadzieję, że "wykonawcy wyroku będą działać szybko i zdecydowanie".

Argentyńska sekretarka z Buenos Aires wyraziła podobny pogląd:

"Jestem przeciwna jego polityce. Jest on po prostu demagogiem. Mam nadzieję, że zniknie ze sceny politycznej Stanów Zjednoczonych".

Wpływowa gazeta brazylijska "Estado", wychodząca w Sao Paulo, w zamieszczonym edytoriale stwierdza, iż tylko rezygnacja prez. Nixona może uratować honor urzędu prezydenta w Stanach Zjednoczonych.

W Bogocie, stolicy Kolumbii, dziennik "El Tiempo" poświęcił więcej szpalt na pierwszej stronie kwestii Watergate niż inauguracji prezydenta tego kraju.

W Tokio dziennik "Ashai", komentując oświadczenie prez. Nixona, stwierdza, iż był to ostatni wysiłek "aby ponownie zdobyć zaufanie narodu amerykańskiego. Aczkolwiek, nie tylko, że na to już za późno, lecz istnieje także prawdopodobieństwo, że przysporzy to Nixonowi sporo nowych kłopotów. Jesień będzie ciężkim okresem nie tylko dla prez. Nixona, lecz także dla społeczeństwa amerykańskiego".

Zarówno belgijskie jak i duńskie dzienniki stwierdzają, iż prez. Nixon ma już tylko jedno wyjście — złożyć rezygnację.

Kalmbach Pracuje w Zakładach Filtrowych

Lompoc, Calif. (UPI) — Herbert W. Kalmbach, były osobisty radca prawny prezydenta Nixona, skazany na karę od sześciu do 18 miesięcy więzienia, za przekroczenie praw wyborczych w r. 1970, został przydzielony do prac konstrukcyjnych w filtrowni. Kalmbach, lat 52, rozpoczął odsiadywać karę więzienia w dn. 1-go lipca.

Sprawa Może Być Rozwiązana Do Jutra

Ford Przygotowuje Mowę Inauguracyjną i Listę Nominatów Na Wiceprezydenta

Washington, (UPI) — Prezydent Nixon wydał polecenie swym pisarzom przygotowania mowy rezygnacyjnej, jak podają źródła zbliżone do Białego Domu. Mowa ma być gotowa do piątku, jeśli prezydent Nixon zdecyduje się ustąpić ze stanowiska. Dotychczas nie ma żadnych pewnych danych że Nixon ustąpi z urzędu, ale wszystkie poszlaki wskazują że kwestia rezygnacji prezydenta jest już przesądzona.

Konferencja z Senatorami

Nixon wezwał wczoraj do Białego Domu przywódców republikańskich Senatu—sen. Hugh Scott, przewodniczącego mniejszości republikańskiej w Senacie, sen. Barry Goldwater (R-Arizona) i przywódcę mniejszości republikańskiej w Izbie Niższej Kongresu, kong. John Rhodes z którymi odbył trwającą 35 minut konferencję.

Trzej senatorzy republikańscy poinformowali prezydenta że nie może liczyć na oczyszczenie go z postawionych mu zarzutów w Kongresie i że sprawa 'impeachment' jest już przesądzona. Dziennik "Washington Post" pisze że senatorzy poinformowali Nixona

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wariacki Wyczyn Linoskoczka

New York (UPI). Philippe Petit, 24 letni Francuz, który jak głosi fama dokonał wspięcia się na szczyt wieży katedry Notre Dame w Paryżu — wczoraj dokonał wariackiego wyczynu, chodząc przez 75 minut po kablu rozciągniętym między dwoma wieżami drugiego najwyższego gmachu w świecie "World Trade Center" — na wysokości 110 piętra, czyli 1,350 stóp ponad ziemią.

Petit po dokonaniu tej hazardowej sztuki został aresztowany, ale tolerancyjny sędzia Archie Garfinkiel puścił go wolno — pod warunkiem, że urządzi popis swej sztuki dla dzieci — w Central Parku, ale na bliższej odległości od ziemi. Przyjaciel Petit, Fred Kent, powiedział policji że linoskoczek francuski od kilku tygodni planował tę sztukę i zdołał jej dokonać, mimo silnych środków bezpieczeństwa prowadzonych w tym gmachu przez władze portu nowojorskiego. Policja nie może znaleźć wytłumaczenia na to jak Petit przy pomocy przyjaciela zdołał rozciągnąć kabel między dwoma wieżami, bez zwrócenia na siebie uwagi strażników gmachu.

Linoskoczka zauważono z ulicy po raz pierwszy o godzinie 7:30 rano. Tysiące widzów z pobliskich budynków i z ulicy przyglądało się tej karkołomnej sztuce.

Teleton Republikanów

Los Angeles, Calif. (UPI) — Krajowa Organizacja Republikanów dzisiaj przeprowadzi 90 minutowy "teleton" w Kalifornii, na którym głównym mówcą będzie wiceprezydent Gerald R. Ford. Teleton ma na celu zebranie funduszy na kampanię polityczną Republikanów w stanie Kalifornia, jak i na pobudzenie Republikanów do większej działalności w listopadowych wyborach.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORESPONDENCI:
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji:—Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Sejmiku Okręgu 9 ZNP

Doroczny Sejmik Okręgu 9 ZNP zgromadził w Gminie 6 ZNP w Cleveland w niedzielę, 28 lipca, delegatów reprezentujących 7 Gmin oraz pokaźne grono gości, którzy przysłuchiwali się obradom. Celem Sejmiku było wysłuchanie sprawozdań i ulepszenie dotychczasowej działalności przez zatwierdzenie nowych uchwał i poleceń oraz dostosowanie ich do wymogów czasu i konkretnej sytuacji organizacyjnej.

Sejmik otworzył, witając delegatów i gości, komisarz Aleksander Kopczyński. W imieniu Gminy 6 ZNP powitała delegatów wiceprezeska Genowefa Gratzko. Podczas pierwszej sesji obrad komisarz zamianował następujące Komitety i Komisje: Komisja Mandatów—Feliks Hujarski, przew.; Julian Niedzwiecki, Kazimierz Andrukiewicz. Komitet Młodzieży: Genowefa Gratzko, Janina Jasińska, Nancy Broz. Komitet Rozwoju: Tomasz Wyszyński, Józef Grajewski, Tadeusz Chojnacki. Kom. Budżetu: Stanley Jaśkowski, Kazimierz Majewski, Polosky. Komitet Rezolucji: Franciszek Kisielnicki, K. Łapiński, Leonard Czartoszewski.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego Sejmiku przez sekretarza Bolesława Piotrowskiego przystąpiono do odczytania korespondencji. Telegram z życzeniami owocnych obrad nadesłał wiceprezes ZNP Franciszek Prochot. List z zaproszeniem na Mszę Zjazdową i udział w Bankiecie nadesłał Związek Polaków w Ameryce. Z Gminy 6 ZNP przeczytano list zapraszający na Bankiet na cześć prezesa Bolesława Piotrowskiego. Zaproszenia przyjęto i zakupiono bilety na wspomniane imprezy. Dodatkowo Okręg zakupił wspólnie z Wydziałem Kobiet całą stronicę w pamiętniku z okazji bankietu na cześć prezesa Piotrowskiego.

Komisarz poruszył ważną sprawę Gmin, które zalegają z opłatami do Okręgu. Kasjerma wysłać rachunki, aby przypomnieć Gminom o obowiązku opłat. Izba wysłuchała obszernych sprawozdań Komisarza Kopczyńskiego i komisarki Marii Grabowskiej. Sprawozdania przyjęto z uznaniem.

Druga sesja rozpoczęła się sprawozdaniami z działalności Gmin. Sprawozdanie z Gminy 6 ZNP złożył prezes Bolesław Piotrowski; z Gminy 88 ZNP — prezes Franciszek Kisielnicki; z Gminy 95 ZNP — Nancy Broz; z Gminy 133 ZNP—Konstanty Łapiński; z Gminy 134 ZNP—Tomasz Wyszyński; z Gminy 46 ZNP prezes Władysław Mika.

Za Komitet Młodzieży sprawozdanie złożyła Genowefa Gratzko. Komitet poleca popieranie działalności młodzieży oraz zabezpieczenie finansowe sobotnich szkół języka polskiego i Kółek Młodzieżowych. Zakładanie nowych szkółek i kół młodzieżowych przy Gminach i Grupach, gdzie istnieją ku temu warunki. Komitet poleca urzędnikom Gmin i Grup, aby zachęcali młodzież do studiowania w Kolegium Związkowym. Komitet poleca, aby Kółka Młodzieżowe pracowały w kierunku przygotowania reprezentacyjnego programu, z którym mogłoby występować na różnych imprezach etnicznych, a nie tylko w środowisku polonijnym. Po sprawozdaniu zabrał głos kierownik młodzieży Okr. 9 ZNP Stanisław Filipowski i naświetlił niektóre aspekty pracy młodzieżowej. Działalność młodzieżowa jest pozornie działalnością deficytową w sensie finansowym. Nie mniej jest to działalność niezbędna, bo na niej opiera się przyszłość naszej organizacji. Wychowanie młodego pokolenia w duchu związkowym jest ważnym zagadnieniem, którego nie możemy ignorować, jeeżli chcemy utrzymać balans w organizacji. Kółka Młodzieżowe, zwłaszcza te, które występują na różnych imprezach i festiwalach etnicznych, reprezentują dobrze nie tylko Okręg, ale Związek i całą Polonię. Choćby wymienić tylko zespół "Polanie" z Younstown, czy młodzież ze szkoły języka polskiego przy Grupie 1786 ZNP. Praca Młodzieżowa w Okr. 9 ZNP daje rezultaty. Świadczył o tym wymownie występ naszej młodzieży podczas tegorocznego Zjazdu w Cambridge Springs. Duża w tym zasługa komisarza, komisarki i kierownika młodzieży oraz kierowników i opiekunów poszczególnych kółek przy Gminach i Grupach.

Za Komitet Rozwoju sprawozdanie złożył organizator Okręgu Tomasz Wyszyński. Komitet poleca: 1. Współpracę z Grupami w celu pobudzenia działalności i rozwoju w zapisywaniu młodzieży do ZNP. 2. Naczelny Organizator powinien zamieszczać co miesiąc w Zgodzie inny rodzaj ubezpieczenia dostępnego w ZNP ze zdjęciem lokalnego organizatora. 3. Prezesi i urzędnicy Gmin i Grup powinni dbać o regularne miesięczne posiedzenia i starać się o zapisywanie nowych członków. 4. Organizować różnego rodzaju jednostki sportowe, oraz urządzać wycieczki, popisy, konkursy, wśród Grup i brać udział w imprezach międzyorganizacyjnych.

Każdy z wymienionych wyżej punktów został szczegółowo omówiony i przedyskutowany. Po wyborze przez aklamację kasjera Johna Zielińskiego przystąpiono do nowych spraw. Załatwiono korespondencję. Komisarka Grabowska zapraszała na Bal Debiutantek, który odbędzie się dnia 28 września w Youngstown, a prezes Władysław Mika zapraszał na jubileusz 60-lecia Gminy 46 ZNP, który będzie obchodzony 26 października. Delegat Barwicki przedstawił komisarzowi nową aplikację członkowską.

Po odczytaniu rezolucji przez prezesa Franciszka Kisielnickiego, komisarz Kopczyński odroczył Sejmik.

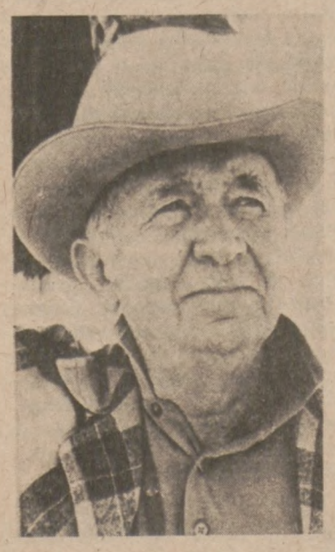

OXNARD, CALIF. — Weteran filmu, 80-letni aktor Walter Brennan, przebywa w szpitalu. Stan jego zdrowia po lekkie poprawie, ponownie pogorszył się. (UPI)

Z Cleveland

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku.
WXEN
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland, Ohio

JOIN

AND SERVE

SEDALIA, MISSOURI. — Dwoje młodych ludzi oraz stosy śmieci — oto pozostałość po trzy dniowym koncercie młodzieżowym w Sedalia. Przeszło sto tysięcy osób wzięło udział w Ozark Music Festival.

Życie Klubowe

Kawalerów

Listę kawalerskich stowarzyszeń powiększyła ostatnio "Liga Ochrony Stanu Kawalerskiego" założona w USA. Oto tekst apelu werbującego członków: "Kawalerowie! Wróg, który zna wasze słabości, pogląda was i podsłuchuje. Kobiety są przewrotne i mają tylko jedno pragnienie: założyć wam obrączkę na palec. Brońcie się wstępując w szeregi naszej Ligi. Wpisowe 35 centów. Otrzymacie za nie dyplom Kawalera oraz krawat organizacyjny i specjalne nalepki na walizki. Za dodatkowe 2 dolary Liga zaopatrzy was w polisę ubezpieczeniową na wypadek małżeństwa. Gdybyście nie sprostali naporowi wroga — dostaniecie przynajmniej odszkodowanie".

Pantoflarzy

Japońscy mężowie, zagrożeni w swojej pozycji "głowy rodziny", powołali do życia "Stowarzyszenie Pantoflarzy" — w skrócie "Kyosai-Kai" — z siedzibą w Tokio. Celem istnienia i głównym punktem statutu jest obrona praw mężowskich na rodzinnym gruncie. Jak wynika bowiem z ankiety opublikowanej na łamach jednego z tokijskich dzienników, aż 92% mężów zgodziło się już, aby o wydatkach przewyższających 14 dolarów decydowały wyłącznie małżonki, 85% — szykuje sobie śniadanie i aż 70% — oddaje żonie całą pensję.

Nudystów

Przedstawiciele 700 istniejących na terenie Wielkiej Brytanii klubów dla nudystów uchwalili na wspólnym kongresie, że żonaci członkowie będą mogli uczestniczyć w letnich obozach wyłącznie za pisemnym zezwoleniem małżonek. "Nasz ruch jest najbardziej demokratyczny na świecie — oświadczył z całą powagą sekretarz organizacji, Roy Lambert — i są wśród nas zarówno lordowie jak i zamiatacze ulic. Nie ma jednak miejsca dla szukających rozrywki znudzonych żonkosiów, chcących popatrzeć na ładne dziewczęta".

Tęgich

W Paryżu od lat prosperuje znakomicie "Klub Grubych Kobiet". Bywają jednak chwile, kiedy załamują się jego zwarte szeregi. Gdy niedawno rozeszły się plotki o tym, jakoby kilka członkiń powzięło decyzję poddania się kuracji odchurzającej, przewodnicząca klubu wystosowała do wszystkich pań alarmujący list, w którym zdecydowanie napiętnowała owe "tchórzliwe zamiary".

"Nieboszczyków"

Udawać trupa w Anglii nie może byle śmiertelnik. Co innego jeśli uiściwszy jednego funta rocznej składki — stanie się członkiem "Klubu Nieboszczyków". Członkostwo zapewni mu pierwszeństwo w odgrywaniu roli trupa podczas najrozmaitszych imprez: raz jako ofiary nalotu bombowego czy gazowego w czasie manewrów, kiedy indziej ofiary pożaru na ćwiczeniach strażackich itp.

Smakoszy

Liczące 5 tys. członków towarzystwo "Zjadaczy Mrówek" w Nowym Jorku obchodziło niedawno 20-lecie istnienia. Podczas okolicznościowego bankietu podano delicje z ciut-ciut większych stworzeń: zupę z hipopotama, hipopotamami móżdżek, płetwy foki i befsztyk z łosia. Działające natomiast w Paryżu kluby "Wielbicieli Cebuli" jednoczy wiara w to, że człowiek może uniknąć śmierci dzięki kastracji, a "Miłośników Jajka" —ufność, że wszechświat jest jednym wielkim jajem.

Mitomanów

Wielka Brytania roi się od najrozmaitszego rodzaju "twórczych klubów", zakładanych przez różnego typu "myślicieli". Jaskrawym przykładem może być funkcjonujący w Londynie, kilkudziesięcio-osobowy klub "Anty-Kopernikowców", twardo przekonanych o tym, że Mikołaj Kopernik był idiotą i mistyfikatorem. W myśl wyznawanej przez nich teorii Ziemia jest płaskim talerzem, a stąd wniosek oczywisty, że loty Gagarina i jego następców nie odbywały się po żadnej orbicie kosmicznej tylko po prostu po obwodzie owego ziemskiego talerza

Zapominalskich

Redaktor działu w "Sunday Journal" znalazł wśród korespondencji od czytelników taki list: "Szanowny Redaktorze, jestem tak roztargniony, że zupełnie zapomniałem, co miałem napisać. Pański Jim Payne". Przypadek nie jest widać unikalny, skoro dla podobnych Jimowi Payne dżentelmenów zorganizowano w USA "Klub Zapominalskich". Wychodząc z założenia, że jeszcze pół biedy gdy się zapomni, o czy się miało pisać w liście, a gorzej gdy wyleci z pamięci, kim się w ogóle jest — kierownictwo klubu zaopatrzyło swoich członków w specjalne, wpinane w klapę znaki rejestracyjne, na których figuruje imię, nazwisko i domowy adres p. Zapominalskiego.

OKLAHOMA CITY. — Pracownik zoologu w Oklahoma City trzyma nowourodzonego afrykańskiego "aardwolf", pierwszego który urodził się w niewoli. Tylko 15 tych zwierząt, z rodziny hien, znajduje się w zoologach, a czworo z nich w Oklahoma City. Zwierzęta te mają jeden brzydki zwyczaj: przestraszone wydają zapach podobny do śmierdziela.

Ostrzeżenie

Światowej sławy oceanograf Jacques Cousteau, powiada, że jeśli nie będą przedsięwzięte środki dla ochrony wód oceanów i mórz, to za dziesięć lat nie będzie śladu życia morskiego w tych wodach. Cousteau powiada że jest realistą i świadkiem niszczenia przez ludzkość naturalnych bogactw — dlatego też zaleca ażeby przedsięwzięto odpowiednie środki jak najwcześniej dla ochrony mórz i oceanów.

Top Flattery

PRINTED PATTERN

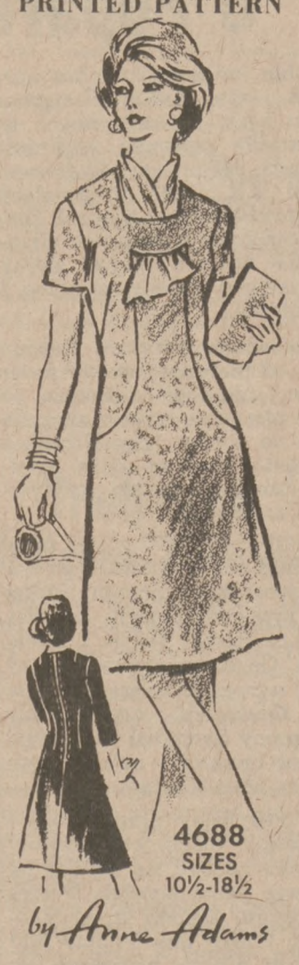

SCARF SOFTNESS tops long, low-waisted curves—the result of this shaping is a more slender look instantly! Choose knits, rayon blends.

Printed Pattern 4688: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) takes 2⅜ yds. 45-inch fabric.

Send $1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to **Anne Adams** c/o Polish Daily Zgoda. Pattern Dept. 243 West 17th St New York, N.Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS, ZIP. SIZE** and **STYLE NUMBER.**

MORE FOR YOUR MONEY in NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! 100 best school, career, casual, city fashions. Free pattern coupon. Send 75c

Sew+**Knit Book**—
has basic tissue pattern $1.25
Instant Sewing Book $1.00
Instant Fashion Book $1.00

K. Wiseman

FABIOLA

POWIEŚĆ
Z CZASÓW PRZEŚladowania CHRZEŚCIJAN

99——— (Ciąg dalszy)

Teraz zajaśniała przed nim radosna myśl, że ranna godzina zbliża się i wkrótce te gałęzie szumieć będą od ostrego świstu niechybnych strzał lecących do celu. I wydawał się już naprzód radośnie na jadowite świszczące języki afrykańskich strzał, by piły krew jego. Uczynił pokornie Bogu ofiarę z życia swojego, prosząc, aby je przyjął jako całopalenie za tyle zniewag wyrządzonych imieniowi Jego świętemu. Ofiarował się w szczególności za bolejący Kościół i modlił się, aby śmiercią swoją złagodził wiernych cierpienia.

A potem myśli jego wzniosły się od ziemskiego do niebieskiego nieśmiertelnego Kościoła, dążąc, jak orzeł z najwyższego szczytu wysokiej góry, ku słońcu samemu.

Chmury się rozpierzchły i ranna błękitna zasłona na niebiosach przedarła się, jak niegdyś zasłona przybytku, niebo się otworzyło, Sebastyan patrzy w objawione głębokości i wysokości, daleko, daleko poza zgromadzenie świętych i legiony aniołów, widzi to, co widział pierwszy męczennik Stefan św., niewypowiedzianą chwałę Pana samego. Hymn Sebastyana umilkł; harmonie dały mu się słyszeć zbyt słodkie i doskonałe, aby śmieć mieszać do nich pieśń poziomą głosu ludzkiego. Słyszał je i czuł, że niebo w duszę jego wlewały.

Było to źródło najczystszej ochłody, podobniejsze płynącemu światłu, niż wodzie, płynące z pod stóp Baranka i wlewające się w serce wyznawcy, które w milczeniu obfitość łaski Bożej przyjmowało, a w spływających tej łaski strumieniach widział oblicza szczęśliwych przyjaciół, którzy go wyprzedzili; widział jak się napawali, kąpali, weselili, zanurzali i rozpływali w oceanie życia i szczęścia.

W płonącej twarzy jego, jak w zwierciadle, malowało się to Boskie widzenie. Piękny ranny brzask, noc rozpędzający (o jakiż to był brzask!) opromieniał twarz jego, gdy stał z rękami na krzyż złożonemi, obrócony do wschodu tak, że gdy Hifax otworzył drzwi swoje i ujrzał go, mógł był pełzać wzdłuż dziedzińca i czcić go, twarzą o ziemię bijąc.

Sebastyan zbudził się z zachwytu, a dźwięk sestercyi brzęczał w uszach Hifaxa, wziął się więc szczerze do zarobku. Wybrał z swoich stu ludzi pięciu strzelców, którzy strzałę w locie trafić i przeszyć umieli, zawołał ich do swego pokoju, powiedział o nagrodzie, nie wspominając o swej własnej lwiej części łupu, i nauczył jak się ma odbyć strzelanie.

Za zwłoki męczennika ofiarowali już potajemnie chrześcijanie wielką sumę i dwaj niewolnicy czekać mieli zewnątrz dziedzińca dla odebrania wykupionego ciała. Na milczenie ludzi swoich mógł Numidyjczyk liczyć z pewnością.

Zaprowadzono Sebastyana do pobliskiego dziedzińca pałacu, który dzielił kwatery afrykańskich strzelców od jego własnego mieszkania. Dziedziniec ten zasadzony był rzędami drzew i poświęcony Adonisowi. Sebastyan szedł wesoło pośród swych oprawców, w towarzystwie całego oddziału strzelców, którym pozwolono być przytomnymi, jako niezwykłemu popisowi dobrego strzelania. Z odzienia odarty trybun, przywiązany był do drzewa; pięciu wybranych strzelców zajęło stanowiska swoje z zimną krwią i natężeniem. Był to zaprawdę najsmutniejszy rodzaj śmierci. Sebastyan obejrzał się wokoło; nie miał przy sobie ani przyjaciela, ani serca współczującego, ani jednego brata chrześcijanina, coby poniósł ostatnie pożegnanie wiernym, lub spamiętał dla nich ostatnie słowa męczennika, i opowiedział niezachwianą do końca stałość, z jaką cierpieć miał dla sprawy Chrystusa. Stać pośród amfiteatru wobec stu tysięcy świadków chrześcijańskiej stałości, spotykać zachęcające spojrzenia wielu, i słyszeć ciche błogosławieństwa kilku ukochanych osób, ma coś zachęcającego i unoszącego w sobie; przydaje wreszcie, choć słabą pomoc ludzkich wzruszeń do potężniejszego działania łaski. Sam wrzask lżącego motłochu podnieca przyrodzoną odwagę, jak krzyk myśliwego przyśpiesza chyży bieg harcowanego jelenia. Lecz wśród martwego milczenia, przy pierwszym brzasku dziennym, w ciasnem podwórzu, przywiązanym być do drzewa zimną obojętnością, jak lalka sianem wypchana na cel strzałom, według rozkazów tyrana; stać samemu pośród hordy czarnych barbarzyńców, których mowa nawet dzika, ostra i niezrozumiała, którzy po spełnieniu cesarskiego rozkazu, wśród śmiechów i grubych żartów, zasiędą do obiecanej uczty — wszystko to więcej miało podobieństwa do morderstwa wędrowca i chwały pełnego wyznania imienia Chrystusowego. Większe było podobieństwo do rozboju niż do męczeństwa. — Lecz Sabastyan o tem wszystkiem nie myślał. Aniołowie wyglądali ku niemu, i podnoszące się słońce, które oczy jego olśniło, czyniąc go widoczniejszym celem dla strzelców, nie świetniej mu przyświecało od twarzy tego, dla którego miłości cierpiał, a którego pragnął mieć jedynym świadkiem podjątej dla niego męczarni.

Pierwszy Maurytanin przyciągnął łuk do ucha, strzała świsnęła i w ciele Sebastyana zadrżała. Każdy z strzelców kolejno przystąpił, i okrzyki pochwalne powstawały po każdym strzale tak trafnym do rozkazu omijającym żywotne części ciała stosownie do rozkazu cesarskiego. I tak zabawa ciągnęła się dalej wśród śmiechów, wrzasków, naśmiewań i uciechy, bez najmniejszej iskry politowania nad srogim bólem krwią zbroczonego ciała[1]). Upojeni krwią i winem, wszyscy w głos się weselili — a męczennik rósł w wierze i w męstwie, ofiarowując Bogu każde cierpienie swoje: kłucie strzał, ogień ran zatrutych, utratę krwi, znużenie, więzy i mękę przykrępowania swojego.

— O! jak pogodne a pokorne było nieustraszone serce, niezwyciężony umysł, niezachwiana wiara, cierpliwość anielska, nienasycona żądza cierpienia dla miłości Pana. Gorąca była modlitwa, gorące spojrzenie w niebo wlepione, gorące natężenie ucha chciwego wzywającej harmonii niebieskich stróżów, bramy życia wiecznego otworzyć mających.

Była to w istocie okropna męka, nad śmierć okropniejsza. A śmierć nie przyszła, złote bramy nie otwarły się, męczennik przeznaczony dla większej jeszcze chwały na ziemi, nie czuł się nagle z śmierci do życia wiecznego przeniesionym, lecz usnął w objęciach aniołów. Oprawcy postrzegli, że naznaczona miara dopełniona, odcięli więzy, i Sebastyan bezprzytomny, i jak nieżywy, upadł na ziemię, szeroko zalaną krwi jego strumieniem. O! jak miły jest kościół tego św. żołnierza, gdzie widzimy leżący marmurowy posąg męczennika — i niemniej miłą dawna kaplica pośrodku Palatynu, oznaczająca miejsce, na którem upadł bohater[2]).

(Ciąg dalszy nastąpi)

• SYGNAŁY •

BIULETYN

Stow. Marynarki Wojennej

w CHICAGO

(—) Nadeszła do naszego Stowarzyszenia przyjazna relacja o Ostatniej Drodze ś.p. komandora Ludwika Lichodziejewskiego.

Trumna ze zwłokami przybyła na warszawskie lotnisko Okęcie w sam dzień 3 Maja — w rocznicę Wiekopomnej Konstytucji.

Pierwszą żałobną posługę oddali obecni na lotnisku: brat Zmarłego z żoną, bratankowie, przyjaciele.

Po załatwieniu długich formalności trumna została przewieziona do kościoła Matki Bożej Królowej Polski przy ul. Gdańskiej na Żoliborzu. W dniu 7 maja w kościele tym odprawiona została żałobna msza św. ze wszystkimi egzekwiami, w pięknie przystrojonej świątyni, przez ks. proboszcza Olgierda Nassalskiego — Marianina.

Świątynia była przepełniona. Oprócz licznie zgromadzonej rodziny, znajomych i dawnych kolegów Zmarłego przybyła tłumnie młodzież szkolna z Żoliborza. Wzruszające było przemówienie kapłana nad trumną o życiu, czynach, patriotyźmie i zaletach Zmarłego.

"I rzeczywiście nastrój był taki, że w oku każdego łza się zaszkliła i każdy chyba zadumał się nad losem tego Samotnego Żeglarza, którego dusza już poszybowała do Stwórcy po wieczny spoczynek i ukojenie tak zasłużone przez trudy, cierpienia i tęsknoty całego życia".

Wprawdzie rodzina, mając na względzie troskę o grób Zmarłego wolała, aby został on pochowany w Warszawie lub w Tłuszczu k. Warszawy, gdzie znajduje się grób rodzinny, ale przeważyła ostatnia wola Zmarłego i pogrzeb odbył się na Oksywiu w Gdyni.

Cmentarz na Oksywiu jest położony przepięknie, na wysokiej skarpie z widokiem na morze, i tuż obok Szkoły Marynarki, do której przecież Komandor chodził i napewno wielokrotnie myślami powracał.

"Nekrologi zamieściliśmy w gazetach warszawskich i na Wybrzeżu. W oksywskim kościele był prawdziwy tłum ludzi: znajomych, przyjaciół i ich rodzin, pamiętających Zmarłego. Moc kwiatów, wiązanek i wieńców — przewaga barw biało-czerwonych. Szarfy białe, złote i jedna biało-czerwona przy wiązance z amarantowych tulipanów i drobnych, pachnących konwalii.... Żegnali Go koledzy — skupieni, wzruszeni i dumni, że wrócił do nich ich "Lichodziej", dla jednych dowódca, dla drugich kolega, dla wszystkich jednak przyjaciel i człowiek wielkiego serca.

Przemawiał kmdr. Julian Czerwiński z "Iskry" w imieniu przyjaciół i jak się wyraził "starej, dobrej gwardi, wiernej najlepszym tradycjom". Byli także kmdr. K. Zagrodzki, starszy już pan kmdr. Iwański, kpt. Sulisz, kpt. Papelbaum, bardzo miły kartograf p. Józef Łerda, był stary marynarz, pływający z Komandorem w czasie wojny i obecny w czasie zatonięcia "Kujawiaka" — jeden z tych, którzy wrócili na pokład zanurzającego się już okrętu, by ratować i uratować wówczas od śmierci swego Dowódcę.

I tak zawinął Komandor do ostatniego w życiu, a pierwszego w sercu portu. Portem tym Polska Ziemia u brzegów Polskiego Morza, które Jemu — Dobremu Synowi, Jednemu z Najlepszych — zawdzięczają, że mogą być polskie.... A potem długo i głucho dudniły maleńkie grudki tej ukochanej przez Niego ziemi ciskane dłońmi przyjaciół do wnętrza mogiły....".

Nie zabrakło też tej jednej grudki od tych wszystkich, których Komandor pozostawił w Chicago i w całym wielkim świecie poza Polską. I jeszcze Post Scriptum z innej relacji: "Rodzina Pana Komandora ze Lwowa i Świerdłowska była zawiadomiona. Zezwolenia na przyjazd nie otrzymali".

* * *

W związku ze zbliżającą się 35 rocznicą napadu niemieckiego na Polskę i rozpoczęcia naszej polskiej wojny o istnienie Narodu warto może przypomnieć, że w nr. 119 "Naszych Sygnałów, wydanym w 1969 roku, ukazały się m.in. cenne artykuły rocznicowe: red. Bolesława Markowskiego "Oksywie 1939" o bohaterskich walkach polskich obrońców Wybrzeża, zakończonych tragiczną, śmiercią dowódcy obrony płk. Dąbka, kpt. mar, W. Poraya-Wojciechowskiego urywki z pamiętnika "Sprzed 30 lat", dotyczące dramatycznej przeprawy ORP "Błyskawica", "Grom" i "Burza" z redy Oksywskiej do Leith w W. Brytanii oraz o początkach chlubnej wojennej służby tych okrętów przy boku aliantów, artykuł p. Stefana Dąbrowskiego o "Łączności w obronie Westerplatte" i in.

* * *

W washingtońskim periodyku "Perspectives" w numerze October-December 1973 na str. 119 ukazał się artykuł pt. "The Tragic Heroism of Poland's Submarines — Is dying a Subject for Ridicule?", którego autorem jest major James W. Powers, PE.

Artykuł zdobią bardzo wyraźne i drukarsko czyste zdjęcia: polska łódź podwodna ORP "Wilk" i kmdr. J. Grudziński, dowódca łodzi powodnej ORP "Orzeł".

* * *

W artykule "Przyjaciele Marynarzy" londyński Dziennik Polski pisze, co następuje:

"Przyjaźń jest więcej warta niż pieniądze, ale można połączyć przyjemne z pożytecznym. Tak właśnie robią marynarze. Ich brytyjscy przyjaciele np. wydatnie przyczynili się do powstania domu nad morzem dla starszych i samotnych marynarzy. Admirałowie brytyjscy i inne wybitne osobistości ze świata morskiego zwróciły się do społeczeństwa brytyjskiego o finansowe poparcie, co nie pozostało bez echa. Ogółem dotychczas zebrano powyżej jedenastu tysięcy funtów i marynarze mają dom w Hove w najbardziej reprezentacyjnej jego dzielnicy przy Brunswick Square".

W jednym z ostatnich apeli do Brytyjczyków, sir Algernon Willis, admirał floty, przypomniał swym rodakom gwarancje W. Brytanii i Francji dla Polski i co z tych gwarancji wyszło w 1939 i później w Jałcie, a następnie tak pisze o Polskiej Marynarce Wojennej i o polskich marynarzach:

"I had several ships of the Polish Navy serving under my command and I can speak of their great zeal and efficiency".

Sir Peter Cazaleta, admirał, użył takiego zwrotu:

"I remember these chaps very well in the war. Brave as lions!".

Inny admirał sir Anthony Miers tak napisał:

"As a submariner I also had many opportunities to be grateful for the fighting qualities and comradeship of the Polish Naval Forces".

A marszałek RAF'u Bromet tak wspomniał ratowanie przez polskie okręty zestrzelonych przez Niemców lotników brytyjskich:

"Air Crews in my Command had good reason to be grateful to the Polish Navy whose Destroyers came to their rescue on many occasion when they were adrift in their dinghies after being shot down over the Bay of Biscay and the Atlantic".

Marszałek szczególnie zapamiętał ORP "Ślązak", który przez lotników brytyjskich nazwany został "Shepherd of the Dinghies". W 1943 r. "Ślązak uratował życie 21 brytyjskim lotnikom.

I jeszcze jedno, ale już inne wspomnienie. Sir Peter Agnew, komandor Marynarki Królewskiej, opisał w prywatnym liście zdarzenie, którego był naocznym świadkiem.

Oto gdy pod Narwikiem nasz niszczyciel "Grom" został przez Niemców zbombardowany i tonął załoga jego miała 5 minut czasu na uratowanie się, wskakując do lodowatej wody, wśród pływających marynarzy na samym końcu, z psem na ręku był dowódca okrętu kmdr. A. Hulewicz. Łodzie ratunkowe były przepełnione i psa początkowo nie chciano zabrać. Rozgniewany tym komandor Hulewicz głośno zawołał, że jeśli pies nie zostanie zabrany, to i on do łodzi nie wejdzie. Po tym oświadczeniu psa również zabrano i uratowano.

To wspomnienie kmdr. Agnew, za zgodą autora, mecenas Wł. Nadratowski opublikował w piśmie "The Daily Telegraph".

I wówczas od miłośników psów nadeszło wiele listów z wyrazami uznania dla polskiego marynarza, który ryzykował swoje życie dla uratowania psa. Jedna z wielbicielek psów nadesłała nawet czek na 4,000 funtów szterlingów, który ułatwił spłatę pierwszego "mortgage'u" na Dom Marynarza Polskiego w Hove.

Dziwne są więc drogi przyjaźni. I wdzięczności.

VALCARTIER, QUEBEC.—Ostre pogotowie zarządzono w bazie wojskowej armii kanadyjskiej w Valcartier po straszliwej eksplozji, w wyniku której zginęło 6 żołnierzy a 23 odniosło ciężkie rany. Wśród ofiar tajemniczej eksplozji jest wielu kadetów, którzy w bazie odbywali praktykę. (UPI)

Uzupełniający Dochód Do Social Security – SSI

Program finansowej pomocy w postaci uzupełniającego dochodu do ubezpieczeń społecznych dla starszych osób, niewidomych i niezdolnych do pracy zwany jest SSI — suplemental security income.

Ustanowiony przez Rząd Federalny, program SSI rozpoczął swą działalność z dn. 1 stycznia 1974 r. Zadaniem programu jest zastąpienie dotychczasowych federalnych i stanowych programów finansowej pomocy społecznej dla osób o ograniczonych dochodach po 65 roku życia oraz niewidomych lub niezdolnych do pracy.

Pomoc lekarska oraz usługi społeczne udzielane są nadal przez poszczególne administracje stanowe, a niektóre stany dopłacają do pomocy federalnej.

Mieszkańcy stanu Illinois otrzymać mogą bliższe szczegóły o dopłatach stanowych w najbliższym biurze opieki społecznej — Public Aid Office.

Kto Może Korzystać Z Programu

Uzupełniający dochód SSI otrzymać mogą osoby o niewielkich lub nieregularnych dochodach i nieposiadające większej własności, papierów wartościowych, akcji i bondów oraz kosztowności — i wszelkich przedmiotów wartościowych, nadających się do wymiany na gotówkę.

Zadaniem programu jest zapewnienie stałego dochodu dodatkowego w okresie potrzeby, aby każda osoba o ukończonym 65 roku życia, niewidoma lub niezdolna do pracy miała podstawowy dochód miesięczny. Wysokość dochodu z dn. 1-go lipca 1974 wynosi miesięcznie dla osoby pojedyńczej conajmniej do $146, a dla małżeństw do $219 miesięcznie.

Nie oznacza to, że każdy uprawniony otrzyma w każdym miesiącu tę sumę w swym czeku SSI, jako uzupełniający dochód do ubezpieczeń społecznych.

Niektórzy mogą otrzymać mniej, ponieważ posiadają inne dochody, niektórzy otrzymają więcej, gdyż zamieszkują w stanie, który dopłaca do sumy płaconej przez administrację federalną.

Stan Posiadania

Osoba samotna lub zamieszkała oddzielnie od swego małżonka lub małżonki może posiadać zasoby wartości do $1.500 i wciąż otrzymywać SSI.

Małżeństwo może mieć w swym posiadaniu zasoby o wartości do $2,500. Zasoby te mogą składać się z oszczędności pieniężnych, akcji, bondów, kosztowności oraz innych przedmiotów wartościowych.

Nie wszystkie zalicza się do stanu posiadania. Dom o wartości rynkowej $25.000 lub mniej nie jest wliczany. Poza tym administracja federalna nie zgłasza pretensji do domów właścicieli, którzy otrzymują dochód uzupełniający do ubezpieczeń społecznych. Przedmioty osobiste lub należące do gospodarstwa domowego w większości wypadków nie są zaliczane do stanu posiadania. Polisy ubezpieczeniowe w zależności od swej wysokości oraz samochód o wartości nie przekraczającej $1.200 również nie są wliczane do stanu posiadania.

Dochody z Innych Źródeł

Osoby, posiadające dochody z innych źródeł, mogą równocześnie otrzymywać dochód uzupełniający do ubezpieczeń społecznych.

Dochód w wysokości $20 miesięcznie zazwyczaj nie jest liczony. — Dochód ponad $20 miesięcznie (prócz zarobków) zasadniczo zmniejsza wysokość dochodu uzupełniającego SSI. Włączone tu są czeki z Social Security, pensji weterańskich, pracowniczych i innych, dożywocia, darów oraz z innych źródeł dochodu.

Osoby pracujące, które jednocześnie otrzymują dochód uzupełniający, mogą zarobić do $65 miesięcznie bez potrąceń. Przy zarobkach ponad $65 miesięcznie wysokość dochodu uzupełniającego SSI zmniejszana jest o $1 za każde $2 zarobku.

Osobom uprawnionym do SSI, zamieszkałym w gospodarstwie innych osób na przykład w domu syna lub córki, — uzupełniający dochód SSI również może być zmniejszony.

Fundusze Programu

Programem dochodu uzupełniającego do ubezpieczeń społecznych SSI zarządza administracja Social Security, jednak program ten nie jest częścią składową ubezpieczeń społecznych.

Pieniądze na wypłatę SSI — uzupełniającego dochodu do ubezpieczeń społecznych pochodzą z funduszów ogólnych Skarbu (U.S. Treasury).

Benefity Social Security pochodzą ze składek pracowników, pracodawców i ludzi samozatrudnionych, a fundusze Social Security nie są używane do wypłacania uzupełniającego dochodu do ubezpieczeń społecznych SSI.

Osoby, otrzymujące czeki Social Security, mogą otrzymywać również czeki uzupełniające dochodu SSI, o ile są upoważnieni do obydwóch. — Dla odróżnienia czeki SSI są koloru złotego.

Zgłoszenia

Osoby, które uważają, że są upoważnione do otrzymywania uzupełniającego dochodu SSI, mogą się zgłaszać i otrzymać dalsze informacje, odwiedzając jedno z biur Social Security.

Na podstawie publikacji — wydanych w styczniu i lutym 1974 r. przez U.S. Department of Health, Education and Welfare, Social Security Administration w opracowaniu przez polską sekcję GOVERNOR'S BRANCH OFFICE 3211 N. Cicero Ave. Chicago, Illinois 60641. — Telefony: 282-2841, 282-2842 i 282-2843.

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 8 Sierpnia

Towarzystwo "Giewont" Grupa 2514 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w czwartek, 8 sierpnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali "Lusak Mission Service", pnr. 6965 W. Belmont Ave.

Z uwagi na ważność spraw, obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana. Prosimy o punktualne przybycie. — Za Zarząd: Hon. prezes Bonawentura Migała; Adolf Fronczak, prezes; Stefan Łojan, sekr. prot.

Polsko-Amerykański Klub Społeczny na Town of Lake odbędzie swe miesięczne posiedzenie w czwartek, 8 sierpnia, w Rainbow Garden, 1425 W. 51-sza ulica, o 7:30 wieczorem. Prosimy o obecność wszystkich członków. Będą omawiane sprawy naszej zabawy sttoliczkowej, która odbędzie się w listopadzie. Prosimy o fanty na zabawę, aby był większy sukces. Z zapłaty małego podatku rocznego nie można pokryć wszystkich kosztów. — Konstanty Gruchot, prezes; Apolonia Gruchot, sekr.

Posiedzenie **Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP** odbędzie się w czwartek, 8-go sierpnia w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. początek o godz. 8-ej wieczorem. Sekr. Finansowy będzie urzędował na sali od godziny 6:30 wieczorem.

Członkowie zalegający z podatkami proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — H. Zieliński, prezes; Aleksander Moll, sekr. fin.

Piątek, 9 Sierpnia

Tow Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w sali pnr. 5639 N. Milwaukee, w piątek, 9 sierpnia o 7:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie.

Jan Jurek, prezes; **S. Wodka**, sekr. prot.

Pożar w Więzieniu

Alcala de Henares, Hiszpania (UPI) — Pożar, który wybuchł w stolarni prowincjonalnego więzienia w Hiszpanii, rozszerzył się błyskawicznie na cały budynek. — Dwa piętra czteropiętrowego więzienia zawaliły się w ogniu. Rzecznik policji stwierdził, że zginęło 13 więźniów i naczelnik więzienia.

Stary, piękny Gdańsk.

Z MILWAUKEE

"LIVING SOUND" ZENITH HEARING AIDS
CORY
HEARING AID CENTER
12 Plankinton Building
"31 Years in the same location"
Phone: 276-6813
MILWAUKEE, WIS.

Bezpłatne Kursy Dla Dorosłych w Kolegiach Miejskich

Chicago Urban Skills Institute jest najlepszym miejscem które służy dla udoskonalenia własnego czytania, gramatyki i matematyki. W 300-stu różnych miejscach w mieście organizowane są dla dorosłych bezpłatne kursy. Nie jest ważne czy mówisz po angielsku, czy innym językiem, ale tam dostosujesz sobie program. Po informacje o kursach w dzień lub wieczorem w pobliżu swojego miejsca zamieszkania, proszę telefonować na numer 624-7300. To jest jeszcze jedna przysługa Chicago College.

Nie ma żadnej przeszkody w kontynuowaniu nauki. Chicago Urban Skills Institute organizuje dla dorosłych bezpłatnie kursy w dzień i wieczorem w 300-stu miejscach miasta. Aby zapisać się na kursy które rozpoczynają się jesienią proszę dzwonić na numer telefonu 624-7300. To jest jeszcze jedna przysługa Chicago College.

Chicago Urban Skills Institute proponuje kursy dla dorosłych, którzy chcą używać angielskiego jako swój drugi język i dla tych którzy chcą ukończyć tu szkoły. To jest specjalne dla was. W 300-stu różnych miejscach w Chicago odbywają się kursy w dzień i wieczorem. Po dokładną informację proszę dzwonić na numer telefonu 624-7300. To jest jeszcze jedna przysługa Chicago Colleges.

Ludzie, którzy chcą kierować fabryką albo zakładami pracy, być odpowiedzialnymi za ludzi z danego rejonu i wpływać dodatnio na nich, mają jedyną okazję zapisać się na bezpłatne kursy prowadzone przez Chicago Urban Skills Institute, które przygotowuje do zdania egzaminów G.E.D. (General Educational Development) i dają możliwość nauczenia się angielskiego, jako drugiego swojego języka oraz zakończenia innych kursów. To jest najlepszy sposób pomocy dla dorosłych w osiągnięciu celu. Proszę zachęcić innych i zgłosić się po dokładne informacje Peyton Hutchison numer telefonu 624-7300. To jest jeszcze jedna przysługa Chicago Colleges.

Zgon Wybitnych Kapłanów

Diecezja lubelska poniosła niespodziewanie wielką stratę. W czasie przebywania na wypoczynku na Helu zmarł jej ordynariusz ks. biskup Piotr Kałwa, Wielki Kanclerz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Urodził się w diecezji kieleckiej w 1893 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1916 r. W 1926 r. uzyskał doktorat z prawa kanonicznego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W 1935 r. został profesorem i podjął wykłady na Wydziale Prawa Kanonicznego na KUL. W 1949 r. został mianowany biskupem, obejmując rządy nad diecezją lubelską. W 1958 r. odznaczony został doktoratem honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

* * *

W czasie pobytu w Austrii zmarł w wieku 64 lat śp. ks. prof. dr Henryk Rybus, profesor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, były wykładowca wyższego seminarium duchownego w Łodzi. Pochodził ze Śląska, święcenia kapłańskie otrzymał w 1931 r. w Łodzi. W 1935 r. na Uniwersytecie Warszawskim uzyskał stopień doktora teologii w zakresie historii Kościoła. Przez wiele lat związany był z Łodzią. Jego prace naukowe odnoszą się do zagadnień związanych z dziejami Kościoła w Polsce. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Łodzi, gdzie na cmentarzu tamtejszym pochowano śp. ks. prof. H. Rybusa.

Posiedzenie Plac. Nr. 5 SWAP

Posiedzenie Placówki Macierzystej Nr. 5 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, odbędzie się w piątek dnia 9-go sierpnia 1974 roku, o godzinie 8-ej wieczorem, w dolnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., Chicago.

Bardzo ważne sprawy będą omawiane, dotyczące naszej dalszej działalności dla dobra Weterana-Inwalidy. Krótkie sprawozdanie o Zbiórce "Bławatka" będzie podane, oraz rozkład dalszej zbiórki.

Mieczysław Sterniński, Komendant; Stanisław Pyka, Adiutant

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Mówiący Kruk

Nie tylko niektóre gatunki papug potrafią wykazać talenty językowe. W rumuńskim miasteczku Zalau żyje kruk, którego nauczono wypowiadania kilku słów, jak: dzień dobry, na zdrowie, dobranoc. Żeby sensacja była większa, czarny ptak potrafi je wypowiadać nie tylko po rumuńsku, ale także po węgiersku i niemiecku. Ponadto umie gwizdać.

Kruk — poliglota ma 9 lat i na naukę zabrano go wprost z gniazda.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Grupy 170 ZNP

Zawiadamiamy członkinie i członków tow. im. Agatona Gillera-Tomasza Zana Grupa 170 ZNP — że na podstawie uchwały Izby z dnia 14go lipca br. posiedzenie Grupy **nie odbędzie się** w miesiącu sierpniu, a dopiero we wrześniu odbędzie się posiedzenie połączone ze "smokierem". W niedzielę, 11 sierpnia tylko sekr. fin. będzie pobierał podatki od godz. 2:30 w lokalu pnr. 1112 N. Milwaukee ave

Mgr. Romuald Bilek, prezes; Wihelm S. Zaleski, sekretarz.

STARTS TODAY!
Famous Custom Tailoring Mr. Closing out All Short Yardages!
FABRIC SALE
Imported & Domestic Woolens! Worsteds! Fine Wool Knits! Polyester Double Knits! Neutrals! Brights! Solids! Patterns!
$6 to $18 values
$2 yd. & $3 yd.
These are all top quality fabrics perfect for suits, sportcoats, pantsuits, dresses, skirts etc. Outstanding values. All 60" widths. Many designer fabrics inc.
M. BORN & CO.
1060 W. Adams, 3rd fl.
Daily 9 to 5 — Sat. 9 to 1
829-8600

BLACK STEER
FINER FOODS 3140 N. CALIFORNIA
Blisko Belmont i Elston — Tel. 539-4510
Wielka, Nowoczesna Grosernia — Delikatesy — Świeże Mięso — Własnego Wyrobu Smaczne Wędliny na sposób europejski
Wszystkie Nasze Prdoukty w 100% Gwarantowane.
CENY NIŻEJ PODANE SĄ WAŻNE TYLKO DO ŚRODY, 14 SIERPNIA WŁĄCZNIE
TYLKO U NAS CENY NIE ZOSTAŁY PODNIESIONE PRZEZ INFLACJĘ
DO PIECZENIA LUB SMAŻENIA — Reg. 69c
MŁODE KURCZĘTA . . . . . funt 39c
WŁASNEGO WYROBU — Reg. $1.89
"MEAT LOAF" . . . . . funt $1.29
SWIFT PREMIUM (SLICED BACON) — Reg. $1.39
KRAJANY BOCZEK . . . . . funt $1.09
WŁASNEGO WYROBU — Reg. $1.59
BOLONIA. . . . . funt 98c
COUNTRY DELIGHT — Reg. 50c
MLEKO CZEKOLADOWE . . kwarta 37c
MAMY POZATEM PONAD 20 RODZAJÓW ZNAKOMITYCH WĘDLIN WŁASNEGO WYROBU ORAZ PONAD 50 INNYCH TANIOŚCI KTÓRYCH NIE MIEŚCI TO OGŁOSZENIE.
Wielki Wybór Domowych Sałatek i Innych Przysmaków.
GODZINY: Pon., Wtorki i Soboty — 9-6; Środy, Czwart. i Piątki — 9-8; w Niedzielę 9-1.
Bezpłatne parkowisko przy sklepie. MÓWIMY PO POLSKU.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$21.00	Kwartal. (3 mos.)	8.50
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Miesięcz. (1 mo.)	4.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ... 20c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ... 25c

Gospodarcze Zawiłości

Dwa tygodnie temu prasę amerykańską, włączając wielkie tygodniki Time i Newsweek obiegła rycina przedstawiająca radców gospodarczych jako małpy w zamkniętej klatce.

Poza diabelską złośliwością rysunek ten nie odbiegał daleko od prawdy. Ekonomiści bowiem, tak samo jak psychologowie, nie są naukowcami w ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Są raczej zgadywaczami, którzy swoje mniewania pstrzą zawiłymi frazesami i wyrazami o podłożu łacińskim lub greckim. Ich przepowiednie mało kiedy się sprawdzają, a ich wnioski i plany zbyt często przynoszą wyniki wręcz przeciwne od zamierzonych. Brak im bowiem tej elementarnej logiki, którą polskie powiedzenie określa jako "chłopski rozum".

Doradcy gospodarczy dzielą się na dwie klasy — liberałów i konserwatystów.

Liberali za czasów Roosevelta, Trumana, Kennedy'ego i Johnsona zdołali w pewnym stopniu uniknąć zastojów gospodarczych, czyli recesji, ale kosztem zawrotnych i stale wzrastających wydatków federalnych, które rozdmuchiwały ognie inflacji. Nie zdawali sobie również sprawy z tego, że gwałtownie wzrastający dług narodowy dojdzie kiedyś do punktu załamania.

Konserwatystom udało się kilka razy powstrzymać ten pęd ku nieograniczonemu zadłużeniu, ale kosztem przejściowego zastoju gospodarczego i wzrastającego bezrobocia, jak to wykazały dwie krótkie recesje za rządów Eisenhowera.

W obydwu wszakże wypadkach, inflacja była w mniejszym lub większym stopniu częścią składową rozwoju gospodarczego.

Podłożem jej był i jest wzrastający koszt wytwórczości przemysłowej wynikający głównie z wyższych płac robotniczych i wyższych kosztów technologii. Tego rodzaju inflacja jednak pokrywała się wzrastającą produktywnością pracowników i maszyn i nie dokuczała nikomu.

Źródło dzisiejszej tak bardzo dotkliwej inflacji tkwi w polityce gospodarczej rządu Johnsona.

W czasie największego natężenia wojny wietnamskiej, prezydent Johnson oświadczył, że Amerykę jest stać "na armaty i na masło" i że nie zachodzi potrzeba przyciskania gospodarczego pasa.

Według ówczesnej teorii, wojna wietnamska nie była wojną, ale tylko akcją pomocniczą w obronie kacyków południowo wietnamskich. Skoro więc w teorii, "nie było wojny", to nie wypadało zaprowadzać wojennych ograniczeń gospodarczych dla ludności.

Od czasów tej decyzji, inflacja zaczęła przybierać coraz dokuczliwsze rozmiary.

Za rządów Nixona było kilka prób pół-konserwatywnych i pół-liberalnych w kontrolowaniu inflacji. Niestety, zawiodły one i dziś roczna rata inflacji wynosi 12 procent.

Ostatnio, prezydent Nixon zreorganizował swą Radę Gospodarczą, w której dominujący głos mają konserwatyści "twardej ręki": Arthur Greenspan, który zajął miejsce opróżnione przez Herberta Steina, sekretarz Departamentu Skarbu, William Simon i przewodniczący Wydziału Federalnej Rezerwy Arthur Burns.

Są oni bezkompromisowymi zwolennikami zrównoważonego budżetu i przeciwnikami pożyczek, jakie zaciąga rząd na finansowanie programów deficytowych.

Greenspan ostrzega wszakże, że ten program "fiskalnej odpowiedzialności, aczkolwiek powstrzyma inflację, to spowoduje zwiększone bezrobocie i znacznie zwolniony rozwój przemysłowy przez wiele następnych lat.

Wynika z tego, że walka z inflacją nie będzie ani łatwa ani tania i że "radcy gospodarczy" nie wypowiedzieli jeszcze ostatniego słowa w zawiłościach gospodarczych.

Nie Żałujemy

Z 510 Amerykanów w więzieniach meksykańskich 425 znajduje się tam za próbę przemytu narkotyków. Są to przeważnie studenci, studentki i młodzi nauczyciele, którzy chcieli szybko wzbogacić się, ale zamiast fortuny kosztem nieszczęśliwych narkomanów — zmarnują kilka lub kilkanaście lat swego życia w więzieniu.

"W Peru kupiłem 2 kilogramy (4.4 funta) kokainy za $10,000. W cztery godziny później byłem w samolocie lecącym do Meksyku. Celnik przeglądnął pobieżnie jedną walizkę, ale zmierzył głębokość drugiej i przekonał się, że między ścianą zewnętrzną a wewnętrzną jest za duża różnica. Wezwano mnie do bocznego pokoju, gdzie rozerwano walizkę i między dwoma dnami znaleziono kokainę."

Jest to typowa relacja, pisze tyg. "Time" większości Amerykanów i Amerykanek — amatorów przemytników przebywających w więzieniach w Meksyku. Źródłem zaopatrzenia w kokainę są: Peru, Edwador, Boliwia i Kolumbia. Zawodowi handlarze przerzucają kokain w małych samolotach na wyspy Karaibskie, a stamtąd różnymi środkami do Florydy lub Nowego Orleanu. Drugą drogą jest przerzut do Kanady, skąd łatwo przemycić narkotyki do Stanów.

Amatorzy, których zawodowi handlarze nazywają "mułami", przejeżdżają przez Meksyk, gdzie coraz częściej wpadają w ręce policji. Sądy meksykańskie nie żartują, lecz skazują na pobyt w więzieniu od 7 do 15 lat. Meksykańskie więzienia nie są tak komfortowe jak amerykańskie i pobyt w nich jest karą.

Nie żałujemy przemytników narkotyków. Mogą nawet życie skończyć w więzieniach. Kto dla szybkiego wzbogacenia się — nie cofa się nawet przed przemytem narkotyków, które są przyczyną większości zbrodni — nie zasługuje na współczucie, ani nawet na miano człowieka i ludzkie traktowanie. Powinniśmy przekonywać władze meksykańskie, by przemytnikom narkotyków wymierzały najwyższą karę.

Mniej Zabitych Na Drogach

Mająca swoją kwaterę w Chicago National Safety Council opublikowała oświadczenie, które jest dobrą nowiną dla społeczeństwa. Okazuje się, że w pierwszym półroczu 1974 r. liczba śmiertelnych wypadków na drogach spadła o 23 procent w porównaniu do 1973 r. I jeśli ten stan rzeczy utrzyma się i w drugim półroczu, liczba wypadków śmiertelnych w wyniku katastrof samochodowych będzie w tym roku najniższa w okresie ostatnich 51 lat. Tak przewiduje wspomniana organizacja, co też jest dobrą nowiną. Trzeba tylko mieć nadzieję, że zapowiedzi te sprawdzą się w rzeczywistości, a zależy to przede wszystkim od samych obywateli.

Prezes Rady Bezpieczeństwa Krajowego, Vincent Tofany oświadczył, że badania organizacji wykazały spadek wypadków na drogach międzystanowych, a więc należy przyjąć, że jest to wynik zmniejszenia szybkości jazdy, nakazanego różnymi prawami w różnych stanach, co miało związek z kryzysem energetycznym. Ludzie jeżdżą wolniej, a więc i zmniejszają ryzyko katastrof i śmierci. Dość powiedzieć, że według danych Council ilość wypadków na highways zmniejszyła się o 60 proc. w stosunku do r. 1973. Jest to więc spadek bardzo poważny.

Mimo to ludzie giną w katastrofach samochodowych w proporcjach na pewno nadal zastraszających, jeśli dla przykładu weźmie się pod uwagę, że w czerwcu tylko zginęło 4,190 osób. W ub. roku w czerwcu zginęło 5,240 osób, a więc spadek jest o 20 procent.

Również zmniejszyła się liczba katastrof, powodujących poważne obrażenia. W pierwszej połowie tego roku było takich katastrof 720,000, gdy w ub. roku w tym samym okresie — 950,000.

Wreszcie spadły i koszty wypadków, a są one olbrzymie. Gdy w półroczu tego roku wyniosły 6.8 biliona dol., to rok temu wyniosły 7.4 biliona dol. Cyfry te świadczą jak drogo społeczeństwo płaci za szaleństwa drogowe, za nadmierną szybkość, za "mieszanie alkoholu z benzyną".

Na obecny okres wakacyjny, gdy miliony samochodów będą na drogach, czas najwyższy na sensowne zastanowienie się i na jazdę ostrożną, aby dalej zmniejszać to żniwo śmierci w wyniku katastrof samochodowych.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Gospodarcza Mowa Prezydenta

THE NEW YORK TIMES — Wygłoszona w ubiegłym tygodniu ekonomiczna mowa prezydenta stanowiła znamienne cofnięcie się do filozofii niemieszania się rządu do spraw gospodarczych. Twierdził on, że "kluczem do walki przeciw inflacji jest stałość w opieraniu się żądaniom podjęcia dramatycznych akcji jedynie dla stworzenia pozoru, że coś się robi". Prezydent uważa, że "niecierpliwość" jest podstawową przyczyną gospodarczych i fiskalnych kłopotów.

Swą doktrynę "stałości" Nixon podparł słabą dawką tradycyjnej tezy o zrównoważeniu budżetu i redukcjach budżetowych. Zdając sobie sprawę, że takie ograniczenia mogą być w najwyższym stopniu niepopularne wśród grup specjalnych interesów, Nixon zaapelował o poparcie "jedynego lobby, jakiego nie mamy — lobby przeciw inflacji". Jakby dla wykazania jednak, że jego nowa taka gorliwość nie jest zbyt wielka, Nixon podpisał natychmiast po wygłoszeniu tej mowy ustawę o przyznaniu dwóch miliardów dolarów na gwarancje pożyczek dla hodowców bydła.

Nixon wzywa obecnie społeczeństwo amerykańskie do dobrowolnej akcji dla powstrzymania inflacji. Zaleca on amerykańskim konsumentom oszczędzanie dodatkowych 15 centów od każdych wydatkowanych dotąd dziesięciu dolarów. Sugestia ta wywołała zamieszanie wśród jego doradców gospodarczych. Jeden z czołowych ekonomistów Białego Domu natychmiast wezwał naród amerykański, by nie wziął zbyt dosłownie tej wypowiedzi prezydenta, ponieważ większy procent oszczędności i zmniejszenia wydatków konsumentów pogłębiłoby obecny zastój w produkcji przedsiębiorstw.

Poza wyjawieniem bezskuteczności wysiłków prezydenta dla pozyskania konsumentów, dysputa ta wykazuje zbytnie uproszczenie i niewystarczalność gospodarczej polityki Nixona. Państwo nawiedzone zostało ostrą inflacją nie na skutek zbytnich wymogów konsumentów. Przeciwnie — redukcja wydatków konsumenta przyczyniłaby się jedynie do pogorszenia zastoju gospodarczego. Jedynym sensownym antyinflacyjnym aspektem mowy prezydenta było poparcie przez niego restrykcyjnej polityki monetarnej agencji Federal Reserve Board, na skutek której jednak wzrasta niebotycznie stopa oprocentowania, co wpycha gospodarkę amerykańską w ostrzejszy jeszcze kryzys, zagrażając całej ekonomii światowej. Zbankrutowana intelektualnie administracja wydaje się nie mieć innego "kursu" politycznego niż żywienie nadziei, że przy odrobinie szczęścia burza ta sama jakoś "rozejdzie się po kościach".

* * *

THE WALL STREET JOURNAL — Nietrudno jest zrozumieć, dlaczego telewizyjna mowa gospodarcza prezydenta Nixona była tak słaba i bezcelowa. Znajduje się on faktycznie w "okresie przejściowym" między swymi czołowymi doradcami gospodarczymi, czy przynajmniej swymi sekretarzami skarbu. Wysłuchuje on jedynie ekspertów budżetowych, mówiących o polityce zamiast o ekonomii. Uwagę jego odwracają poza tym wydarzenia w sądowniczej komisji Izby Reprezentantów, jakie mogą mieć wpływ na całą jego przyszłość.

Nie było więc żadnego bodźca dla zajęcia przez prezydenta zdecydowanie antyinflacyjnego stanowiska. Rezultatem była nieruchawość polityki, przedstawiona jako "stałość". Podatki zatem nie ulegną zwiększeniu ani zmniejszeniu. Nie będzie zmiany polityki kredytowej, ani kontroli płac i cen. Nie będzie redukcji budżetu o 20 miliardów dolarów, jak to zaproponował sekretarz skarbu Simon, ani o dziesięć miliardów, co zalecali dyrektor Federal Reserve Board Arthur Burns i kongresman Wilbur Mills, ale jedynie "postanowienie" zmniejszenia wydatków federalnych z 305 do "około" 300 miliardów dolarów.

Choć wspaniała jest oczywiście zapowiedź, że nie będzie nawrotu do kontroli płac i cen, Nixon nie potrzebował "uprzywilejowanego czasu" w telewizji, by nam o tym powiedzieć. Zaniedbał on okazji oświadczenia narodowi amerykańskiemu tego, co na pewno przyjęte zostałoby jako przekonywające — to jest, że rząd starał się poprzednio czynić zbyt wiele i zbyt szybko, wobec czego jest czas na powszechne zaciskanie pasa. Jak może społeczeństwo wziąć na serio jego nawoływanie do większych oszczędności i mniejszych wydatków, jeżeli rząd nadal wydatkuje coraz więcej i nie oszczędza niczego?

Prezydent mógł — i powinien — oświadczyć, że zawetuje — a nie podpisze, jak to uczynił następnego dnia — ustawę o pożyczce dwóch miliardów dolarów dla hodowców bydła. Mógł on zapowiedzieć, że zawetuje dyskutowany w kongresie wniosek ustawy o udzielenie masowemu transportowi subsydiów w wysokości 20 miliardów dolarów. Powinien on był wycofać udzielone poprzednio przez Biały Dom poparcie dla uchwały o budowie domów mieszkalnych kosztem dwóch i pół miliarda dolarów i oświadczyć, że nie będzie popierać jakiegokolwiek projektu krajowego ubezpieczenia zdrowotnego. Powinien on też wezwać kongres, by przez sześć miesięcy nie zatwierdzał żadnych podwyżek świadczeń ubezpieczalni społecznej.

Oczywiście, gdyby on to uczynił, podniosłyby się straszliwe wrzaski ze strony kongresowych liberałów. Ale większość Amerykanów zrozumiałaby, że prezydent nie proponuje takich wyraźnie niepopularnych pociągnięć dla pozyskania przyjaciół i wpłynięcia na kongresmanów głosujących nad wnioskiem o "impeachment". Trwożliwość prezydenta w stawianiu czoła problemowi inflacji w sytuacji, gdy na czasie są tylko ostre, agresywne decyzje, sugeruje, że zdrowa polityka gospodarcza padnie w końcu ofiarą presji, wywieranej na skutek procedury impeachment.

Podejrzenia takie zwiększa jedynie ogólnikowa obietnica prezydenta że podda on skrupulatnemu przeglądowi projekt budżetu, jaki przedstawi w styczniu przyszłego roku.

Ale w styczniu może być już na to za późno... Byłoby zapewne pięknie, gdyby tegoroczne wydatki utrzymać można było na poziomie 300 miliardów dolarów, ale bez konsekwentnego i bezlitosnego "obcinania" wątpliwym jest, czy wystarczy nawet 305 miliardów.

Jeżeli — jak to wydaje się prawdopodobne — zmniejszą się dochody korporacji i wzrośnie bezrobocie, deficyt budżetowy może być olbrzymi. W łonie administracji zaznacza się jawna troska wobec możliwości takiego rozwoju sytuacji. Nie znalazła ona jednak wyrazu w przemówieniu prezydenta.

Obraz Życia

ŻYCIE LITERACKIE —... Życie płynie według utartego szablonu, monotonnie i rytmicznie. Wszędzie stereotyp w sposobie spędzania wolnego czasu: telewizja, czasem kino, zbiorowy szał — fascynacja piłką nożną, skłonność do kieliszka graniczące z alkoholizmem.

Ktoś, kto na serio chciałby walczyć z nawykami picia alkoholu w zakładach pracy, naraża się na przykrości lub n aśmiech otoczenia. Piją liczna śmiech otoczenia. Piją liczw zakładach pracy, pije się po cichu w czasie pracy, pije się po pracy w knajpie, w domu. Pije się przy okazji zakończenia kontroli czy inspekcji, pije się bez okazji lub okazje takie się stwarza. Kieliszek jest papierkiem lakmusowym: nasz facet czy kapuś. Barki w dyrektorskich gabinetach, kieliszki w pokojach nauczycielskich, w biurkach i szafach kancelaryjnych... Alkoholizm determinuje postawy i poziom kulturalny społeczeństwa — to nie ulega wątpliwości. I jeśli mamy rozpatrywać problem kultury regionu — trzeba rozpocząć od problemu alkoholizmu".

Koniec Śląskiej Odwilży

(N.A.) — W okresie po-grudniowym (na Śląsku mówią po-gierkowym) okręg katowicki był widownią swoistej odwilży. Główną przyczyną tej odwilży był wyjazd ze Śląska (za Gierkiem) głównych sterników kultury ze szczebla partyjnego. Charakterystycznym dla tego okresu jest przypadek "wzlotu i upadku" Eugeniusza Zaczyka, bardzo młodego i zdolnego prozaika i dziennikarza.

Eugeniusz Zaczyk zaczynał jako robotnik w kopalni, później pracował w transporcie. W 1971 roku debiutował jako pisarz zbiorem opowiadań — "Gniewność" (wyd. "Śląsk", Katowice). W tym też czasie dał się poznać jako bojowy redaktor w Śląskiej Telewizji. Książka jego spotkała się z życzliwym przyjęciem czytelników i krytyki. Zaliczano go do kontynuatorów Hłaski.

Zaostrzenie kryteriów cenzorskich spowodowało zakaz wznowienia rozsprzedanej książki (nakład 4.281 egz.) oraz zwolnienia Zaczyka z pracy w telewizji. Gazety odmawiają także zamieszczania jego artykułów. Powodem sankcji był odrzucony przez cenzurę cykl artykułów o narkomanii w PRL. O narkotykach w Polsce wolno pisać, ale Zaczyk sięgnął za daleko i za głęboko.

Zaczyk utrzymuje się obecnie z okazyjnych artykulików w różnorakich wydawnictwach reklamowych i redaguje okazyjnie programy wystaw itp. Często musi pisać pod pseudonimami. Jego nowa powieść środowiskowa została definitywnie odrzucona przez jedyne na Śląsku wydawnictwo "Śląsk". Powieść ta w sposób demaskatorski opisuje środowisko artystyczne i administracyjno-partyjne Katowic w okresie rządów Gomułki w Warszawie i Gierka w Katowicach.

Kolonie Portugalii

Prez. Antonio de Spinola zapowiedział, że Portugalia przystąpi do akcji "zdekolonizowania" swoich posiadłości afrykańskich. Terytoria Angoli, Mozambiku i portugalskiej Gwinei otrzymają więc niepodległość, a tym samym zakończą się walki, jakie były prowadzone od lat przez tubylców przeciw portugalskim siłom wojskowym w tych koloniach.

Zmiana nastawienia Portugalii do sprawy kolonii nastąpiła po upadku poprzedniego rządu, gdy zamach wojskowy usunął rząd Marcelo Caetano. Nowy rząd podjął przede wszystkim zagadnienie uregulowania sprawy kolonii, ciążącej na życiu portugalskim od dawna. Koła wojskowe uznały, że trzeba ten problem rozwiązać radykalnie, a więc przyznać koloniom niepodległość.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

* * *

Sprawa Panoramy Racławickiej

Szanowny Panie Redaktorze:

W Dzienniku Związkowym z dnia 31 lipca br., zamieszczona została uwaga redakcyjna do informacji o "Forum Polonijnym" w Polsce, w której postawione zostało pytanie pod adresem polonijnych uczestników tego "Forum", a mianowicie — czemu nie zapytali gospodarzy tego zjazdu o losy Panoramy Racławickiej?

Na to zapytanie chciałbym odpowiedzieć, że będąc w Polsce podczas trwającego "Forum", — zwróciłem się publicznie do najwyższych czynników w Polsce z zapytaniem o losy Panoramy Racławickiej, podkreślając, że bardzo serdecznie interesują się tym Polacy rozsiani po całym świecie. Fakt ten jest znany uczestnikom "Forum" a między innymi może to poświadczyć dr. Aleksander Rytel z Chicago.

Mam nadzieję, że publiczne poruszenie tej sprawy przeze mnie wobec najwyższych czynników w Polsce, przekona gospodarzy województwa wrocławskiego, bo jak mi jest wiadomym to Panorama Racławicka znajduje się we Wrocławiu, o potrzebie przyspieszenia renowacji i ekspozycji tej pamiątki narodowej, co wszyscy Polacy tak w kraju jak i tu na obczyźnie przyjmą z wielkim zadowoleniem.

Adam J. Grzegorzewski.

"Z Dna Upodlenia"

Szanowny Panie Redaktorze!

Zachęcony przez Pana prośbą o pisanie listów, przezwyciężyłem obawy i postanowiłem pokrótce omówić parę aktualnych spraw.

Przede wszystkim podziękowanie, za sprawozdanie z "Forum Polonijnego" — odbytego w Krakowie w przeddzień uroczystości "niepodległościowych" szczególnie za wydrukowanie grubym drukiem nazwisk "patriotów" polonijnych biorących udział w tej perfidnej imprezie.

Każdy z Polaków na emigracji, powinien zapisać te nazwiska, i na wypadek wbijania nam w uszy z bałwochwalczą czcią, przez naszych radiowiczów i "telekastów" o "łaskawym" protektoracie któregoś z nich bieżących imprez — protestować pisemnie lub telefonicznie. Polityka: Bogu świeczka i diabłu ogarek — chyba nam nie odpowiada!

Do kryształowej kuli zaglądać chyba nie musimy, aby rozszyfrować poglądy polityczne tych panów, i już sama obecność w "delegacji" redaktora "Głosu Ludowego" z Detroit, mówi sama za siebie. Swoją drogą, jakby to powiedział REF-REN, towarzystwo nieliczne, ale śliczne: czyli wszystkie stany łączcie się. A więc jest i kler, i ks. Biskup, i ks. Karzełek, są lekarze, byznesiści, społecznicy "dziennikarze" - brakuje szewca i kominiarza, aby jednomyślność Polonii, w oczach wielkorządcy towarzysza Gierka, była niezakwestionowana.

Czas na pytanie zasadnicze: — prawem jakiego Kaduka to godne towarzystwo, kompletuje się (chyba nie przypadkowo) i jedzie na komunistyczną imprezę, reprezentować Polonię w większości emigrację polityczną w skład której wchodzi wielka rzesza byłych wojskowych walczących za Polskę Wolną i Niepodległą? My byli żołnierze Rzeczypospolitej, za prawo azylu w tym kraju, zapłaciliśmy krwią, kalectwem i tysiącami grobów naszych przyjaciół i kolegów, i reprezentować nas może gdziekolwiek tylko Związek Narodowy Polski, lub Kongres Polonii Amerykańskiej, który mam nadzieję, nie upoważnił tych panów czy towarzyszy — do reprezentowania nas na jakimś tam "FORUM" komunistów!

A teraz chcę wspomnieć o bumerangu, o którym Pan pisze w "Związkowym" z ostatniej soboty. — Moim zdaniem to nie jest terror, jeżeli któremuś tam Panu kochającemu czerwony kolor — ktoś zrobi witraż reklamowy. — Polska jest nam wszystkim drogą, miły też jest i polski kwiatek, ale jak śpiewa Jerzy Połomski — "bo róża różą — a baba babą" — a więc miłość do Polski i do polskiego kwiatka nie zmusza nikogo do pielgrzymowania na Forum Krakowskie i ściskania z uniżoną czołobitnością "MORDODZIERŻNEJ" Gierkowej łapy. Tu trzeba rozumować po Izraelsku - "OKO ZA OKO, ZĄB ZA ZĄB"— i jeżeli Pan Redaktor chce przeciwstawić się ofensywie towarzysza Kraśko po apostolsku, to zostanie Pan przysłowiowym "głosem na puszczy" — albo po prostu DON KICHOTEM.

O dwubiegunowym patriotyźmie naszych czołowych radiotów ćwierkają wróble na dachu, jeden z nich mu uproszczoną receptę na wszystkich którzy krytykują jego poczynania. Po prostu stwierdza — że ma ich wszystkich w d . . . . — drugi skrytykowany przez Pana, zapowiedział w telewizji, że da Panu ostrą odprawę. Dotrzymał słowa " . . . bo to u mnie proszę Państwa jest przede wszystkim — Polak! . . " Ano można i tak, Dzierżyński Bierut, Rokossowski i wielu prawców z UB z nazwiskiem - . . . ski torturowało i mordow prawdziwych Polaków w lochach UB . . . Dowiedziałem się także że felietony "Z DNIA" — nazyw Pan Z. "Z DNA". W tym mie zgodziłem się z Panem Zenon — bo rzeczywiście red. Krawiec czerpie materiał do tego felietonu — z dna ludzkiego upodlenia.

Pan któremu okno ozdobiono sierpem i młotem podobno otrzymał od władz reżymowych jakieś tam odznaczenie, nie wiem za co, ale przecie za coś. Nie ufam ludziom, których komuniści w jakiś sposób wyróżniają. Dla przykładu Breżniew "zafasował" ostatnio Virtuti Militari . . Wielu z naszych polonijnych szczurów — otrzymane "odznaczenia" ukrywa wstydliwie, chyba, że będąc w Polsce, renegaci zdobią swe zasłużone piersi. Zacytuję tu znamienne powiedzenie Marszałka Piłsudskiego . . K . . . . szuje i złodzieje niechaj noszą te ordery na d . . . . !

Emeryt.

(Nazwisko i adres znane Redakcji).

Windber C.C. In Johnstown Site Of PNA Golf Tourney

Chicago — Will Leonard May of Woodlawn, N.Y., repeat as National Champion? Will Alice Gilbert, Elmira. N.Y., continue her winning ways and make it five-on-a-row? Will Frank Szymkowicz Sr., Warwick, R.I., score another hol-in-one?

Finally, will Leonard Gasiewicz, Lackawanna, N.Y., perform another crowd-pleasing stunt and hit a ball right smack into a tree, and make it stick there?

These, and many other questions are soon about to be answered as the day, or days, of reckoning draw near. PNA golfers, representing all parts of the country, are in their final preparations for the 12th Annual PNA National Golf Tournament. The tourney will be held at the Windber Country Club, Johnstown, Pa., on Friday and Saturday, Aug. 16 and 17.

The Windber is only 15 years old. It is a par 72, 7,025 yard course with large well-trapped greens, fairway traps, four water holes and fairways and roughs lined with trees.

The 36-hole tournament is open to men and women members of the PNA, and all must be amateur golfers. Competition is offered in six flights — Championship-A-B-C-D and E.

Host for this year's classic outing is Council 22, PNA, Walter J. Cyburt, president; Helen Tomera, vice president; John Blasic, secretary; Joseph Grzegorczyk, treasurer; John Gomulka, sgt.at-arms; and Stanley Stavas, assistant sgt.-at-arms.

The golf committee consists of: Leo Jankowiak, Chairman; Edward Yesh and Joseph Grzegorczyk, treasurers.

WELCOME AND REGISTRATION COMMITTEE — Walter Cyburt, Sophia Cyburt, Sophia Yesh, Pauline Birus, Helen Gembinski, J. Ozog, Stanley Stavas, and Ann Stavas.

SCORE CARD PROGRAM — Adam Gembinski, John Blasic, John Papuga, John Gomulka, J. Ozog.

TROPHIES AND PRIZES — John Birus, John Ozog, and Edward Poplinski.

FOOD AND ENTERTAINMENT — Walter Werzyn, Anthony Moran and John Feske.

The PNA Sport-Youth Commission includes Directors Melanie Winiecki, John Radzyminski, Mitchell Odrobina and Hilary Czaplicki. Tournament coordinator at the Home Office level is Anthony Piwowarczyk, Director of Fraternal Activities.

The British Are Coming... To Film Bicentennial Series

Thames Television Britain's main commercial television network, plans to contribute to the 200th anniversary of America's Independence by producing a major documentary film series entitled "NATION OF IMMIGRANTS," which is to be about the European part in the making of America."

The format of the series will be similar to that of "THE WORLD AT WAR" series, produced by this company, which you may have seen when it was transmitted by WGN-TV earlier this year. "NATION OF IMMIGRANTS" will in the same way combine historical film and photographs with filming in a variety of American and European locations.

Perhaps the most important element in the series will be the interviews with immigrants and their families, who can articulate the experience of a whole generation of American immigration, and show the many different reasons which brought people to America, and what America has meant to them.

Susan McConachy will be doing all the research for the film which deals with Chicago. This film is to show how the tremendous industrial growth at the turn of the century was fuelled with the energy and enthusiasm of the Europeans who had recently arrived in America, and who made such a great contribution to the culture and economy of a growing metropolis like Chicago.

The intention is to show this experience through families from different national backgrounds, to talk to them about their reasons for leaving their native land, the reasons for choosing America, and to see how, in the second and third generation, they have become part of American society. Particular interest wlil be taken in families who have kept any kind of records, like photographs and documents, and where perhaps grandparents. who were the original immigrants, are still alive.

Miss McConachy is coming to Chicago at the beginning of September to start her researches here. Filming will start in October. She wants to meet as many different people as possible. If anybody seems particularly interested in this project they can write her at Thames Television Limited, 306-316 Euston Road, London NW1 3BB, England.

Polskie Przepiękne Letnisko Victoria Resort

Nad Brzegiem Jeziora Michigan, w South Haven, Mich.—Wykorzystajcie Ostatnie Dni Lata Na Wakacje

W South Haven, Mich. jest Letnisko Victoria Resort. Jest to polskie letnisko, położone na małym wzniesieniu, prawie nad brzegiem jeziora Michigan. Jest idealnym miejscem spędzenia wakacji czy też weekendu.

Duże, czyste pokoje, pojedyńcze, lub podwójne. Są również pokoje dla większej rodziny. Także kabiny z kuchnią, jeżeli ktoś życzy sobie sam dla siebie gotować.

Piękna, gustownie urządzona jadalnia, a co najważniejsze doskonała domowa kuchnia, pierwszej klasy.

Do jeziora Michigan jest 200 kroków, gdzie jest piękna, czysta, piaszczysta plaża. Woda czysta jak kryształ. Świeże, czyste powietrze. Pomimo gorących i upalnych dni, noce są chłodne.

W świetlicy na letnisku są różnego rodzaju gry i zabawy towarzyskie dla starszych jako też i dla dzieci. Różnego rodzaju zabawy sportowe znajdują się także na gruntach letniska.

Przy końcu tygodnia wieczory towarzyskie i tańce. Dla miłośników łowienia ryb jest rzeka, znajdująca się kilkanaście kroków od letniska, która wpada do jeziora Michigan, obfitująca w różnego rodzaju ryby. Blisko do miasta po zakupy, do kina z dobrymi filmami, gdzie można pójść pieszo i do katolickiego kościoła.

Właścicielami tego letniska są nasi rodacy: Ludwik i Nina Abramski, Zygmunt i Helena Kania Was serdecznie zapraszają.

Wakacje to czas odpoczynku i nabrania sił do dalszej pracy. Dlatego należy się dobrze zastanowić, gdzie wybrać się na wakacje i gdzie je spędzić, aby je należycie wykorzystać.

Victoria Resort-Letnisko, 225 Oak Street, South Haven, Mich. 49090. Tel. po rezerwacje do South Haven kiedykolwiek 616-637-4683. Dojazd autobusem Greyhound. Autem autostradą 94 i 196. (Ogł.)

"Where Quality Makes a Difference"
SLIZ'S POLSKI SKLEP
DELICATESSEN
Poleca Wysokiej Jakości Własnego Wyrobu
• POLSKĄ KIEŁBASĘ i INNE WĘDLINY •
Wileki Wybór Różnego Rodzaju Smakołyków
3116 W. 43rd STREET tuż przy rogu ARCHER
Telefon LAfayette 3-9533

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Jubileusz Kapłana i Patrioty

Któż z nas przybyłych z Niemiec nie znał lub też nie pamięta ks. Infułata Edwarda Lubowieckiego, Delegata Apostolskiego dla Polaków w Niemczech. Dnia 16 czerwca br. — jak podaje Biuletyn Zjednoczenia Polskich Uchodźców w Niemczech — obchodził on jubileusz 50-lecia kapłaństwa. Uroczystość odbyła się w westfalskim miasteczku Neriges, zwanym westfalską Częstochową, gdzie z różnych stron zjechało około 3 i pół tysiąca Polaków.

Mszę św. odprawił Jubilat, natomiast kazanie wygłosił ks. prob. Tokarek, który m.in. powiedział, co następuje: "Rok bieżący wplótł jubileusz kapłaństwa w uroczystości pielgrzymkowe w Neriges, aby w szczególny sposób okazać szacunek i cześć Jubilatowi, który nas tu zaprowadził do tej westfalskiej Częstochowy, by lud polski nie pogubił się po drodze... Toteż dziś wspominając drogę naszego Dobrego Pasterza, dziękujemy mu za wszystko to, za co Bóg mu zapłaci i życzymy, by nas dalej prowadził nietkniętych obcością do Częstochowy, pod Wawel, z pod którego zabrał go obcy i przewrotny człowiek. By nas zaprowadził do Polski Wolnej i Niepodległej."

Do tych wzniosłych słów kaznodzieji dołączamy i nasze życzenia dla Dostojnego Jubilata: przede wszystkim obfitych łask bożych a następnie zdrowia i sił tak bardzo potrzebnych w jego duszpasterskiej i misyjnej pracy.

Zebranie Zarządu

W najbliższą sobotę, 10 sierpnia, odbędzie się zebranie Zarządu Stow. Samopomocy. W związku z koniecznością rozważenia niektórych pilnych i ważnych spraw obecność wszystkich członków Zarządu jest konieczna. Prosimy przy tym o punktualne przybycie. Prezes Tadeusz Szebert zaprasza na godz. 7 wiecz.

Prośba o Pomoc

Znów otrzymaliśmy list z Polski z prośbą o pomoc. A mianowicie p. Maria Limanówka, posiadająca męża kalekę (w ubiegłym roku uległ ciężkiemu wypadkowi samochodowemu i nie może pracować) i 5-cioro dzieci w wieku od 6 miesięcy do 7 lat, prosi o jakąkolwiek pomoc, gdyż w warunkach, w jakich się znalazła, tak licznej rodziny nie może utrzymać. Do listu dołączona została fotografia dzieci, którą można obejrzeć w Stowarzyszeniu Samopomocy w sobotę w godz. między 5 a 7 wieczorem.

Adres: Maria Limanówka, wieś Wilkowisko 60, p-ta Wilkowisko, pow. Limanowa, woj. Kraków, Poland.

Udzielamy Informacji

Sekcja Opieki Stowarzyszenia Samopomocy udziela potrzebującym informacji i porad, że Stowarzyszenie posiada dobrze zaopatrzoną bibliotekę, zorganizowaną specjalnie na użytek społeczeństwa polonijnego, z której mogą korzystać wszyscy, a więc i niecłonkowie Stowarzyszenia i że w naszym domu organizacyjnym można wynajmować pięknie odnowioną salę na zebrania, różnego rodzaju uroczystości i inne okazje. Adres; 1514 Milwaukee ave., tel HU 9-2250. Wszelkie informacje można otrzymać w sobotę w godz. między 5 a 8 wieczorem.

Eksport Artykułów Rolnych w U.S. Wzrósł o 65 Procent

Washington (D.P.-D) — Departament Rolny oznajmił, że eksport rolny US wzrósł do rekordowej sumy $21,3 bilionów w roku fiskalnym 1973-74 który skończył się 30 czerwca.

Całość dzięki wyższym cenom za artykuły farmerskie i zwiększonym transportom wyniosła 65 procent więcej w stosunku do rekordowej sumy $12,9 bilionów w roku poprzedzającym, powiedzieli przedstawiciele.

Podsekretarz Rolnictwa J. Phil Campell powiedział, że eksport przewyższył import farmerski w 1973-74 o $11,8 bilionów. To wystarczyłoby umieścić bilans płatniczy kraju w kolumnie dodatniej na $2,8 biliona pomimo deficytu w handlu niefarmerskimi i dużym wydatkowaniu za import nafty, powiedział Cambell.

Lecz Departament Handlu podał, że międzynarodowy bilans handlowy kraju za pierwsze sześć miesięcy roku kalendarzowego wykazał deficyt na $254 miliony ze względu na podwyżkę kosztów importu nafty.

Pomimo prawie czterokrotnej podwyżki cen za importowaną naftę powiedział Sekretarz Handlu Frederick D. Dent w piątek, "pozycja handlowa US za pierwsze sześć miesięcy wykaże nadwyżkę prawie $8 bilionów".

Otyłość Groźna Dla Zdrowia

East Lansing, Mich. (D.P.-D.) — Otyłość może uczynić daną osobę bardziej skłonną do takich chorób jak rak i cukrzyca. Taką opinię wypowiedział profesor nauki o odżywianiu na Michigan State University.

Dr Olaf Mickelson, specjalista odżywiania ludzkiego, oświadczył, że badania zwierząt i statystyki ubezpieczeń nie pozostawiają wątpliwości, że otyłość skraca życie. "Otyłość może być jedną z głównych przyczyn, odpowiedzialnych za problemy meryczne osób starszych", oświadczył Mickelson.

Tak n.p. "osoby szczupłe mają mniejszą szansę zachorowania na raka od osób otyłych". Profesor dodał, że dwa badania, jedno przeprowadzone w Tecumseh, Mich., a drugie w Muscogee County, Ga., wskazują na to, że otyłość ciała zwiększa wypadki cukrzycy u osób dorosłych. Zgony pomiędzy kobietami otyłymi były trzy razy większe, aniżeli u kobiet szczupłych.

Według Mickelsona otyłość zwiększa możliwość artretyzmu, chorobę stawów, częstą u osób starszych.

"Ostrość artretyzmu wykazuje związek ze stopniem otyłości, istniejącym przed powstaniem tej choroby", dodał.

Mickelson przytoczył badania, przeprowadzone na klinice w Chicago, które wykazują, że 40 procent pacjentów, chorych na artretyzm, było otyłych. Z tych 30 procent przybrało 30 funtów przed chorobą, 60 procent przybrało od 40 do 80 funtów a 10 procent od 80 do 100 funtów.

MOSKWA — Trzymając bukiety w rękach sowieccy kosmonauci: Pawel Popowicz (po lewej) oraz Yuri Artiukin odpowiadają na powitanie tłumów moskiewskich po szczęśliwym powrocie z misji w stacji przestrzennej Sojuz 14, w której spędzili 16 dni. Prasa moskiewska nazwała misję "bezbłędnym sukcesem".

ATHENS, ILLINOIS. — Dr. Talbert Hill obchodził przed kilkunastu dniami stuletnią rocznicę urodzin — i zdecydował się zwrócić swą licencję lekarską, uważając że jest już czas na to. Od rozpoczęcia swej praktyki w 1898 roku dr. Hill asystował przy 2,250 porodach. Przejście dr. Hill na emeryturę pozostawia tysiąc mieszkańców tej wioski bez lekarza.

Trochę o Modzie

— Wstydu to nie ma!

Siedząca obok mnie niewiasta w długiej sukni w czarne kropki, w czarnym słomkowym kapeluszu, czarnych półbutach i czarnej aksamitce na szyi, wskazała głową siedzącą naprzeciw, młodą dziewczynę w mini, prezentującą zgrabne kolanka.

— Wstydu to nie ma—powtórzyła głośniej, wysuwając agresywnie szczękę i czerwieniąc się lekko. — Byle by tylko chłopaka złapać... Fuj...

Pasażerowie w autobusie spoglądali na siebie, ktoś cicho parsknął śmiechem. Niewiasta nie znajdując poparcia, pomruczała coś do siebie, po czym na którymś tam przystanku rozepchnęła pasażerów i obrzuciwszy jeszcze raz dziewczynę pogardliwym spojrzeniem wysiadła.

Nie miała chyba racji owa niewiasta.

Słusznie pisał w swoim zbiorku kazań wydanych w Warszawie w roku 1885 ks. Augustyn Dobrowolski.

"Nie długie suknie, jak sztachetą fiszbinem i drutem stalowym zbrojone, ale cnota prawdziwa z mlekiem matki wyssana, najpewniejszą czci niewieściej ostoją jest i obroną".

Na pewno. Choć trzeba przyznać, że modne w Warszawie w drugiej połowie dziewiętnastego wieku tiurniury, też stanowiły nieraz trudne do pokonania przeszkody.

We wspomnieniach konsyliarza Marcjana Czernego, praktykującego w Warszawie w latach 1876 — 1883, czytamy:

"Mieszkałem wówczas we dworku na Marszałkowskiej koło ulicy Pięknej, a pacjentów przyjmowałem od dziesiątej do pierwszej z rana i od czwartej do szóstej po południu. Wieczory spędzałem w gronie rodzinnym, albo z przyjaciółami, jeśli byli na mnie łaskawi.

Otóż pewnego wieczoru, pamiętam jak dziś, była szaruga i wiatr taki, że okiennice aż łomotały, wbiega do gabinetu, gdzieśmy w karcięta ciągnęli, przerażona sługa i mówi, że pacjent przyszedł. Obruszyłem się, że to wista pewnego miałem w ręku i zgromiłem sługę, żeby nie przeszkadzała, a pacjent niech przyjdzie jutro, w godzinach kiedy przyjmuję. A wtem i Maryś moja poczciwa do mnie przypada, że pacjent krwią broczy i pomocy nie godzi się odmówić. Cisnąłem karty, zły, poprawiłem żakiet i do gabinetu wchodzę. Ano widzę, jakiś student blady, mundur zakrwawiony, a w ręce na wskroś przebitej, stalówka na werszków dwanaście, albo i więcej. Że młodzieniec omdlenia był bliski, usiąść mu kazałem, stalówkę wyjąłem, rękę opatrzyłem, kielichem wina skrzepiłem o zapłatę nie pytałem, bo widać, że goły. Gdy do wyjścia się zbierał kłaniając się i mamrocząc spytałem tylko: Wartaż była zachodu i krwi serdecznej. Oj tiurniury, tiurniury...".

Tiurniury modne w Warszawie w osiemdziesiątych latach ubiegłego stulecia wyśmiewał Prus, krytykował Kostrzewski, kpił z nich Gierymski. Bo też był to strój nie lada. "Modna dama" — czytamy w książce traktującej o Warszawie Prusa i Gierymskiego — najpierw nakłada na koszulę gorset z fiszbinów, zapinany na stalowe brykle i mosiężne jakby zatrzaski. Gorset był z tyłu sznurowany bardzo długimi sznurowadłami, które po ściągnięciu w pasie wiązało się z przodu na kokardkę. Na gorset kładło się (z tyłu) poduszkę w kształcie półksiężyca. Zrobione to było z podszewki i wypchane włosiem lub sianem zależnie od zamożności elegantki. Na to wszystko wkładało się długą do kostek spódnicę zrobioną z podszewki naszytej z tyłu poprzecznymi plisami, w które wsuwało się stalki długości 55 do 60 centymentrów. Na to dopiero kładło się suknię ozdobioną rozbaną, a z przodu rodzajem fartuszka. Dodać trzeba, że suknie miały treny sięgające metra i wlokące się po ziemi. Tak ubrane elegantki szły do Ogrodu Saskiego i spacerując w modnej Alei Owocowej ściągały na siebie spojrzenia młodzieży, a za sobą ciągnęły tumany kurzu!

Pisał o tym zgryźliwie Bolesław Prus.

"... kurz jaki podnoszą ogony sukienek damskich w Ogrodzie Saskiem, jest dodatkiem zarówno kosztownym jak i bezużytecznym. Kosztownym ponieważ do wzniecenia go każda osoba płci żeńskiej, kupować musi na ten cel, kilka łokci materiału, dla której najzupełniej objętnym jest czy zostanie zjedzoną przez mole, czy też wytartą przez bruki miejskie lub ulice ogrodów".

Minęła moda tiurniur, a po latach poeta wspominając przeszłość pisał:

"Dam tiurniurowych
rozbrzmiewa śmiech
Na złotym piasku alej
I brzmi kaskada dalekich
ech
Kochaj mnie, pieść i
szalej".
Ba! Łatwo mówić.

Jacek Wołowski
(Życie Warszawy)

Modzelewski Celujący Uczeń

Pittsburgh, Pa. (PAJ) Stephen Modzelewski, lat 15 zajmował drugie miejsce w zespole ośmiu studentów amerykańskich, którzy wzięli udział w międzynarodowej olimpiadzie matematycznej w Wschodnich Niemczech w dn. 3-go lipca. Stefan, jeden z 350 tysięcy studentów, którzy wzięli udział w konkursie urządzonym przez "Mathematical Assn. of America", zdobył drugie miejsce w tym konkursie. Jest on synem pp. Janostwa Modzelewskich z pnr. 1222 Morningside Ave. w Pittsburghu i studentem Shady Side Academy. Przed wyjazdem do Europy, Modzelewski i siedmiu jego kolegów - zwycięzców w konkursie, byli podejmowani gościnnie w Dept. Stanu.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codzienne 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00-9:00 rano
2:00-3:00 po południu
oraz Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00-4:30 po południu
Sobota 12:00-12:30
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 10 rano-1 po poł.
Niedziela 3:00-3:30 po poł.
CHET GULINSKI
dyr. programów
Oficjalne Święta
11:00-12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA LIDII PICIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30-7:00 wiecz.
Od godz. 7:00-7:30 wiecz.
Godz. OO. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIEŃKOWSCY, Kierow.

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4—6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w kady Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Co To Jest 1.000.000 (milion)?

Twierdzicie, że potraficie dobrze oszacować miary i odległości? A więc proszę, odpowiedzieć na następujące pytanie: Jaka będzie grubość włosa, który jest milion razy grubszy, aniżeli normalny włos ludzki? Słyszę już odpowiedź: tak gruby jak ręka lub drzewo. Nic podobnego — rzadko kto z was rozwiąże dobrze to zadanie bez poprzedniego wyliczenia go. Włos musi być mniej więcej 100 m gruby.

Nassze obliczenia zawodzą prawie zawsze, gdy chodzi o liczby duże, z którymi w życiu codziennym mało się spotykamy. Mamy co prawda przy różnych okolicznościach życiowych do czynienia z milionami, ale nigdy nie zdajemy sobie sprawy z ich wielkości, zwłaszcza gdy chodzi o porównanie ich z przestrzenią i czasem. Nie zdajemy sobie nawet sprawy z tego, jak długo trwa liczenie do miliona. Niektórzy licząc do 1,000 sprowadzają sen — i wierzą, że zrobili już daleką podróż w krainę cyfr. Zdziwiliby się jednakże bardzo, gdyby usłyszeli, że ażeby doliczyć do miliona, potrzeba na to 30 dni, biorąc po 10 godzin liczenia dziennego (1 jednostka — 1 sekundzie).

Pojęcie wielkości

Ażeby tym łatwiej zrozumieć pojęcie wielkości cyfr, chętnie zamieniamy je np. na miarę długości. I tak korpus wojska wchodzący w skład armii, który w czasie pokoju liczy 30,000 ludzi — w kolumnie marszowej ze wszystkimi swoimi taborami zajmuje przestrzeń około 50 km. W ten sposób możemy sobie lepiej wyobrazić wielkość korpusu. Albo do wyliczenia wielkości piramidy Cheopsa pod Gizeh ważącej 7,231,240 ton musimy sobie uzmysłowić, że dla zbudowania tejże piramidy potrzeba było 15,000 pociągów towarowych składających się każdy z 50 wagonów. W podobny sposób możemy sobie przedstawić i wielkość jednego miliona. Bez przedstawienia odpowiednich przykładów trudno by było wam uwierzyć w rezultaty. Jak duża byłaby mucha, której długość wynosi 7 mm gdybyśmy ją powiększyli 1 milion razy.

Czy miałaby długość pociągu? Nie! — Nakryłaby sobą pół Warszawy, a mianowicie przestrzeń — 7 km długości. Gdybyśmy w ten sposób powiększyli człowieka, to otrzymalibyśmy olbrzyma o wysokości 1,700 km. Głowa jego sięgałaby w stratosferę 100 razy wyżej aniżeli wysokości, które dotychczas zostały osiągnięte za pomocą balonu. W ten sposób wytwarzamy sobie pojęcie o jednym milionie.

Z tych przykładów widać, że nie doceniamy wielkości miliona. Książka z milionem stronic miałaby bądź co bądź grubość 50 m, a więc wznosiłaby się ponad dach 12 piętrowej kamienicy. Milion ludzi uszeregowanych obok siebie zajęłby przestrzeń od Warszawy do Częstochowy — a więc 250 km. Natomiast milion dni tworzy 27 wieków, które zliczone od czasu nar. Chr. osiągną swój koniec dopiero w 2.739 r.

Od miliona wzwyż

Lecz dopiero od miliona wzwyż rozpoczynają się cyfry olbrzymie, które w życiu praktycznym nie znajdują żadnego zastosowania i przy których nasze zdolności szacowania całkowicie zawodzą. Jak wysoka jest wieża zbudowana z jednego miliarda płytek o grubości 1 mm? — A więc nie mniej jak 1,000 km, tj. 10 razy wyżej aniżeli góra Mount Everest. A ile minut upłynęło od czasu nar. Chr.? W dniu 29 kwietnia 1902 r. o godz. 10,40 upłynął dopiero 1 miliard minut. Jeżeli ktoś zacznie dodawać po 1 sekundzie przy 10 godz. dniu pracy — to dopiero po 50-ciu latach doszedłby do cyfry 540 milionów. Miliarder nie mógłby w ciągu całego swojego życia policzyć swojego majątku, gdyby majątek jego składał się z samych dolarów. Jeżeli dodamy do miliarda jeszcze 3 zera, to otrzymamy bilion — a więc olbrzymia cyfra miliona w porównaniu z bilionem jest takim samym karłem jak 1 w stosunku do miliona.

Jeżeli wrócimy do naszych dawnych przykładów, to grubość włosa powiększona o bilion razy będzie 8 razy grubsza aniżeli kula ziemska, a mucha 70 razy dłuższa aniżeli średnica słońca.

W astronomii

Szczególnie w astronomii nic nam nie powiedzą cyfry olbrzymy, jeżeli ich w jakikolwiek sposób nie porównamy z jakimiś przedmiotami. Wyobraźmy sobie, że na słońcu znajduje się artylerzysta, który w kierunku naszym wystrzeli kulę z działa. Szybkość kuli wynosi przeciętnie 750 m na sekundę — odległość od słońca do ziemi wynosi 1.500 milionów km. Kiedy nas kula dosięgnie? Obliczenia wykazały, że mamy 6 lat czasu, azeby się przed nią zabezpieczyć. Astronomowie dla obliczenia odległości w kosmosie ustalili rok świetlny. Oznacza to drogę, jaką potrzebuje światło, ażeby przebyć przestrzeń w przeciągu 1 roku. Ponieważ promień światła w każdej sekundzie przebywa 300.000 km, to w jednym roku zrobi on 9,46 milion km.

Nasze dzisiejsze teleskopy mogą rozróżnić gwiazdy, które są oddalone od ziemi o 140 milionów lat świetlnych.

Kto ma ochotę, może obliczyć o ile km odległości znajdują się te gwiazdy w przestworzach — na pewno otrzyma zadziwiające rezultaty.

BOLONIA.—Groźna eksplozja w dalekobieżnym pociągu, zdążającym z Rzymu do Monachium, pociągnęła za sobą śmierć 12 osób oraz około 30 rannych. Eksplozję spowodowała bomba podłożona w toalecie jednego z wagonów sypialnych. Wybuch miał miejsce w momencie, kiedy pociąg znajdował się w jednym z tuneli w Apeninach.

(UPI)

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

się". W tej nikczemności jest metoda. Ze względu na stale i szybko wzrastające wydatki, sytuacja finansowa wydawnictwa nie jest wesoła. Czytelnicy umierają, a tysiące tych, którzy powinni kupować dziennik — nie mają na to czasu lub boją się, by sąsiedzi nie dowiedzieli się jakiego są pochodzenia. Gdy sytuacja finansowa wydawnictwa się pogorszy — mnie obciążą za to odpowiedzialnością.

* * *

Łotrzyki mają jednak ze mną kłopot. Nie mogą doszukać się w moim życiu jakichś przestępstw. Dzięki różnym czynnikom, a przede wszystkim ś.p. Matce, mam czyste ręce i sumienie. Nie marzyłem nigdy, by być bogatym, nie łaknę zaszczytów, ale zawsze chciałem być uczciwym i użytecznym dla społeczeństwa. Nie jestem świętoszkiem, mam wady i słabości jak każdy człowiek, ale nie zhańbiłem się niczym. Wobec tego łotrzyki fabrykują kłamstwa i rzucają oskarżenia wyssane z palca. Wiemy, że komuniści są zdolni do każdej zbrodni i każdego łajdactwa. Renegaci i oportuniści służący Moskwie oskarżyli o współpracę z Niemcami, skazali na śmierć lub długoletnie więzienie i wyroki wykonali, na setkach oficerów i żołnierzy PSZ i AK o pięknych kartach walki z Niemcami, nawet wtedy, gdy komuniści z nimi współpracowali. Tę wypróbowaną metodę zaczynają stosować wobec mnie. Coraz częściej słyszę, że jestem "agentem niemieckim".

* * *

Atak niemiecki w 1939 r. zastał mnie w wojsku. Kampania wrześniowa skończyła się dla mnie 28 września w lasach między Biłgorajem a Tomaszowem. Po rozbrojeniu się batalionu na rozkaz dowódcy mjr. Kiczaka, skierowałem się do przyjaciela w Lubaczowskie, gdzie ugrzązłem na przeszło dwa tygodnie, by leczyć nogę. Patrzyłem więc na "błogosławieństwa" jakie spadały na tereny "wyzwolone" przez Czerwoną Armię. W drugiej połowie października przedarłem się przez graniczny wówczas San do domu rodzinnego pod okupację niemiecką. Prawie trzy lata byłem poszukiwany przez gestapo, w maju 1943 r. zostałem aresztowany, przeżyłem 11 tygodni śledztwa, dwa miesiące więzienia w Tarnowie, oraz obozy koncentracyjne Birkenau i Buchenwald. Mój 16-letni brat przeszedł 13 przesłuchań połączonych z torturami. Rezultatem była gruźlica. Zmarł w 20-tym roku życia. Po tym wszystkim posądzanie mnie o sympatie pro-niemieckie lub, że jestem agentem niemieckim jest nikczemnością.

JAN KRAWIEC

Rezygnacja Prezydenta Przesądzona

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

że może liczyć na głosy najwyżej 15 senatorów, jeśli sprawa 'impeachment' znalazłaby się w sądzie senackim. Sen. Scott poinformował prezydenta że Kongres nosi się z myślą przeprowadzenia specjalnego prawa któreby w razie rezygnacji Nixona ochroniło go od procesowania w sądach krajowych. W Kongresie podjęto już kroki dla udzielenia prezydentowi nietykalności przed procesowaniem go w sądach jeśli ustąpi ze stanowiska. Kong. John B. Anderson (R-Ill.) trzeci najwyższy rangą republikanin w Izbie Niższej powiada że przeprowadzany jest przegląd wszelkich możliwych środków dla ułatwienia prezydentowi ustąpienia ze stanowiska "z godnością".

Rodzina prezydenta Nixona zjechała się do Białego Domu ażeby udzielić mu swego poparcia w tak krytycznej dla niego chwili. Zięciowie — David Eisenhower i Edward Cox, spędzili wczoraj kilka godzin czasu w gmachu egzekutywnym, mieszczącym się obok Białego Domu, żegnając się z przyjaciółmi. Wieczorem cała rodzina spożyła wspólnie, kolację w apartamentach prezydenta w Białym Domu.

Od wczesnego rana do późna wieczór tłumy ludzi oblegały Biały Dom oczekując dalszych historycznych wydarzeń.

Wiceprezydent Ford

Wiceprezydent Gerald R. Ford na prośbę prezydenta Nixona odbył wczoraj godzinę trwającą konferencję z szefem sztabu Białego Domu, generałem Aleksandrem Haig. Ford dzisiaj miał wyjechać w 11 dni trwającą podróż do stanów zachodnich i Hawaii, ale jak powiedział jeden z asystentów wiceprezydenta Ford "podróż może być odwołana jeśli zajdzie tego potrzeba".

Dzienniki "Chicago Sun Times" i "Washington Post" podają że Ford miał wydać polecenie swym pisarzom ażeby przystąpili do przygotowania mowy inauguracyjnej, a asystentom swym — ażeby byli przygotowani do przejęcia władzy. Ford, jak podają dobrze poinformowane źródła przygotowuje także listę kandydatów jakich wysunąłby na urząd wiceprezydenta, w razie przejęcia urzędu prezydenta.

Przygotowywana przez Forda lista możliwych kandydatów na urząd wiceprezydenta, posiada 14 nazwisk, a wśród nich nazwiska — Nelson A. Rockefellera, byłego gubernatora stanu New York, senatora Charles Percy z Illinois, kong. Johna R. Anderson z Illinois, senatora Howard Baker z Tennessee i sen. Edward W. Brooke z Massachusetts, jedynego Murzyna w Senacie.

Prezydent Nixon po konferencji z republikańskimi senatorami, odbył wczoraj dłuższą konferencję z Sekr. Stanu dr. Henrykiem Kissingerem, z którym omawiał sprawy zagraniczne. Jeżeli prezydent Nixon postanowi ustąpić z urzędu, to zgodnie z ustawami Konstytucji, złoży swą rezygnację na ręce Sekr. Stanu Kissingera.

Telefony

Jeden z największych zwolenników prezydenta Nixona, rabin Baruch Korff, wezwał Amerykanów ażeby zasypali Biały Dom listami, telegramami i telefonami prosząc prezydenta ażeby nie ustępował ze stanowiska.

Wczoraj przez cały dzień telefony w Białym Domu nie milkły, a wielu z Amerykanów ze łzami w oczach wzywało prezydenta ażeby nie ustępował z urzędu.

Pokazy Sprawności w Powietrzu i Na Wodzie

Dorocznym zwyczajem w sobotę i niedzielę, 10 i 11go sierpnia br. na jeziorze w okolicach Lake Shore Drive, Chicago Avenue i Lakefront odbędą się wielkie pokazy sprawności akrobacji powietrznej, skoków spadochronowych do wody itp.

W pokazach udział wezmą przedstawiciele wojskowej i cywilnej służby powietrznej i morskiej.

Na zakończenie imprezy odbędzie się wielki pokaz ogni sztucznych. Początek programu tak w sobotę jak i niedzielę — o godz. 2 po południu.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier, dziadek i pradziadek nasz, ś. p.

Walenty Kulbida

Członek Tow. ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła Nr. 542 ZPRK po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia, 1974 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, w starszym wieku.

Zamieszkiwał w dzielnicy Bridgeport.

Zwłoki można odwiedzać dziś w czwartek, od 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 2878 S. Throop ul., do kościoła św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Mazur**), żona; **Benedict "Bill" (Mary), Mary (Frank) Molisius, Frank i Edward** CPD (**Josephine**), synowie, synowe, córka i zięć; **Magdalena Kulbida** i **Zofia Czyż**, siostry w Polsce; **Katarzyna Salach**, szwagierka; 11 wnucząt i 7 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy
Frank A. Ocwieja
Telefon 842-1070 8-9

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i brat nasz, ś.p.

Edward J. Wozniak

(brat ś.p. Raymond)

Członek Tow. Wawel Grupa 1400 Z.N.P., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7go sierpnia, 1974 roku, o godzinie 2ej w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10go sierpnia, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4358 So. Richmond ul., do kościoła Św. Michała Archanioła, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Aniela (z domu **Nowak**), żona; **Kathy Kiely**, córka; **Tomasz Kiely**, zięć; **Laurene**, wnuczka; **Katarzyna (Leon) Rzeszutko, Bronisława Kushak, Klementyna Harvey, Mitchell, Celia Lee** i **Franciszek**, siostry, bracia i szwagier; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się:
Edward P. Patka
Funeral Home,
Telefon 523-4480

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, ś. p.

Harry Czurylo

(MĄŻ Ś. P. JULII — Z DOMU KLACZAK, OJCIEC Ś. P. MARII)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia, 1974 roku, o godzinie 7:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10-go sierpnia, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 334 N. Ashland Ave., do kościoła św. Bonifacego, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszam wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef, Stefan, Jan, Antoni, Olga i **Elżbieta**, dzieci; **Władysława, Ewelyna** i **Irena**, synowe; **Arthur Tomassi** i **Tadeusz Moskal**, zięciowie; oraz wnuki, wnuczki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 421-5800. 8-9

COLUMBIAN
FUNERAL HOME
6621 W. North Ave.
Tel. ES 9-5151 lub 848-3010
DAMSKA OBSŁUGA
w języku polskim
ANASTAZJA ZALEWSKA

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców Pomian. który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów zamieszkałych w Polsce następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką $2.50

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

★ Milwaukee Wisconsin

★ Praca Męska

MACHINISTS
Drill Press — Turret Lathe
Bullard
Day shift, excellent benefits, includes pension. Experience required.
INDUSTRIAL CLUTCH CORP.
515 Frederick St.
Waukesha, Wisc. (414) 547-3357

BURNER
To operate single torch machine.
Experienced only.
Good pay and fringe benefits.
If you want a good job with a smaller company.
Apply in Milwaukee.
3851 N. Hubbard (414) 964-3880

MILL HAND BATCH WEIGHER
Experienced or will train man interested in a permanent postion in printing ink field. Good starting salary and benefits. (414) 321-5700.
ROBERTS & PORTER
Ink Division
11000 W. Becher St. Milwaukee, Wis.

JOB Opportunities

We are looking for people to fill the following permanent full time positions:

MACHINE SET UP
MACHINE OPERATOR
ASSEMBLER
TRUCK DRIVER

If you are interested in applying for any of the above openings, please come in or call us to arrange an interview.

H-H PRODUCTS DIVISION
KELSEY-HAYES COMPANY
5800 W. Donges Bay Rd.
Mequon, Wis.
242-4300
An Equal Opportunity Employer

TOOL and DIE MAKERS
Top men only for precise plastic and die cast dies. $6.80 hourly to start. Pension and profit staring, paid medical and life insurance, 8 holidays, vacation, 50-55 hour week.
CALL FOR INTERVIEW
(414 442-0290
KARMAN TOOL & PLASTIC

MACHINIST
RADIAL DRILL PRESS OPERATOR & MILLING MACHINE OPERATOR. Must know set-up, lay-out and blueprints. Unlimited hours. Profit sharing, company insurance and other benefits. Call (414) 462-7020.
S.M.S. MACHINE CO.
3110 W. Villard Ave. Milwuakee, Wis.

HYDRAULIC INDUSTRIES
Subsidiary of Sunstrand Corp.
OPERATORS
DRILL PRESS
LATHE
(EXPERIENCED)
CLEANING ROOM
Excellent fringe benefits.
APPLY
HYDRAULIC INDUSTRIES
2325 K W. Bluemound Rd.
Waukesha, Wisc.
or call for personal interview
(414) 784-0554

BURNER
Opening on 2nd shift for experienced burner able to operate multi-head burning equipment. Good starting wage.
WISCONSIN BRIDGE & IRON CO.
5023 N. 35th St., Milwaukee, Wis.
(414) 466-2100

2 SKILLED PEOPLE
NOW
TOOL ROOM MAINTENANCE
Fringe Benefits.
Overtime.
ARCO WHEEL, INC.
1640 S. 83rd St. West Allis, Wis.
(414) 476-3598

MAINTENANCE WORK
We have a position available that involves a variety of jobs — messenger — outdoor work, general maintenance and operation of a duplicating machine. Prefer applicant with boiler or air conditioning experience.
Call for an appointment.
MILWAUKEE WESTERN BANK
4601 W. Capitol Dr. Milwaukee
(414) 442-5800
An Equal Opportunity Employer

★ Kontraktorzy

PLASTERING SERVICE
Reputable patching, repairing and remodeling; drywall corrections and repairs; new ceilings over old specialty; one day service; superior hard plaster for new homes, no time loss. Custom Spanish plaster design, also.
EARL GRANRATH PLASTERING SERVICE
1343 S. 10th St.
West Allis, Wis.
(414) 774-1600 (414) 744-8317

★ AUTA

JUNK CARS WANTED
TOP PRICES PAID
FREE TOWING.
447-9414
447-0814 after 5 P.M.
Milwaukee, Wisc.

★ Domy

ACME REALTY CO.
"Specializing in 20 Day Listnigs" at 5% commission
VINCE LANGOWSKI,
Realtor
5634 S. Quality, Cudahy, Wis.
(414) 769-7146

★ Moving & Storage

ROGER'S MOVING & STORAGE
CALL ANYTIME.
Low-Low Rates.
414—645-6556
Milwaukee, Wis.

★ ROZMAITE

EARN EXTRA CASH
From $40 to $75 Monthly
DONATE PLASMA
TWICE A WEEK
No Waiting
Whole Blood Donors Also
2126 W. Fond du Lac
931-0600
WHOLE BLOOD DONORS
1201 S. 16th St.
Mon. thru Fri. 8:30 to 5; Sat. 9 to 3.
Milwaukee, Wisc.

USED MOTORS SOLD, INSTALLED. RADIO, HEATER REPAIRS. CREDIT ARRANGED. DEAL WITH EXPERTS AND SAVE! FREE SCOPE ANALYSIS WITH AD.
TOMMY'S AUTO EXCHANGE
73rd & Fond du Lac
Milwaukee, Wisc.
414-462-2130

★ Praca Żeńska

WAITRESSES WANTED
Full or part time.
Skokie area. Private club.
OR 6-0300

SEWING MACHINE OPERATORS
BURIAL CASKETS.
Experienced or will train.
HASSMER BROS.
218 W. Ohio 337-6634

SECRETARY
Full or Part time
General Office — Miscellaneous duties
"Must speak some Polish"
STATE FARM INSURANCE
3922 W. Diversey 486-0443

★ Milwaukee Wisconsin

★ Praca Żeńska

"HAPPINESS is *Fashion Frocks*"
and a solid income.
Leader since 1908!
Call, daily between 1-4 P.M., 7-10 P.M.
4414-384-0247

AIDES
High School Graduate! Earn while you learn! Are you interested in the health carefield? In service training for nurses aides starting soon.
HILLHAVEN CONVALESCENT CENTER
3710 N. Oakland Ave.
Milwaukee, Wis.
(414) 964-6200

HOUSEKEEPERS
Hours: 5:15—11:15 p.m.
Call for interview appointment
765-4151
FIRST WISCONSIN MILWAUKEE
777 EAST WISCONSIN AVE.
MILWAUKEE, WIS.
Equal Opportunity Employer

AIDES
Ascot Nursing Center in Milwaukee is looking for experienced aides for our expanding Eastside facility. Excellent pay and working conditions. For more information, please contact:
FRAN SOUKUP
(414) 271-1020
Milwaukee, Wisc.

NURSES
R.N.'s and L.P.N.'s
FULL and PART TIME
DAYS-EVES.—NIGHTS
Looking for an opportunity to function as a TRUE PROFESSIONAL where your suggestions toward patient care are heard and carried out? Give us a call! Openings on all shifts, excellent salary and benefits, flexible hours and educational advancement opportunity.
Call Mrs. Gosla, Dir., of Nurses.
(414) 263-1770
For an appointment to discuss positions and other opportunities,
STEVEN-BRYANT NURSING HOME
619 W. Walnut Milwaukee

Nurses Aides
ALL SHIFTS
Experience preferred; excellent salary and fringe benefits.
Apply in person
Hillview Nursing Home
1615 S. 22nd Street
(½ block North of Mitchell in Milwaukee)
Milwaukee, Wisc.

★ Praca

PATTERNMAKERS
WOOD PATTERNMAKERS
Experienced, able to construct A-1 master patterns. Top wages; best Blue Cross-Blue Shield plan available; good insurance plan.
KOLLMORGEN PATTERN WORKS
(Milwaukee, area code 414)
645-3235 Eves. 541-6193

HOUSECLEANING PERSONNEL
Full time at New Northeast side Apartment complex.
Good starting salary plus benefits.
Send resume to
Burke Development Corp.
500 W. Bradley Rd.
Milwaukee, Wis.

ASSEMBLY LINE
Job includes heavy lifting.
Base rate plus incentive.
No experience necessary. Contact:
ROBAND CORP.
W158 N9335 Nor-X-Way
251-7920
An Equal Opportunity Employer

PART-TIME HELP NEEDED IMMEDIATELY
Hours 6-10 p.m.
Some Saturdays, 10 a.m. - 2 p.m.
$280.00 per month; minimum 20 hours per week; must now be employed.
Newly opened branch of national appliance company.
Phone 543-9295—after 4:00 p.m.
Milwaukee, Wis.

GENERAL FACTORY
MALE OR FEMALE
Opportunity for individual recognition and advancement to steady workers, full benefits.
NORTH SIDE MILWAUKEE
Apply in person at:
2016 W. Cornell St.
Milwaukee, Wisc.

★ INTERESY

THE BRIDGE TAVERN & RESTAURANT
In Fremont, on the Wolf River. 300 ft. river frontage, 3 floating dock.
JIM SWAN REALTY
Mequon, Wis.
(414) 377-5569

LIQUOR STORE
DOWNTOWN WAUKESHA.
POP'S BEER DEPOT.
Mid 40's includes building, license and coolers; inventory negotiable.
STEWART REALTY
544-4491

★ Praca Żeńska ★ Praca Żeńska

POTRZEBNA PANI

Mówiąca po polsku i angielsku.

DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ

MUSI PISAĆ NA MASZYNIE
i posiadać prawo stałego pobytu w USA.
Ciekawe i urozmaicone zajęcie
dla osoby szukającej stałej pracy.

- Płatne Wakacje
- Bezpłatne Ubezpieczenie na szpital i emerytalne.

Zgłoszenia:—

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. BR 8-8700

LADIES

LOOKING FOR A PART TIME JOB WITH FULL TIME PAY?
THE LARGE AND GROWING

C & B HOME PARTIES CO.

Wants Supervisors (5% Override) and Demonstrators (20% Commission) to Show and Sell Gifts and Toys.
All Supplies FREE — NO Cash Investment.
NO Collecting or Delivery. NO Paper Work.
Call Collect or Write

C & B HOME PARTIES
14148 Chicago Rd. Dolton, Ill. 60419
or Call 841-7600

OFFICE CLERICALS

Full time, permanent, general office clerical positions in our Loop Store. Must have figure aptitude and enjoy detail work. Experience with office machines helpful but will train on job. Many opportunities for advancement in our growing company.

Excellent benefits of insurance, discount on purchases, profit sharing, liberal vacation, retirement. Work with friendly people in a pleasant atmosphere.

Apply in Person

Personnel Dept. — 7th Floor

LYTTON'S
235 S. State St.
Chicago, Ill.

Help Wanted GIRLS

SECRETARY
for sales manager of building materials. Distributors need
BRIGHT GIRL
to assist in various duties of sales department.
Light Shorthand.
Must be accurate typist.
Hours from 8 A.M. to 4 P.M.
5 day week.
Northside location.
Many company benefits.
Call BOB BROOKS
Tel. 276-7100

• OFFICE GIRL
Bookkeeping —
General Office Work.
Answer Phones.
May Choose hours.
MUST SPEAK POLISH.
ANN-De Food Products
2937 N. Elston Ave.

DO SZYCIA NA MASZYNACH
Doświadczonych Przy Sukniach i Bluzkach
Zgłoszenia
FIESTA SPORTSWEAR
1250 W. Fullerton Chicago, Ill.

WANTED woman — Office work, typing. Must speak some Polish and English. Company benefits. Apply in person. Michaels Products, 5109 N. Western Ave

KSIĘGARNIA POLONIA poszukuje Pani, znającej pracę biurową, trochę angielski. Part-time.
2921 Milwaukee

GENERAL FACTORY
To assist Machine Operators on Night Shift. Good wages and OVERTIME.
Call: MR. MEYER
583-5300
Or
Appply In Person
ACCURATE THREADED FASTENERS
3550 W. Pratt Ave.
(6800 N.)
Chicago, Ill.
An Equal Opportunity Employer

DO SZYCIA WZORÓW SUKIENEK
TYLKO DOŚWIADCZONE
CARON
337 S. Franklin St.
8me piętro
Tel. 427-2662

• MAIDS
FULL TIME
5 Days week
Pleasant working conditions.
EDGEBROOK MOTEL
6401 W. Touhy Ave. 774-4200

★ Praca Męska

Machine Design

Draftsmen — Experience and capable. If you want an interesting job and continually different project it's here.

We build hydraulic scissor lifts, platforms, automobile hoists, etc., a great variety. Knowledge of oil-hydraulic cylinders, pumps, etc. helpful but mechanical designer experience essential. Top salary, benefits, hospitalization, etc. Must read and speak English satisfactory.

AUTOQUIP CORP.
1140 S. Washtenaw
Chicago, Ill.

Potrzebna Magazynierów

DO SKŁADU DYKTY
MUSZĄ MÓWIĆ PO ANGIELSKU.
Dobra początkowa zapłata i świadczenia.
5 dniowy tydzień
Położone:
Przy Elston i North Aves.
Tel. 276-7100
Proszę zapytać się o pana GEORGE BRYSON.

Bindery Help

Dexter or Brown Quad Experience Folder Operator.
Call MR TAYLOR
225-5678 — 9 A.M. to 3 P.M.

ANGLE-ROLL OPERATOR
WANTED
Must be experienced.
Presently 50 hrs. Call Jim Becker.
247-8822

★ Praca

Self-motivated, career-minded
SALES CONSULTANT NEEDED
For growing real estate office located in Northwest area of Chicago. Incentive program and benefits.
Call for appointment.
TOWN REALTORS
286-8777

NEW MAGIC PAN RESTAURANT IN OAKBROOK
Has immediate full time openings for:—

- KITCHEN HELP
- DISHWASHERS
- BUS BOYS

Apply in person
10 A.M. to 4 P.M.
112 Oak Brook
Central Mall-Oakbrook
An equal opportunity employer

POLSKO-AMERYKAŃSKIE MAŁŻEŃSTWO NA EMERYTURZE
do domu
W OKOLICY PALATINE
Mieszkanie i wyżywienie za lekką obsługę.
Tel. 372-0057

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA LUB KOBIETA
mówiąca po polsku do bardzo aktywnego polskiego biura realnościowego.
Musi posiadać licencję.
Pełne zatrudnienie. Zgłoszenia:
LIS REALTORS 631-5700

HOME RUN INN Needs
MALE or FEMALE

- BARTENDER
- PIZZA MAKER
- HANDYMAN

Call NICK at
BI 7-3476 or 254-0594

McDONALD'S NEEDS HELP

- PORTER
- MAINTENANCE MAN
- COUNTER HELP—days

Flexible Hours Will Train
Apply in Person
1933 N. HARLEM
Chicago 889-9401

• Warehouse Assembly Line Help
Full Time Position in Clean Modern New Facility.
HOURS: 8 A.M. to 4:30 P.M.
• Excellent Compensation and Benefit Package.
APPLY IN PERSON
The Easterling Company
2200 S. Mt. Prospect Rd.
Des Plaines

JOIN AND SERVE

★ Pomoc Domowa

LAKE SHORE DRIVE APARTMENT
RELIABLE WOMAN
Light housekeeping, serve breakfast. One elderly gentleman. 5 day week. 10 A.M. to 2 P.M. References. Good pay. Some English necesary.
Write c/o AF Box 714
225 W. WASHINGTON ST.
Chicago, Illinois 60606

GOSPODYNI, zamieszkać, trochę angielskiego, blisko kolei na południowym przedmieściu. Własny pokój i łazienka. Musi lubić dzieci, $80. Dzwonić po 6-ej wiecz.
747-3348

FOR WORKING MOTHER RELIABLE
Woman Needed
One day per week. Steady. In Oak Park. ½ block from Congress L. Some English necessary. General housework.
383-2286

WE NEED A MATURE WOMAN
for light cooking (Mon. and Friday evenings). General maintenance throughout day. 5 day week. Steady employment. Must speak English. Call:
LIBERTY SAVINGS
384-4000

LIVE IN HOUSEKEEPER
For young couple and small child. Near North Area. Good Salary. References necessary, and some English necessary.
828-0433

DEPENDABLE WOMAN NEEDED
One day per week, steady, general housework and prepare lunch and dinner for semi invalid woman, good pay, references. 3 block from CTA Bus. Some English necessary.
823-9335

RELIABLE woman, housework, 1 day week, small family. Near Harlem & North Ave. — Some English. 386-1275 after 4.

POTRZEBNA kobieta do towarzystwa starszej pani i lekkiej pracy domowej. Mieszkanie, utrzymanie i $50 tygodniowo.
832-4939 lub 625-5730

POTRZEBNA kobieta do opieki nad straszą leżącą w łóżku osobą. Mieszkanie i wyżywienie.
HU 6-3740

DOCTOR'S family with 3 children needs housekeepr, live-in, English necessary. Phone 771-5905.

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR SATURDAY-SUNDAY EDITION IS THURSDAY 4 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO (SOBOTA-NIEDZIELA) WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ DO CZWARTKU DO 4-EJ PO POŁUDNIU
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Kliant Nie Posiada Innej Umowy Z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ Praca Męska ☆ Praca Męska

PRINTERS
STEEL PLATE PRINTERS
We have immediate openings in our New York facility for journeymen plate printers interested in joining the nation's leading printer of security documents. Individuals who are interested in exploring career opportunities may arrange a mutually convenient interview appointment by telephoning Mr. George Tompkins collect at (212) 944-6200
AMERICAN BANKNOTE COMPANY
Tiffany Street & Garrison Avenue
BRONX, NEW YORK 10474
An Equal Opportunity Employer M/F

MACHINISTS
MACHINISTS
PRECISION GRINDING
The Cameron Machine Shop of Continental Can Co. has openings in our precision grinding department.
We require three years experience with I.D., and O.D. grinding, your own tools, and the ability to read blue prints and make set-ups for close tolerance grinding.
The work involves low quantity production runs and challenging set-ups in a stable work environment.
CURRENT PAY IS $5.98 PER HOUR
plus a cost-of-living adjustment and considerable overtime.
Company paid medical and surgical insurance, life insurance, and pension program covers employee and family. Cost of these benefits to the company is an additional $2.39 per hour for the equivalent pay of $8.37 per hour.
Evening and week end appointments by interview.
CALL 269-2491
CONTINENTAL CAN CO.
240 North Ashland Ave.
Chicago, Illinois
An Equal Opportunity Employer M/F (VS30D)

HELP WANTED MEN
Key Setter
Opening for Key Setter in Job Shop.
Overtime available.
Company benefits.
APPLY AT:
PRODUCTIGEAR INC.
1900 W. 34th Street
NEAR STEVENSON EXPRESSWAY

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
DO SPRZĄTANIA
W SKŁADZIE MIĘSA
Stała
Praca od 1 po po... do 6 wieczorem. W soboty ... 3 po poł. Musi mówić trochę po angielsku.
874 N. Milwaukee

• SET-UP MAN — EXPERIENCED
Grob Roll Threading Machines
• Set-Up and Maintenance Chance for Advancement
V. M. TUTTLE
NE 8-7576 — V. M. Tuttle
7 A.M. to 2 P.M.
(Grand and Kedzie Area)

• MECHANIC
EXPERIENCED
• TOP PAY
FOR TOP MAN
CALL: Jim Streigel—943-2200
Jocke Buick
860 N. Clark St. 943-2200

• METAL FABRICATION
Experienced Operators Needed:
• BRAKE PRESS
• DRILL PRESS
• STUD-GUN WELDERS & IRON WORKERS
1st and 2nd Shift
Good starting salary — Excellent opportunity for advancement.
• MANY FRINGE BENEFITS
Call Personnel: 299-2211
FEDERAL PACIFIC ELECTRIC
DES PLAINES

POTRZEBNY mężczyzna do pakowania. Musi mówić po angielsku. Na pełen czas. 2303 W. Cermak. 254-1700

SCREW MACHINE OPERATOR
Exp., to operate only 1 automatic feed, Cone-A-Matic 6 spindle machine. Must be able to make adjustment on on tools and maintain machine, top wages and benefits.
Call Mike Rosinia—378-7800

Tool and Die Makers
Expanding shop needs
Die Repairmen (5 years exp.)
Permanent, day shift position.
Overtime available.
Call IRL — 778-6111
or Apply
BELL ELECTRIC CO.
2600 W. 50th
An Equal Opportunity Employer

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY "Maintenance Man"
Całkowita opieka nad budynkiem. Automatyczny olejowy furnes "twin".
Rozmaite prace przy furnsie, elektryczne i plumbiarskie.
Firmowe świadczenia, emerytura.
Płatne święta, wakacje i ubezpieczenie. 5 dni w tygodniu, od poniedziałku do piątku, od 7:30 rano do 4:45 po poł.
CHARLES DOPPELT & CO.
2024 S. Wabash Ave.
Pytać o J. Harris

• CARPENTER
Middle Aged Man — Retired.
Part time.
Light work — Small Shop.
ROOSEVELT CHAIR AND SUPPLY CO.
1717 W. Belmont 284-3700

FACTORY—LABOR
WILL TRAIN.
MALE.
Many Company Benefits.
Vogue Wood Products
5144 W. 26th St. Cicero

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

AUTOMATIC SCREW MACHINE
Exp. Brown and Sharpe operator and setter.
Days only. Exc. wages, overtime, paid hospitalization and profit sharing.
ROSELAND METAL PRODUCTS
Dolton, Ill. 264-3373

Owner-Operators Wanted
Must have own tractor.
Trailer not nec.
Piggy-back and intercity steel cartage. 50 mi. radius.
Mr. W. Curry—978-2500

General Office Male
FOR VARIED DUTIES.
COMPANY BENEFITS.
Call 333-3761
An Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE MAN
Want an interesting job? Something different every day? I need a sharp trouble shooter who can keep my machinery running.
Make minor repairs on shop equipment machine tools, hoists, etc. Must be familiar with electrical controls, switches, motors, starters, etc. General trouble shooting and emergency service in the plant. Must read and speak English satisfactory. Top wages, benefits, hospitalization, etc. and a lot of challenges. Need sober, steady man, no other.
ED QUANSAY AUTOQUIP CORP.
826-5353
1140 S. Washtenaw
Chicago, Ill.

PRESSMAN
Combination offset and letter pressman.
Prefer small shop experience.
Apply in person only.
2110 S. Hailsted Chicago

★ INTERESY

FOR SALE—BY OWNER
Motel on Lake Michigan. Near schools, shopping, fishing, beautiful spacious grounds, 32 units. Includes 5 bedrm. home for living quarters. Excellent income, $80,000 down to qualified buyer. Excellent terms. For further information, write:
BOX 365
South Haven, Michigan 49090

★ FARMY

PÓŁNOCNY-ZACHÓD
Puste 6½ akrów ziemi farmerskiej graniczące ze stawem, przy dobrej drodze. — Dobre warunki.
231-1025

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE CZARNO-BIAŁE
Naprawia Inż. Paprocki
Gwarancja. — Tel.
235-0420

★ Poszukuje Mieszkania

PRACUJĄCA wdowa poszukuje mieszkania, blisko Jefferson Park kolejki. — CA 7-1581.

★ RUMMAGE SALE

OSTATNIE 3 DNI
Wyprzedaż
w Cragin Department Store
5018 W. ARMITAGE
OTWARTE
w Czwartek i Piątek od 9 rano—9 wieczorem.
W sobotę od 9 rano do 6-ej wiecz.

★ MEBLE

FOR SALE
9 PIECE BEDROOM SET.
Like new.
Muset sell reasonable.
359-9636

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.—Posiadamy Workmen's Compensation. Gen. Liabilities Insurance
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Elektryczne Roboty

Walter Zabrodzki
TROY ELECTRIC
Licencjonowany Kontraktor Wykonuje Wszelkie Roboty Elektryczne 220 Volt — Według Miejskich Wymagań
Przystępne Ceny
Prosimy Telefonować:
254-5595 lub 247-2978

★ Domy

TYLKO $28,900
Za ten 7-mio pokojowy, murowany, który może być powiększony. Pełny basement z kontrolą zalewów, 2 pełne łazienki, gazem gorącą wodą ogrzewany, nowy piec do ogrzewania. Zamknięte werandy, okna zimowe, siatki i markizy. Idealny dla teściów. Położony w parafii Św. Turybiusza.
No. 270

NOWO ZBUDOWANY
5½ pokojowy, murowany dom. Pełny basement, 3 sypialnie, kuchnia "dinette", 1½ ceramikowej łazienki. Natychmiastowe objęcie. Okolica 53-ej i Moody. No. 212

DLA DUŻEJ RODZINY
7 pokojowy, murowany, który może być powiększony, napół wykończony, basement, 4 sypialnie, 2 łazienki, duża kuchnia, dywany w bawialnym i jadlanym pokoju, garaż na 2 auta. Lota 40x125. Okolica 55-ej i Pulaski. No. 240

ARCHER REALTY WEST CO.
6250 ARCHER AVE.
581-5600

DOM OTWARTY OD 2 DO 9
5248 W. WELLINGTON
PRZEZ WŁAŚCICIELA.
Szybkie objęcie. Możliwe dla krewnych lub na dochód. 4 sypialnie, pokój telewizyjny, wykończony basement z kuchnią. Ochładzanie, garaż na 2 auta.

2 FLAT brick, 5 rooms each, gas hot water, baseboard heat, 2 car garage, full basement, 3 room apartment in attic. Vicinity Archer and California. By owner. Excellent condition. Call after 6 — 582-2682

2 MIESZKANIOWY drewniany, po 6 pokoi każde. 1621 W. Erie. 344-2620

MAŁY murowany dom, 6 pokoi, ogródek, garaż, na sprzedaż przez właściciela. 1800 na zachód—500 na północ. — 675-0438.

OAKLEY i HURON — Murowany 2x5, pełen basement, gazem gorącą wodą ogrzewany, nowa elektryka, tafelkowane kuchnie, 2 autowy garaż. — 226-4727.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE, 3536 W. WOLFRAM, 227-5651

MARSHFIELD-IRVING PARK, 4 pokoje, 3-cie piętro, gorąca woda, 2 piece do ogrzewania. — Dorosłym tylko. 281-1359.

6 ROOM APARTMENT
3 BEDROOMS 2nd FLOOR
Heated, stove, good transportation, shopping, adults preferred.
No pets. Available Oct. 1st.
472-4098

FURNISHED apartment for single person, bedroom, kitchen, shower. $60 monthly. 1808 W. Haddon Ave.

4 POKOJE nieogrzewane, tylko dorosłym, 3-cie piętro w tyle. 1435 N. Ashland AR 6-1823.

6 POKOI, okolica Pulaski-Belmont — 685-9273, czwartek, piątek po 4-ej.

3 SYPIALNIOWE mieszkanie, dogodne i wspólne użyteczności. Dembski—772-6195 po 5:30.

POKÓJ z kuchnią, umeblowane—dla emeryta. 278-2089.

4 DUŻE pokoje na pierwszym — 1 sypialnia. Tel. 772-6641.

4 POKOJE DO WYNAJĘCIA — 2634 W. Cortez.

Trzeci Przestępca z Luisiany Aresztowany w Chicago

Policja chicagoska aresztowała we wtorek ostatniego z trzech osobników, którzy popełnili zbrodnię w stanie Louisiana i byli poszukiwani w Chicago w związku z włamaniem, podczas którego 81-letni właściciel domu został zamordowany, a jego żona wskutek ciężkiego pobicia dotychczas znajduje się w szpitalu w stanie krytycznym.

Arthura Gardner, lat 23 aresztowano pnr. 507 N. Lawler. Będzie odesłany do Gibsland, Louisiana, gdzie popełniono zbrodnię w dniu 13go czerwca br. Wydany władzom Louisiany będą także Eugene Wright, lat 25, którego aresztowano 2 sierpnia w domu pnr. 7005 S. Troop.

Według relacji porucznika wydziału śledczego policji, Joseph Curtina, 6-ciu bandytów wdarło się do domu Jonesa i został on śmiertelnie pobity rękojeściami strzelb. Trzech aresztowano w Louisianie. Inni trzej, nieznani policji, uciekli do Chicago.

W dniu 28 lipca chicagoska policja aresztowała Andrew Rhodesa, lat 25, zam. 7802 S. Aberdeen. Dochodzenia wykazały, że jest on poszukiwany przez policję stanu Louisiana w związku z rabunkiem $400. Rhodes został wydany władzom i gdy przewieziono go do Gibsland, przyznał się, że brał udział w napadzie rabunkowym na dom Jonesa, oraz zdemaskował swych wspólników — Wrighta i Garnera.

Dzięki sprawności policji chicagoskiej, wszyscy trzej przestępcy — staną obecnie przed sądem, oskarżeni o morderstwo.

Uszkodzenie Wagonu z Łatwopalnymi Chemikaliami

150 Osób Ewakuowano z Domów w Powiecie Jefferson

We wtorek nad ranem ponownie zdarzył się wypadek na torze kolejowym, tym razem w Bluford, w odległości 10 mil od Mount Vernon, pow. Jefferson, w południowej części stanu Illinois.

Pęknięcie wagonu z ładunkiem "butadiene" łatwopalnego środka chemicznego spowodowało wydzielanie się gazu. Sprowadzono natychmiast specjalistów z Chicago, a Federalna Administracja do Spraw Kolei Żelaznej przysłała eksperta z St. Louis. Środek chemiczny, załadowany w formie płynu, zaczął wskutek pęknięcia wydzielać się jako gaz. Butadiene, mówią eksperci, jest łagodnym narkotykiem, ale może spowodować odmrożenie i jest łatwopalny, dlatego przed przybyciem ekspertów z okolicy ewakuowano 150 osób. Ewakuacją kierował szeryf pow. Jefferson i policja stanowa z DuQuon, Illinois. Szeryf Bill Hill mówi, że wypadek miał miejsce we wtorek, o 5-ej nad ranem, policja natychmiast rozpoczęła objazd okolicznych domów, by zbudzić mieszkańców.

Eksperci stwierdzili, że zasuwka na jaką zamknięty był wagon otworzyła się, wskutek czego zaczął wydzielać się gaz. Tym razem nie było wykolejenia. Pociąg z Nowego Orleanu do Chicago stał na torze, czekając na przejazd innego towarowego pociągu gdyż dalsza trasa idzie torem pojedyńczym.

Tego samego dnia po południu gubernator Walker powiedział na konferencji prasowej w budynku stanowym przy ul. LaSelle, że zwróci się do legislatury stanowej o dodatkowe fundusze i uchwalenie nowych przepisów bezpieczeństwa kolei żelaznej. Stanowa Komisja Izby Przemysłowo-Handlowej nie ma odpowiednich funduszy, by zaangażować większą liczbę inspektorów do badania i sprawdzania stanu torów kolejowych w Illinois.

Tym razem nikt nie odniósł obrażeń.

Departament Policji Wznawia System Kontroli w Autobusach CTA

Departament Policji Chicagoskiej wznowił system kontroli policyjnej w autobusach CTA, zarzucony przed kilku laty, gdy stwierdzono, że "nie jest zadawalający".

John McInerney, kierownik wydziału patrolowego, wyjaśnił, że wydano zarządzenia aby wszystkie policyjne auta patrolowe śledziły autobusy CTA. Policjanci mają wchodzić do autobusów, by sprawdzić czy kierowca nie ma żadnych problemów. Każdy patrolowy otrzyma specjalną kartę od kierowcy autobusu, jako dowód kontroli policyjnej.

Podając powyższą wiadomość, reporterzy Chicago Tribune piszą, że otrzymali informacje z pewnych źródeł, dotyczące kontroli sprzed kilku lat, gdy policjanci, rzekomo zabierali po kilka kart od każdego kierowcy, aby wypełnić "normę".

McInerney nie powiedział czy system kontroli został zmieniony i czy wprowadzono nowe przepisy, zapobiegające tego rodzaju oszustwom.

Kierowcy autobusów (jak podawaliśmy w Dz. Związkowym w środę) narzekają na brak ochrony w autobusach, szczególnie podczas jazdy przez dzielnice o większej przestępczości.

Na zebraniu kierowców, zrzeszonych w Unii Division 141, Amalgamated Transit Union ub. poniedziałku, prezes unii, Daniel McFadden, odmówił rozważenia rezolucji dotyczącej bezpieczeństwa.

Od 1 stycznia do 17 lipca b.r. obrabowano w autobusach 18 kierowców. W tym samym okresie w roku ubiegłym 14.

Wznowienie kontroli zwiększy szanse bezpieczeństwa nie tylko kierowców, lecz pasażerów autobusów, często padających ofiarami band młodzieżowych i przestępców, którzy terroryzują, okradają i biją pasażerów.

WASHINGTON. — Doradca prawny Białego Domu, James St. Clair (z lewej) oraz agent tajnej służby, udają się do sądu przekazując — zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego U.S. — pierwszych 20 taśm magnetofonowych prezydenta. (UPI)

Park Im. Lillian Piotrowskiej

Na zdjęciu uroczystość odsłonięcia tablicy przy wejściu do parku imienia ś. p. kom. Lillian Piotrowskiej.

Park, mieszczący się przy 31 ul. został przemianowany z "Lawndale Park" na "Lillian Piotrowski Park," ku uczczeniu pamięci zmarłej niedawno zasłużonej Polki, która piastowała urząd komisarza powiatowego. Ś. p. Piotrowska urodziła się i wychowała w dzielnicy Lawndale. Odsłonięcia dokonała krewna rodziny Piotrowskich, Lillian Sendra. Od lewej poseł stanowy LeRoy W. Lemke (D - Chicago), Komisarz Parku Edward J. Rosewell, L. Sendra, jej mąż Ted, alderman Frank D. Stemberk (oklaskuje).

Nadmierne Podatki Właścicieli Domów w Jefferson Park

Ald. Roman Puciński Zapowiada Akcję Prawną w Imieniu Poszkodowanych

Wiadomość jaką otrzymali mieszkańcy dzielnicy Jefferson Park ub. piątku, 2 sierpnia, była wstrząsem dla wszystkich właścicieli domów w tej dzielnicy. Tego dnia w swych skrzynkach pocztowych znaleźli bowiem rachunki na zapłacenie nowego podatku.

W poniedziałek, 5 sierpnia, kolejka stała przed kwaterą aldermana Romana Pucińskiego (41 warda) pnr. 6200 N. Milwaukee. Mieszkańcy domagali się odpowiedzi na pytania, dlaczego właśnie ich obarczono tak drastycznym podatkiem 20,30 a niektórych 65 i 70 procent.

Alderman Puciński, pomimo wrodzonej elokwencji, jak pisze korespondent Chicago Today w wydaniu z 6-go sierpnia, nie był w możności udzielić wyjaśnienia.

Daniel Higgins, który ma 77 lat, był jednym z 200 właścicieli, szukających odpowiedzi i ewentualnej pomocy u ald. Pucińskiego. Higgins trzymał rachunek w ręku. Ma 4-pokojowy domek (bungalow) pnr. 5401 N. Canfield ul., za który w ubiegłym roku zapłacił podatku $426. W tym roku dostał rachunek na $750 — podwyżka o 76 procent. Higgins musiał poddać się trzem poważnym operacjom w ciągu ubiegłych 5 lat, żona także jest chora. Jego dochód wynosi $12,000 rocznie, ale z tego $3,710 Social Security, a $7,018 z planu pensyjnego, od którego musi płacić podatki federalny i stanowy. Ald. Puciński mówi, że rachunek przysłany Higginsowi jest prawdopodobnie pomyłką komputera, ale inni zostali też obciążeni znacznie wyższymi podatkami.

Problem polega na dziwnym obliczaniu podatków w powiecie Cook, pisze Chicago Today. Nikt jednak nie może zrozumieć dlaczego właśnie mieszkańcy dzielnicy Jefferson Park zostali obarczeni podobnym ciężarem. Chicago Today podaje, że ponowne oszacowanie i wzrost podatków w innych dzielnicach Chicago może nastąpić dopiero po 1976 roku.

W ubiegłym roku podobnego oszacowania dokonano na przedmieściach: Evanston, Wilmette i Rogers Park. W tym roku Jefferson Park, Edison Park, Norwood Park i Niles.

Alderman Puciński przyznał, że cała idea jest wielką niesprawiedliwością wyrządzoną właścicielom domów i zapowiedział wszczęcie akcji legalnej na podstawie klauzuli zawartej w 14-ej poprawce do Konstytucji.

"Obarczenie małej grupy podatników — powiedział Puciński jest dyskryminacją, tym bardziej, że są to przeważnie właściciele jedno lub dwurodzinnych domów, z których nie czerpią dochodu.

Alderman rozważa dwie drogi prawne: jedną jest akcja ze strony najwyższego sądu stanu Illinois; drugą — apelacja od podobnego pozwu, jaki złożyli mieszkańcy Evanston (którzy przegrali sprawę).

W międzycazsie Puciński doradza uiścić podatki, załączając przy tym protest, gdyż w ten sposób podatnicy będą mogli domagać się później zwrotu nadpłaconych sum.

1.5 Miliona Dolarów Na Walkę z Przestępczością Wśród Młodzieży

Procent przestępczości wśród młodzieży osiągnął nienotowany dotąd rezultat. Odnosi się to zwłaszcza do młodzieży czarnej, zamieszkującej dzielnice i okolice położone na południowej stronie Chicago.

Problem wzrostu przestępczości wśród młodzieży zaczyna stawać się powoli problemem nr. 1 obok nielegalnego handlu narkotykami, gdzie również, syndykaty kryminalne trudniące się tym procederem, starają się "zatrudnić" wielu przedstawicieli młodzieży, zwłaszcza czarnej i latino-amerykańskiej.

Doceniając stopień zagrożenia na tym odcinku, władze zdecydowały się przystąpić do radykalnej akcji, mającej za zadanie poprawę sytuacji wśród młodzieży najbardziej zagrożonej.

Chodzi tu o tak zwaną akcję rehabilitacyjną, którą objęta zostatnie na młodzież, która wskutek wejścia w konflikt z prawem, znajduje się w zakładach odosobnienia, domach poprawczych i więzieniach dla nieletnich.

W tym celu Illinois Law Enforcement Commission, podjęła uchwałę, zgodnie z którą, postanowiła przekazać na cele tzw. rehabilitacji młodzieży kwotę $1.5 miliona, natomiast instytucją, która zajmie się bezpośrednio tą akcją i której postanowiono tę kwotę przekazać do dyspozycji jest Stanowy Departament Opieki nad Dziećmi i Rodzinami (state Department of Children and Family Service). Decyzję tą podjęto we wtorek, 6 sierpnia br.

Jak podaje dyrektor tego departamentu, Jerome Miller, w pierwszej kolejności akcją rehabilitacyjną wśród młodzieży zagrożonej, objętych zostanie 350 przedstawicieli tej młodzieży.

Opracowany przez Department of Children and Family Service projekt 3-letniego, kompleksowego planu rehabilitacyjnego dla młodzieży, nosi oficjalną nazwę "Unified Delinquency Intervention Services" i przewiduje, że w pierwszym roku tego 3-letniego kompleksowego planu, objętym nim zostanie właśnie owych 350 przedstawicieli młodzieży.

Na podstawie osiągniętych wyników tego pierwszego roku próbnego, opracowane zostaną wytyczne na kolejne dwa następne lata.

Jak się wyraził główny koordynator tego planu, Paul De Muro, głównym jego założeniem będzie systematyczna praca nad przystosowaniem poszczególnych przedstawicieli młodzieży objętej tym planem, do środowisk społecznych konstruktywnych, poprzez intensywną akcję uświadamiającą, edukacyjną i wychowawczą, oraz stopniowe przyuczanie ich do zawodów w zależności od stopnia inteligencji i zainteresowań indywidualnych.

Prace nad młodzieżą przeprowadzać będą wysokiej klasy pedagodzy, psycholodzy i wychowawcy w specjalnych grupach, wydzielonych w zależności od wieku młodzieży i stopnia zagrożenia.

Paul De Muro wyraził osobiste przekonanie, że projektowana akcja powinna wydatnie przyczynić się do zmniejszenia przestępczości wśród młodzieży w dalszych latach, oraz do zdecydowanej poprawy sytuacji na tym odcinku, już w niedalekiej przyszłości.

Z Polsko-Amer. Rady Emerytów

W szpitalu św. Elżbiety przebywa na kuracji Bronisława Malinowska, sekr. finansowa Organizacji PARE w Chicago

Zarząd i Dyrekcja Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów tą drogą składają zasłużonej członkini najlepsze życzenia powrotu do zdrowia.

73-Letni Pacjent Powiesił Się

73-letni pacjent szpitala psychiatrycznego Illinois Masonic Hospital, Knute Nelson, zam. przy 3725 N. Walton, powiesił się we wtorek, 6 bm., okręcając sobie na szyi ręcznik w łazience, obok prysznicu.

Wilton cierpiał na poważne zaburzenia umysłowe i manię prześladowczą. Do szpitala został przyjęty na leczenie w dniu 19 lipca br.

Bracia — Handlarze Narkotyków Wpadli w Zastawioną Pułapkę

Policja użyła podstępu aby wywabić osobnika podejrzanego o handel narkotykami, z jego zabarykadowanego domu w południowej części miasta, ostrzegając, że jego samochód ma być zabrany sprzed domu.

Aresztowano Roosevelta Griffina, lat 33, zam. 532 W. 60 Pl., a później jego brata, Alfonso. Policja weszła do mieszkania po wybiciu szyby na drugim piętrze. Znaleziono dwie uncje heroiny, wartości $20,000, 5 gramów kokainy, wartości $200, strzelbę, dwa pistolety i skradzioną maszynę do pisania.

Porucznik Richard Jones, komendant wydziału policji do walki z narkotykami powiedział, że podstępu użyto, gdyż wiadomo było, że obaj bracia Griffin są uzbrojeni "po zęby". Policja wiedziała także o tym, że drzwi do ich mieszkania są zaopatrzone w solidną siatkę stalową. Joyce mówi, że detektywi śledzili obu braci w ciągu ubiegłego miesiąca, a niektórzy pozując na narkomanów, kupowali narkotyki u obu braci.

We wtorek zdecydowano użyć pożyczonej z urzędu oczyszczania miasta ciężarówki do holowania samochodów. Ciężarówka, kierowana przez tajnego agenta policji, zatrzymała się przy samochodzie Roosevelta, zaparkowanego obok hydrantu straży pożarnej, a policjant w mundurze głośno pytał sąsiadów do kogo należy samochód. Po tych wszystkich zabiegach policjant zadzwonił do mieszkania Griffina, informując go, że musi zaparkować samochód w innym miejscu — gdyż w przeciwnym wypadku auto będzie zabrane. Griffin wpadł w pułapkę: wyszedł nieuzbrojony i został natychmiast aresztowany.

W kilka minut po tym policjanci dostali się do mieszkania, przez okno od podwórza, aresztowali drugiego brata, konfiskując narkotyki i maszynę. Obaj bracia są oskarżeni o handel narkotykami.

Wygrane Na Loterii Stanowej Podlegają Opodatkowaniu

Lokalne Biuro Urzędu Skarbowego zawiadamia, że wszystkie wygrane w losowaniu stanowej loterii muszą być podane w zeznaniu podatkowym, jako podlegające opodatkowaniu.

Charles F. Miriani, dyrektor Internal Revenue Service na północną część stanu Illinois zaznacza, że wygrane sumy powinny być wpisane na drugim formularzu, Form 1040, w miejscu innych, poza zarobkiem, dochodów, a przy końcu dodane do ogólnej sumy.

Osoby, które w zeznaniu podatkowym wyszczególniają wydatki, mogą podać wydatki poniesione w ciągu roku za zakupione bilety, uwzględniając wygrane, jeżeli takowe miały miejsce. Każdy wygrywający jest zobowiązany do wypełnienia deklaracji z obliczeniem podatku od wygranej sumy i uiszczenia części podatku wkrótce po otrzymaniu wygranych pieniędzy.

Miriani zaznacza, że osoby — które wygrają większą sumę, są uprawnione do rat podatkowych, rozłożonych na okres 5-ciu lat.

Dodatkowych informacji, dotyczących wygranej na loterii stanowej, deklaracji obliczenia podatku i innych spraw podatkowych można zasięgnąć telefonując do Internal Revenue Service. Abonent nie ponosi kosztów, telefonując do IRS.

Numer telefonu dla osób zamieszkałych w Chicago — 435-1040. Dla mieszkańców przedmieść i mieszkańców Joliet telefon 800-972-5400. Mieszkańcy innych dzielnic w Północnym Illinois — 800-252-2921.

Akcja Ratunkowa Na Jez. Michigan Zakończona Pełnym Powodzeniem

Uratowano 23 Pasażerów z Tonącego Statku "Queen Of Andersonville"

Niewielki statek wycieczkowy "Queen of Andersonville" należący do przedsiębiorstwa okrętowego Wendella Sightseeing Boats przy 400 N. Michigan, wkrótce po wyruszeniu w swój pierwszy wycieczkowy rejs, po remoncie jaki przeszedł na stoczni remontowej przy Coast Guard, wskutek awarii — zaczął niebezpiecznie nabierać wody i tonąć.

Jak raportuje pilot statku, Robert Borgstrom, syn właściciela tego przedsiębiorstwa okrętowego, Alberta Borgstroma, na statku powstała panika. Wielu pasażerów ubranych w kamizelki ochronne wskoczyło do wody Zauważono wiele wypadków histerii, zwłaszcza wśród kobiet.

"Queen of Andersonville" rozpoczęła nadawanie regularnych sygnałów S.O.S. Sygnały te odebrał statek ratowniczy Mercury Scenicruiser, należący do konkurencyjnego przedsiębiorstwa okrętowego Mercury Sighetseeing Boats.

Kapitan tego statku, Bob Agra, oświadczył, iż przyjął od kapitana Queen of Andersonville radiogram wzywający pomocy, określające położenie tonącego statku na Jeziorze Michigan oraz wiadomość, iż na statku znajduje się około 70 pasażerów.

Mercury Scenicruiser wyruszył bezzwłocznie na pomoc. Kapitan Bob Agra relacjonuje, że z chwilą dopływania do tonącego statku, wyłowił z jeziora 23 osoby, które zabrał na swój pokład.

Jak wynika z raportu kapitana Agry, sytuacja była poważna. Queen of Andersonville niebezpiecznie szybko nabierał wody mimo energicznej akcji wypompowywania jej z luków statku.

W krótkim czasie przejęto na pokład statku ratowniczego wszystkich pasażerów z Queen of Andersonville. Z kolei tonący statek wystrzelił w kierunek Mercury Scenicruiser trzy liny holownicze, z których jedna trafiła do celu. Tonący statek wzięto na hol.

Agry twierdzi, że wśród uratowanych pasażerów nie spotkał się z objawami histerii, wszyscy czuli się dobrze.

Rzecznik prasowy przedsiębiorstwa okrętowego Wendella Sightseeing Boats twierdzi, iż jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w długoletniej historii przedsiębiorstwa. Obwinia on za zaistniały wypadek stocznię remontową, która jego zdaniem, przeoczyła szereg usterek podczas remontu naprawczego Queen of Andersonville. Wypadek na szczęście miał miejsce w niedalekiej odległości od wybrzeży i dzięki temu pomoc mogła przyjść w samą porę.

Na zarzuty stawiane kapitanowi Queen od Andersonville, że zbyt późno zdecydował się na wezwanie pomocy, ten odpowiedział iż nie przypuszczał, że uszkodzenie statku jest tak poważne i był przekonany, że uda mu się to naprawić we własnym zakresie. Twierdzi on również, iż natychmiast po zauważeniu awarii, skierował statek w drogę powrotną do portu.

Przyczyny tego wypadku, oraz wszystkie okoliczności towarzyszące, są przedmiotem badań specjalnie powołanej komisji.

Wypadek miał miejsce we wtorek, 6 sierpnia br. w godzinach popołudniowych.

HUNTSVILLE, TEX.—Fred Gomez Carrasco, lat 34, który przez 11 dni trzymał 13 zakładników w bibliotece więzienia stanowego w Huntsville, domagając się umożliwienia mu ucieczki — zginął od kul strażników więziennych. (UPI)

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 9730 West Lomis Rd. Franklin, Wis. 53132

MOJE CREDO

Ilekroć mijam wiejski kościół,
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć.
By, gdy opuszczę płaczu padół
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"

Z Działalności Towarzystwa Polonia, Grupa 3100 ZNP

Wybrano 4 Delegatów Na Zebranie Wyborcze Komitetu Przedsejmowego

W ubiegły piątek odbyło się zebranie Towarzystwa Polonia, Grupa 3100 Związku Narodowego Polskiego w Sali Sokolni pnr. 1575 W. Becher St.

Na wstępie prezes powołał izbę do powstania i oddania czci zmarłym a mianowicie wiceprezesowi zarządu centralnego Franciszkowi Prochot oraz długoletniej członkini Towarzystwa Polonia Marii Karpowicz.

Następnie wysłuchano sprawozdania z II Zlotu Młodzieży w którym dziatwa z Towarzystwa Polonia brała udział. Na ogół przeważało zdanie ze Zlot odniósł sukces pod każdym względem.

Najważniejszą sprawą jaką załatwiono na tym zebraniu był wybór delegatów na zebranie Komitetu Przedsejmowego. Prezes odczytał regulamin wyborów, oraz oświadczył, że na podstawie tego regulaminu Towarzystwo Polonia ma prawo do 4 delegatów (po jednym delegacie na każde 50 pełnoprawnych) członków pełnoletnich. Jak wynika z raportu na 1-go sierpnia Grupa liczy 221 członków. Gdyby miała 5 członków więcej to miałaby prawo do 5-ciu delegatów.

Po wyjaśnieniach przystąpiono, do mianowania kandydatów. Ponieważ nominację przyjęło tylko czterech członków i członkiń więc zostali oni wybrani przez aklamacje. Delegatami zostali:

M. E. Pankiewicz, Krystyna Kordasiewicz, Walenty Woźniak i M. Karbownik.

Równocześnie zebrani postanowili i polecili delegatom przedstawić M. E. Pankiewicza na członka Komitetu Przedsejmowego.

Przyjęto również zaproszenie od Gminy Nr. 8 ZNP i Wydziału Kobiet o wzięcie udziału w przyjęciu jakie odbędzie się po wyborach Komitetu Przedsejmowego. Przyjęcie odbędzie się dnia 8-go września w Domu Związkowym pnr. 809 W. Burnham, o godzinie 5-ej po południu. Postanowiono więc zakupić 4 bilety oraz dać dotację $10 a sekretarz Kwasieborski zakupił 5-ty bilet.

Prezes apelował, ażeby jak najwięcej członków wzięło udział w tym przyjęciu, bowiem będą obecni najwyżsi urzędnicy ZNP z Cenzorem Lotarskim i prezesem Mazewskim na czele. Po spożyciu kolacji i krótkim okolicznościowym programie odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach nowo-zorganizowanej orkiestry Związkowej Góreckiego.

Inne Sprawy

Kol. Rogozinski poruszył sprawę opieki nad młodzieżą i potrzebę pomocy finansowej. To też zebrani po dyskusji w której przebijała się troska o przyszłość naszej studiującej młodzieży postanowili przyznać dwa następne stypendia w wysokości po $50: Celini Głuszcz i Ryszardowi Jaworskiemu.

Sekretarka finansowa podała do wiadomości, że jeden z młodych członków Towarzystwa Polonia idzie na studia do Kolegium Związkowego a są również starania, ażeby wysłać jedną z młodych studentek. Sprawa ta jest w załatwieniu. Studentem tym jest Edward Potaley.

Celem zasilenia kasy z której Towarzystwo stale wydaje pieniądze na stypendia i inne cele społeczne postanowiono urządzić zabawę jesienną.

Prezes mianował w tym celu Komitet zabaw w osobach wiceprezeski M. Karbownik sekretarki finansowej, K. Kordasiewicz i wiceprezesa Grabowskiego, którzy zajmą się przygotowaniem tej zabawy.

Z raportu sekretarki finansowej wynika, że grupa znów zdobyła kilku nowych członków a inni mimo wypłacenia polis odnowili członkostwo.

Dobrym objawem jest to że kilku członków podwyższyło swoje ubezpieczenia na większe sumy w tym jeden na $15,000.

W związku z mającym odbyć się w Milwaukee 37-mym Sejmem ZNP jest ogłoszony przedsejmowy kontest werbunkowy. Prezes apelował do wszystkich, ażeby wzięli udział w tym konteście i wyraził nadzieję, że Towarzystwo Polonia zdobędzie największą ilość członków. Po załatwieniu wszystkich spraw bieżących zebranie odroczono.

Apel do Grup ZNP Gmin Nr. 8, 115, 135 i 201

Przypominamy wszystkim grupom przynależnym do Gminy Nr. 8, 115, 135 i 201 że na podstawie regulaminu wydanego przez władze naczelne ZNP mają odbyć się w miesiącu sierpniu zebrania na których ma być dokonany wybór delegatów na zebranie wyborcze Komitetu Przedsejmowego. Zebranie to odbędzie się dnia 8-go września w Domu Związkowym. Na zebranie przybędą przedstawiciele najwyższych władz związkowych z cenzroem Lotarskim i prezesem Mazewskim na czele.

Po zebraniu o godzinie 5-ej po południu odbędzie się przyjęcie na które złoży się kolacja, program okolicznościowy, oraz zabawa taneczna.

Komitet łączny składający się z członków Gminy Nr. 8 i Wydziału Kobiet przygotowuje to przyjęcie i apeluje do wszystkich Związkowców i Związkowczyń o gromadne przybycie. Poszczególne Grupy otrzymały zaproszenia i bilety oraz prośbę o donacje do programu.

Będzie to wyjątkowa okazja spotkania się osobiście z przedstawicielami Zarządu Głównego, oraz wybitnymi Związkowcami, i spędzenia czasu w rodzinnej atmosferze.

Wybór Komitetu Przedsejmowego jest pierwszym krokiem do przygotowania Sejmu w Milwaukee, który odbędzie się w przyszłym roku. Jest to nie tylko honor dla tutejszych Związkowców ale dla całej Milwauckiej Polonii i dlatego wszyscy bez wyjątku powinni się poczuwać do obowiązku pomocy, ażeby przyjąć godnie posłów ze wszystkich Stanów, Równocześnie przypominamy, że nadal trwa przedsejmowy kontest werbunkowy w którym powinni wziąść udział wszyscy członkowie i członkinie naszej potężnej organizacji.

Wł. Podkomorska
Komisarka Okręgu 14 ZNP

Prezes Wacław Kulawik Odwiedził Milwaukee

W ubiegłą niedzielę przybył do Milwaukee wraz z małżonką prezes Kola I Dywizji Pancernej. W gościnnym domu pp. Antoni Rogozinskich odbyło się przyjęcie w którym wzięli udział członkowie Koła, oraz przyjaciele. Omówiono cały szereg spraw związanych z działalnością Koła, oraz życia członków zamieszkałych w Milwaukee. Prezes Kulawik omówił sprawę zbliżającej się 20 tej rocznicy powstania Koła, oraz 30 tej rocznicy zwycięzkich walk I Polskiej Dywizji Pancernej na kontynencie europejskim. W związku z tymi rocznicami odbędą się uroczystości w Chicago na które złożą się nabożeństwo, oraz obiad żołnierski.

Również zostanie wydany następny numer "Pancerniaka" poświęcony przedewszystkim tym rocznicom.

Uroczystości odbędą się w dniu 22go września i cały szereg kolegów z Milwaukee wybiera się na nie. Zaproszenia i bilety będą rozesłane w najbliższym czasie a o szczegółach tych uroczystości będziemy informować naszych czytelników na łamach Dziennika Związkowego.

Program Występów Klubu Tanecznego Mazur

Niedziela, dnia 11-go sierpnia— udział w koncercie z orkiestrą symfoniczną Polish Dance Festival w Parku Humboldta.

W poniedziałek, dnia 12-go sierpnia — Folk Festival w Wisconsin State Park.

Niedziela, dnia 18-go sierpnia —Harvest Festival w St. Francis Monastery, Burlington, Wis.

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM

Wśród występów Klubu Mazur zasługują na szczególną uwagę dwa występy, a mianowicie:

— Polish Dance Festival w Parku Humboldta przy E. Montana i S. Howell, dnia 11-go sierpnia, o godzinie 7:30 wieczorem.

Na program złożą się: "Wiwaty" z Wielkopolski; "Pan Twardowski", powiastka ludowa w formie tańców; Polonez wojskowy Chopina; Kulig, Zaręczyny w Górach, Wesele Łowickie i Świętojanki.

— Polish Harvest Day, Klasztor św. Franciszka, Highway 36, Burlington, Wis. Niedziela, 18-go sierpnia: 10:30 rano udział we mszy świętej; 12:15 po poł. występ Klubu z tańcami; 3:00 po poł. udział członków Klubu w procesji i w święceniu kwiatów; 3:30 po poł. drugi występ Klubu Mazur ze specjalnym programem.

Zwracamy uwagę wszystkim polonijnym organizacjom, iż Klub Mazur w miarę czasu może być angażowany na większe imprezy ogólno-polonijne.

We wszystkich sprawach odnośnie występów Klubu Mazur należy zwracać się do kierownika tanecznego James Sokołowskiego, 2022 South 16th St., Milwaukee, Wis., telefon 384-6124.

Regulamin Wyborów Komitetu Przedsejmowego Sejmu 37 ZNP

Do Wszystkich Grup z Gmin 8, 115, 135 i 201

Drodzy Bracia i Siostry Związkowe;

Sejm XXXVII ZNP odbędzie się we wrześniu 1975 roku, w Hotelu Marc Plaza w Milwaukee, Wisc.

Konstytucja i Ustawy ZNP, rewizja z roku 1971-go, Artykuł IV — Paragraf 51 — stanowią:

"Ogólny Komitet Przedsejmowy — Komitet ma być utworzony przynajmniej na jeden (1) rok przed każdym regularnym Sejmem i składa się z trzydziestu (30) członków Związku z których dwie-trzecie (⅔) naznacza Cenzor.

Komitet ten ma się zorganizować w trzydziestu (30) dniach po wyborze, a czynności jego, włączając potrzebne przygotowania do odbycia Sejmu, podlegają regułom przepisanym przez Zarząd Centralny. Członkowie tego Komitetu mają służyć bezinteresownie, z wyjątkiem zwrotu aktualnych swych kosztów poniesionych w wykonaniu obowiązków swoich, które to koszta mają być sprawdzone i potwierdzone przez Komitet Budżetu i Finansów i mają być wypłacone z Funduszu Sejmowego".

W myśl wyżej cytowanego paragrafu Zarząd Centralny Z.N.P. ustanawia następujący regulamin i procedurę wyboru dwudziestu (20) członków Ogólnego Komitetu Przedsejmowego Sejmu XXXVII Z.N.P. w Milwaukee, Wis.

Regulamin

1. — Członków Ogólnego Komitetu Przedsejmowego, w liczbie dwudziestu (20) wybiera pod przewodnictwem Komisarza Okręgu XIV-go Z.N.P. Zebranie Wyborcze składające się z delegatów wybranych przez Grupy przynależne do Gmin: 8, 115, 135 i 201 Z.N.P.

2. — Każda Grupa ma prawo do jednego delegata na każde pięćdziesiąt (50) swoich ubezpieczonych pełnoprawnych członków pełnoletnich i większy ułamek tej liczby, według stanu liczbowego z dnia 1-go sierpnia 1974 roku, czyli, że Grupa posiadająca wówczas 76 członków ma prawo do dwóch (2) delegatów, a Grupa posiadająca 126 członków ma prawo do trzech (3) delegatów i tak dalej.

3. — Grupa, która na ten dzień posiada mniej niż pięćdziesiąt (50) pełnoprawnych, pełnoletnich członków, ma prawo do jednego delegata.

4. — Każda Grupa wybiera delegatów na Zebranie Wyborcze w miesiącu sierpniu 1974 r., na swym regularnym lub specjalnym posiedzeniu w tym celu zwołanym. Wybór delegatów odbywa się w sposób ustalony Regulaminem "Dla Wyboru Urzędników Grup Z.N.P." poprzednio już aprobowanym przez Zarząd Centralny Z.N.P.

5. — Swemu delegatowi lub delegatom Grupa wyda mandat czyli pisemne zaświadczenie z urzędową pieczęcią, podpisane przez Prezesa i Sekretarza Finansowego, upoważniające go lub ich do reprezentowania jej na Zebraniu Wyborczym.

6. — Grupa ma prawo polecić swemu delegatowi, lub delegatom przedstawienie kandydata lub kandydatów przez nią poleconych na członków Ogólnego Komitetu Przedsejmowego na Zebranie Wyborcze.

7. — Zebranie Wyborcze ma się odbyć w drugiej połowie sierpnia 1974 r., w miejscu i czasie ustalonym przez Gminy 8, 115, 135 i 201 Z.N.P., działające w porozumieniu z Komisarzem Okręgu ZIV-go.

Dobra Wiadomość Dla Weteranów

Gub. Lucey podpisał ustawę, która ułatwi weteranm uzyskanie pożyczki stanowej. **Ustawa ta obejmuje dwie części, jedna zezwala na udzielenie pożyczki na kupno domów dla weteranów, mieszkańców naszego stanu, a druga powiększa fundusz na ten cel o $6 milionów.**

Weterani z naszego stanu mogą otrzymać pożyczkę o 2 i pół procent niższy niż konwencjonalna pożyczka z banku lub instytucji oszczędnościowo-pożyczkowych.

Jednym słowem, weteran może otrzymać pożyczkę stanową na przeciąg 30 lat i na 7 proc. Obecnie konwencjonalne instytucje udzielają pożyczek na kupno domów licząc ponad 9 procent w zależności od wysokości wpłaty

Weterani starający się o pożyczki z tego źródła mogą powołać się na dwie ostatnio podpisane ustawy a mianowicie A-1387 i A-1408.

Piknik Koszykowy SPK

Podajemy do wiadomości że Stowarzyszenie Polskich Kombatantów urządza doroczny piknik koszykowy, 18-go sierpnia przy jeziorze Denoon. Szczegóły pikniku będą podane w odpowiednim czasie na łamach Dziennika Związkowego oraz na godzinie radiowej SPK.

Pikniki koszykowe SPK są doskonałą okazją spędzenia czasu w miłym towarzystwie wśród kolegów i koleżanek, oraz zabawienia się na świeżym powietrzu. Impreza taka daje doskonałą okazję do spotkania znajomych i wymienienia zdań na różne tematy. To też pikniki koszykowe cieszą się zawsze dużym powodzeniem.

Ryszard Jaworski Otrzymał Stypendium

Ryszard Kazimierz Jaworski, syn pp. Jerzy Jaworskich zamieszkałych pnr. 3014 West Vogel Ave., Greenfield, otrzymał czteroletnie stypendium na studia w St. Mary's University w San Antonio, Texas.

Należy on do jednych z najwybitniejszych studentów i po ukończeniu szkoły podstawowej otrzymał graduację z Thomas More High School.

Rodzina pp. Jaworskich jest stuprocentową rodziną związkową a jego rodzice są nadzwyczaj czynni w Towarzystwie Polonia, Grupa 3100 ZNP. Przybyli oni do Milwaukee po II wojnie światowej i swoją pracą dali się poznać Braci Związkowej oraz wychowali dzieci, które biorą czynny udział we wszystkich poczynaniach tej prężnej grupy związkowej złożonej z nowych przybyszy do Stanów Zjednoczonych.

Nowa Rewia z Polski

Jak nam awizuje impresario Jan Wojewódka, w tym sezonie sprowadza on doskonały zespół artystów z Polski, którzy dadzą rewię w różnych ośrodkach Stanów Zjednoczonych i Kanady. Rewia ta nosi nazwę "Parada Gwiazd Polskich". W Milwaukee odbędzie się tylko jedno przedstawienie, a mianowicie dnia 27-go września w Arts Center, Vogel Hall.

Szczegóły tego przedstawienia podamy na łamach Dziennika Związkowego w odpowiednim czasie. Dziś apelujemy jedynie do wszystkich, by zarezerwowali sobie ten dzień.

Czwarta Impreza "Polam-Golf"

Po raz czwarty z rzędu Polam-Golf Charities Event urządza rozgrywki golfowe, które odbędą się dnia 12 sierpnia. Polam-Golf został zorganizowany z inicjatywy dra Edwarda Tomasika, wiceprezesa zarządu głównego Kongresu Polonii Amerykańskiej. Należą do niego wybitni profesjonaliści i byznesmani polskiego pochodzenia. Program obejmuje rozgrywki oraz obiad przyrządzony z polskich potraw i cieszy się rok rocznie wielkim powodzeniem.

Całkowity dochód z tej imprezy jest przeznaczony na stypendia dla młodzieży, Amerykanów polskiego pochodzenia.

Adwokat Edward Simarski jest przewodniczącym i przewiduje, że tak jak w latach poprzednich, tak i w tym roku wszystkie bilety będą rozsprzedane. Przewodniczącym komitetu przygotowującego obiad jest Ray Wnuk, a po rezerwacje należy kontaktować się z Jim Pobłockim, 421-4980.

Na Ślubnym Kobiercu

W ubiegłą sobotę odbył się tu ślub panny Krystyny Popławskiej z panem Robertem Whelan. Ślub odbył się w kościele św. Antoniego z Padwy poczem odbyło się przyjęcie dla gości po którym państwo młodzi udali się w podróż poślubną. Panna młoda jest córką państwa Lorraine Poplawskich, zamieszkałych pn. 2255 South 17th Str a pan młody jest synem pp. John Whelan z pn. 334 North 73rd Str.

W kościele św. Apostołów odbył się ślub panny Mary Lang z panem Lee Dulak. Panna młoda jest córką pp. Oscar Lang z pn. 4075 South 124th Str a jej małżonek jest synem państwa Bernardostwa Dulak zamieszkałych pn. 2475 South 9th Str.

Zaręczeni

Państwo Ralph Rosinscy zamieszkali pn. 1417 W. Leroy Ave. ogłosili tu zaręczyny swej córki Sharon Marie Rosinskiej z panem Pawłem Fryjoff. Przyszły pan młody jest synem pp. Edward Fryjoff zamieszkałych pn. 3563 South 15th Place.

Ślub ich jest zapowiedziany w miesiącu wrzesniu.

Komunikat Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Milwaukee

Walne Zebranie SPK Dokonało Wyboru Nowych Władz

Zarząd: Prezes Leonard Jędrzejczak, I-szy Wiceprezes Aleksander Sawicki, II-gi Wiceprezes Tadeusz Łowiński, sekretarz generalny Casimir Epler, skarbnik Józef Łazarz, sekretarz protokółowy Maria Komornicka, imprezowy Jerzy Brzeziński, kierownik Radia Henryk Gontarek, oraz Jaskorzyńska, Michał Balamut, Feliks Zagórski.

Komisja Rewizyjna: Przewodniczący Zbigniew Kazibutowski, Członkowie Franciszek Myslicki, Tadeusz Jakubak, Józef Szczerba, Jerzy Janicki.

Sąd koleżeński: Przewodniczący Janusz Kamiński, Członkowie Jerzy Studziński, Władysław Wozniak, i Stefan Górny.

Kalendarz Imprez kombatanckich, oraz innych uroczystości, które odbędą się w roku 1974.

1) dnia 18 sierpnia br. odbędzie się Piknik Koszykowy dla członków oraz zaproszonych gości. Tradycyjny ten piknik urządzany dawniej każdego roku, ostatnio nie odbywał się z uwagi na małe nim zainteresowanie członków. Piknik ten odbędzie się w niedzielę dnia 18 stego sierpnia w bardzo pięknym miejscu nad jeziorem z plazą dla dzieci. Należy dojechać do Resort Amans, który znajduje się w odległości około 12 do 15 mil od Milwaukee. Należy jechać do Hales Corners drogą Forest Home Ave., która od Jansville zmienia się na drogę 24-tą. Tą drogą przejechać Luna Park w Muskego i skręcić na lewo na drogę Y. Około 5 mil od skrętu, po przejechaniu Denoons Lake Beach w odległości mnie więcej pół mili znajduje się już miejsce naszego Pikniku w Aman Resort.

Właściciel Parku pobiera od jednego samochodu 4.00 dolary, która to kwota będzie **kolegom kombatantom** zwrócona na miejscu przez naszego skarbnika. Z uwagi na dość wysoki koszt parkowania, wskazanym jest by koledzy porozumieli się między sobą i jechali na ten piknik wspólnie, co zmniejszy koszty parkowania. Koledzy mający przybyć na ten Piknik proszeni są aby do 14-stego zgłosili ten udział, tak by można przygotować i ustawić dostateczną ilość stołów. Koledzy którzy w ostatniej chwili zadecydują swój wyjazd będą jednak mile widziani. Piwo, woda sodowa, chips i popcorn wydawane będą bezpłatnie. W razie niepogody Piknik ten odbędzie się w dniu 25-tego. Proszę słuchać naszego programu radiowego!!!

2) dnia 15 września br. Zebranie Okresowe SPK, które odbędzie się w lokalu Placówki No. 3 przy południowej 10-tej pod numerem 1629 o godz. 2-giej popołudniu.

3) w dniach 5 i 6-sty października br. odbędą się w Chicago uroczystości związane z 35-tą rocznicą założenia tajnej organizacji wojskowej i politycznej na terenach okupowanej Polski, oraz z 30-tą rocznicą Powstania Warszawskiego sierpnia 1944. Komitet obchodu w pierwszym dniu urządza Bankiet z okolicznościowym programem — zaś w dniu 6-tego (niedziela) uroczystą mszę św. a bezpośrednio potym, krótki program akademji. Gdyby Koledzy chcieli wziąść udział w tych Uroczystościach prosimy porozumieć się z kol—Tadeuszem Łowińskim, lub z innym członkiem Zarządu.

4) w dniu 12-stego października przybywa do Milwaukee, Dr. Józef Garliński zaproszony na uroczystości chicagowskie i jako przedstawiciel Rady głównej AK i SPK w Londynie będzie objeżdżał większe skupiska w Ameryce z odczytami. Komitet miejscowy opracowuje program w związku z jego przybyciem do Milwaukee i bliższe szczegóły w tej sprawie będą podane w krótkim już czasie.

5) dna 2 listopada 1974 o godzinie 7-mej wieczorem odprawione zostanie Nabożeństwo Żałobne za dusze zmarłych naszych Kolegów kombatantów jak i za Żołnierzy polskich z I i II wojny światowej. Nabożeństwo to w Kościele Św Jana Kantego zostanie odprawione przez naszego Kapelana ks. A. Czaję. Prosimy by Koledzy zapamiętali tę datę i licznie wzięli udział w powyższym Nabożeństwie, dając tym dowód, że nie zapomnieli o zmarłych naszych Kolegach.

6) dnia 9 listopada br. odbędzie się tradycyjna Wieczornica Żołnierska SPK w Sali Pułaski — podobnie jak w roku zeszłym.

7) ponadto Zarząd czyni usilne starania by urządzić Bal Sylwestrowy co napotyka na duże trudności.

Powyższe daty podaje Zarząd już dzisiaj by Koledzy mogli zaznaczyć je w swoim kolendarzu.

UWAGI: Obecnym na Walnym Zebraniu członkom w dniu 7 kwietnia przekazane były pamiątkowe Medale 25-cio lecia SPK. Obecnie posyłamy je tym kolegom którzy do tej pory ich nie otrzymali.

Kolegom członkom Zarządu przypominamy, że najbliższe po wakacyjne zebranie Zarządu odbędzie się w dniu 13 września br. o godzinie 7:30 wieczorem w lokalu Placówki No. 3 SWAP przy południowej ulicy 10 tej pod numerem 1629.

Prosimy by Koledzy należący do Zarządu przybyli na to Zebranie na którym będą omawiane sprawy jakie przedstawiać się będzie na Okresowym Zebraniu.

Życzymy kolegom miłych wakacji w dobrej pogodzie za Zarząd Casimir Epler sekretarz generalny.

Polskie Książki w Bibliotece Miejskiej

Podajemy do wiadomości naszych Czytelników, iż władze biblioteki miejskiej znajdującej się pnr. 1432 W. Forest Home Avenue, otrzymały ostatnio polskie książki w jęz. polskim, nadto książki w jęz. angielskim traktujące o Polsce i o sprawach polskich.

Książki te są do dyspozycji mieszkańców.

Nowe Polskie Programy Radiowe w Milwaukee, Wis.

"POLSKA GODZINA RADIOWA"
Stacja WGLB-MF
100 Am 1560
Niedziela 9-10 rano
RYSZARD MECH
Kierownik

"GODZINA MUZYKI ROZRYWKOWEJ"
Stacja WYLO 540 on dial
Niedziela od 9:30 do 10:30 a.m.
CHET GULINSKI
Kierownik

"ECHA Z POLSKI"
Godzina Radiowa SPK
Niedziela 10:30 do 11:30 a.m.
HENRY GONTAREK
Kierownik

"POLISH PROGRAM"
Stacja WUWM-FM 89.7
Niedziela 12-1 p.m.
RYSZARD MECH
Kierownik

"GODZINA RÓŻAŃCOWA"
OJCIEC JUSTYN
WYLO-AM 540 on dial
Niedziele 2-3 p.m.

"POLISH NEWS & MELODY"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Sobota, 9-10 wiecz.
PROF SZYMON DEPTUŁA
Kierownik

"PRO ARTE POLONICA"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Poniedziałki — 2-3
ALEXANDER ROMAŃSKI
Kierownik

"THE PLAY OF THE WEEK"
"NA SCENIE"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Wtorki godzi. 8:30 wieczorem
PROF SZYMON DEPTUŁA
Kierownik

"THE FILM OF THE WEEK"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Czwartek godz. 8:30 wiecz.
PROF SZYMON DEPTUŁA
Kierownik
"Kino Milwaukee"

PIERRE'S
Serves home-cooked meals, soups and chili along with DAILY SPECIALS
FRIDAY FISH FRY only $1.75
SERVING PABST BEER
PIERRE'S
4625 W. Burnham
Milwaukee, Wis.
Carry Out Service at All Times
645-5055
Open Daily 5 a.m. to 9 p.m.
Saturday 5 a.m.-1 p.m.
Closed Sundays.

WITKOWIAK FUNERAL HOME
Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania.
Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa
529 W. Mitchell Ulica
Naprzeciw Kościoła św. Stanisława

WEDDINGS
Getting married? Religious or civil ceremonies; small weddings a specialty. Private chapel services. Reasonable.
ST. JOHN'S WEDDING CHAPEL
(414) 463-2250

MILWAUKEE LANDSCAPING
If you want prompt service and free estimates, call us. We can handle all your landscaping needs. We offer nursery grow sod, top soil, quality trees and shrubs — just about anything you need. We even repair basements!
251-3220

. . . now you don't have to choose between nature and condominium living . . . they're both at
ST. AUGUSTIN SHORES
Ask John Frost, 771-2940
ROBERT FROST, Florida Homes, Inc.
3123 N. Mayfair Rd. Milwaukee

APPROACH INN
5867 S. Howell Ave.
presenting
Tues.-Sat.
GO-GO DANCERS
This Saturday,
8-9 p.m.
FREE BEER
2 Halls for Rent
(Across from Mitchell Airport)
Milwaukee

BOATS BOATS BOATS
AUGUST CLEARANCE SALE
ALL MERCHANDISE IN STOCK. Boston Whaler, Fabuglas (Johnson motors in the box specials), Sportsman trailer.
NOW IS THE TIME TO BUY.
SELLS MARINE
Open Eves., 'till 9, Sun., 9—5.
11155 Cedarburg Rd.
MEQUON 242-9949

Veteran's Park
5607 S. 6th St.
POLKA DANCING
Every Sunday
In Hall and Under Tent—4-8 P.M.
Barbeque Beef on Spit, Sausages and Chicken.
NO ADMISSION FEE

SAVE THIS COUPON SAVE THIS COUPON
SPECIAL GET ACQUAINTED OFFER
TV Service Call Charge $5.95
COLOR OR BLACK AND WHITE
HOME SERVICE CALLS 10 A.M. to 10 P.M. and SUNDAY!
PLUS 20% DISCOUNT
on all parts and tubes used to repair your TV.
• COLOR TV OUR SPECIALTY—ALL MAKES AND MODELS
TRY US — YOU'LL LIKE OUR COURTEOUS AND PROFESSIONAL SERVICEMEN. DEPENDABLE SERVICE AND GUARANTEED WORK.
CALLS DISPATCHED FROM:—
9508 W. Greenfield — 107th and Villard Ave — 4960 N. Hopkins
CITYWIDE—SUBURBS.
ALL COLOR TV SERVICE CALL 445-2460

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO–MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana Telefon: TIlden 42997

Kościół Św. Kazimierza w North Hammond w Okresie 50-ciu Lat

Parafia św. Kazimierza w North Hammond, w roku bieżącym obchodzi złoty jubileusz budowy pięknego kościoła przy Huehn i Johnson ulic w Hammond, odzwierciedlającego przywiązanie parafian do uczuć religijnych, rozwój, jakoteż rolę duchowieństwa polskiego poświęconego służbie Bogu i pomocy wiernym w myśl zbawiennych przykazań kościelnych.

Uroczystości jubileuszowe w niedzielę, dnia 18go sierpnia obejmują: o godzinie 5ej po południu w kościele parafialnym Dziękczynną Mszę. Św., którą odprawi Jego Eks. Ks. Biskup Andrzej Grutka. Asystować będą: Przew. Ks. Kazimierz Senderak, Księża Antoni A. Balczun, Władysław Mastey, Julian Jercha, Emil Bloch, Józef Niezgoda i Michał Ruggaber.

Program jubileuszowy w sali parafialnej przy Huehn i Johnson ulic rozpocznie się o godz. 6:30 wiecz. Po kolacji Jego Eks. Ks. Biskup Andrzej Grutka, Przew. Ks. Kazimierz Senderak, wikariusz generalny Diecezji Gary i Ks. Stanisław Milewski zastępca rektora szkół Orchard Lake z Michigan przemówią do zebranych stosownie do uroczystości jubileuszowej. W części artystycznej programu wystąpi szeroko znany polski Chór Chopin z Gary z wiązanką pieśni religijno-patriotycznych. Bezzwłocznie po programie zebrani będą mogli zabawić się przy dźwiękach orkiestr Karola Rzepki i Ryszarda Młynarskiego.

Historia parafii wykazuje, że budowa nowego kościoła rozpoczęła się za czasów proboszcza parafii Księdza Feliksa Seroczyńskiego. Kamień podwalinowy został położony w dniu 15go sierpnia, 1924go roku i poświęcony przez pierwszego polskiego biskupa w Stanach Zjednoczonych Jego Eks. Ks. Biskupa Pawła Rhode.

Przew. Ks. Proboszcz Jan Biernacki podjął pierwsze kroki w marmurowej rekonstrukcji wewnętrznej kościoła. Marzenia Jego nie spełniły się, gdy nieubłagana śmierć zabrała Go z tego świata w 1960 roku. Po zgonie proboszcza Biernackiego Jego Eks. Ks. Biskup Grutka, pierwszy biskup w diecezji Gary mianował proboszczem parafii św. Kazimierza wikariusza generalnego Przew. Ks. Stanisława Zjawińskiego, który objął ster parafii 15go września, 1960 roku. Jako nowy proboszcz Ks. Zjawinski kontynuował inicjatywę śp. Biernackiego i zrealizował Jego marzenia odnowienia świątyni pańskiej wiernych w North Hammond. Dziś Kościół św. Kazimierza w North Hammond należy do jednej z najpiękniejszych i drogich sercu wiernych Świątyń Pańskich w stanie Indiana.

W roku jubileuszowym proboszczem parafii św. Kazimierza jest Ksiądz Antoni A. Balczun, jeden z tych duszpasterzy polskiego pochodzenia, dla którego nie tylko parafianie lecz zarazem całe społeczeństwo żywi jak największy szacunek.

Ofiary Na Pomnik Katyński z Okręgu Calumet

Do chwili obecnej, Okręgu Calumet na Fundusz Budowy Pomnika Katyńskiego w Londynie.

Komited Funduszu Budowy Pomnika Katyńskiego, przy wydziale Kongr. Pol. Am w St. Indiana i Zarząd tegoż Wydziału Kongresu, tą drogą serdecznie dziękują ofiarodawcom za nadesłane ofiary i proszą Polonie o dalsze ofiary, które należy przesłać na adres wiceprzewodniczącego komitetu: Mr. Trybuła Józefa 4941 Northcote Avenue East Chicago, Indiana 4631. Czeki lub Money Order należy wystawić na: "THE KATYŃ MEMORIAL FUND".

Pamiętajmy, że bez względu na apel, obowiązkiem każdego polaka, rodziny czy organizacji jest pomóc materialnie inicjatywie budowy pomnika katyńskiego w Londynie, który dla pokoleń stanowił będzie oddanie hołdu niewinnie pomordowanym rodakóm naszym, przez odwiecznego wroga, za sprawę utrzymania wolności i suwerenności Państwa Polskiego w ramach narodów świata, oraz przypominał ludzkości o wyrządzonej krzywdzie w okresie drugiej wojny światowej Narodowi Polskiemu.

(-) Trybuła Józef
wiceprzewodniczący komitetu

Iskierki...

Ojcowie Salwatoranie zapraszają Polonię na Nabożeństwo Maryjne w niedzielę, dnia 11-go sierpnia, rb. o godz. 3 po poł. w kaplicy klasztornej, pnr. 5755 Pennsylvania ul., w Gary.

Grupa 114 ZNP była jedną z pierwszych, która zakupiła bilety na bankiet z okazji uroczystości jubileuszowych 50-cio lecia budowy Kościoła św. Kazimierza w North Hammond. "Udziałem naszym w programie jubileuszowym parafii św. Kazimierza podkreślali członkowie Grupy — zadokumentujemy, że jesteśmy dumni z naszego dobytku religijnego w mieście Hammond.

Wystawa stanowa w Indiana w roku bieżącym będzie jedną z najokazalszych w historii stanu. Komitet wyznaczył ćwierć miliona dolarów na programy atrakcyjne. Aktorzy filmowi Red Skelton, Roy Rogers i Dale Evans, Liza Minelli, Lawrence Welk i inni będą rozweselać uczestników Wystawy Stanowej w dniach od 15-go do 25-go sierpnia, na gruntach stanowych przy 1202 E. 38ta ul., w Indianapolis.

Młody mayor miasta Calumet City nasz rodak Robert C. Stefaniak oddziedziczył wiele różnych kłopotów od czasu objęcia urzędu. Mieszkańcy dzielnicy Parku Torrence marzekają na kanalizację i zalewy powodowane powodzią. Modernizacja rur odchodowych będzie kosztowała miasto około 12 milionów dolarów.

W sobotę, dnia 17-go sierpnia odbędzie się wesele uroczej Mary Melanie Sikora z Raymondem Michalakiem. Gody weselne będą w sali parafialnej św. Kazimierza przy Johnson i Huehn ul., w North Hammond.

Jeff Perz, syn pp. Perzów z pnr. 2019 Davidson Place, w Whiting, Indiana otrzymał specjalne wyróżnienie, gdy nazwisko jego ukaże się w prestiżowej książce "Who's Who Among American High School Students." Jeff Perz ukończył Wyższą Szkołę Whiting High School i będzie pobierał studia uniwersyteckie w szkole Purdue.

W programie olimpiady lekkoatletycznej sponsorowanej przez harcerzy amerykańskich w gronie zwycięzców znaleźli się: Danile Gajewski i James Komasinski.

W East Chicago, Indiana z inicjatywy agencji rządowej udzielane są bezpłatne lekcje dla niezamężnych matek. Program ten prowadzony już od dwóch lat okazuje się sukcesem, gdyż szereg studentek w ciąży zdołało ukończyć studia na poziomie szkół średnich.

Wysyłanie dywidendy wprost do członków poszczególnych grup związkowych z głównego biura z Chicago spotkalo się z wielką aprobatą nie tylko sekretarzy finansowych lecz zarazem i całego członkostwa.

Piknik Klubu Białego Orła

Już oddawana zapowiadany Piknik Członkowski silnego dziś Klubu Białego Orła z East Chicago odbędzie się za kilka dni, w niedzielę, 11 sierpnia, w pięknym Parku Wicker, przy Stanowej drodze 41 i Ridge, w Highland. Piknik jest otwarty dla opłaconych członków i ich rodzin. W tym roku, jak zapowiedział sekretarz Komitetu Stanisław Masolak, przeprowadzona będzie ścisła kontrola obecnych na Pikniku, tak że "nie będzie t.zw. Freeloaderów". Piknik rozpocznie się od godziny południowej i potrwa do późnej nocy...

Komitet przygotował wiele miłych niespodzianek, tak że każda i każdy z obecnych wyjdą z Pikniku z największym zadowoleniem. Stosownie do uchwał ostatnio odbytego posiedzenia Komitetu Pikniku w dniu 23 lipca, przewodniczącym Komitetu został po krótkich naradach Tadeusz Wachel, sekretarzem Stanisław Masolak, kasjerem Władysław Kula, Przewodniczącymi zostali: Gier dla dzieci Władysław Kula z asystą Richarda Padzizka; Sprzedaży losów dla szczęśliwców Wincenty Kucharski z asystą Bolesława Cebulskiego; Bary i kuchni Stefan "Sharkey" Berkos z asystą Jana Obrembskiego; Przyrządzenia kukurydzy Władysław Rakoczy; Stołów i potrzebnych narzędzi Konstanty Gargas z asystą Edwarda Klusa i Henryka Seidla; Bezpieczeństwa publicznego Tadeusz Chrzan z asystą Edwarda Klusa. Wygląda, że w tak silnym składzie komitetów, piknik tegoroczny okaże się sukcesem pod każdym względem.

W tym miejscu płynie apel od Komitetu do wszystkich posiadających bileciki losowe, aby raczyli takowe rozprzedać, co zaś którzy otrzymali po pięć bilecików — o zakupienie przynajmniej dwóch. Wszelkie należności będą przyjmowane przez sekretarza Masolaka i kasjera Kulę w czasie pikniku. Wszyscy członkowie proszeni są o jak najliczniejszy udział.

W Niedzielę Piknik Syreny

Następną zkolei imprezą piknikową w Obozie jest zabawa ogrodowa sponsorowana przez Klub Sportowy "Syrene" z East Chicago.

Bliższe szczegóły: niedziela, 11-go sierpnia; grunta obozowe otwarte od godziny 12-ej w południe; moc atrakcji — gry stoliczkowe dla mężczyzn i niewiast; polska kuchnia bogato zaopatrzona; pod wieczór zabawa taneczna przy dźwiękach polskiej orkiestry.

W imieniu zarządu i komitetu sekretarka Józefina Praszczak uprzejmie zaprasza Polonię. (Grunta obozowe 3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

Komunikat Stow. Obozu ZNP

Prezeska "Indiana PNA Camp, Inc." podaje do wiadomości Polonii, iż Zarząd Obozu uchwalił wykorzystać na imprezy piknikowe dwie ostatnie niedziele w miesiącu sierpniu, rb. 18go i 25go sierpnia. Komitet apeluje do Polonii o zarezerwowanie sobie tych niedziel na miłe spędzenie godzin popołudniowych na łonie natury w Obozie.

* * *

Państwo Walczak podarowali Obozowi wiatrak chłodzący i obiecali zakupić coś dodatkowego gdy zajdzie potrzeba. Zarząd serdecznie dziękuje państwu Walczak.

* * *

Nowy zarząd Koła Pań przy Obozie z prezeską panią K. Krol zabiera się energicznie do pracy, przyrzekając jak najdalej idącą współpracę w imprezach piknikowych Dnia Pracy, 1go i 2go września, w Obozie. Książeczki premiowe z inicjatywy Koła Pań z pewnością wydatnie zasilą Fundusz Obozowy.

Okręg 15 ZNP w Turnieju Golfowym

Komisarze Okręgu 15 ZNP — Tadeusz Wachel i Maria Drewno, podają do wiadomości miłośników gry w golfa, iż doroczny Turniej Golfowy Związku Narodowego Polskiego, o krajowym zasięgu, odbędzie się w piątek i sobotę, 16-go i 17-go sierpnia, r.b. na terenie Windber Country Club w Johnstown, Pa.

"Życzeniem naszym jest — podkreślają komisarze — by Okręg 15 ZNP był jak najliczniej reprezentowany w turnieju o zasięgu krajowym."

Aplikacje można otrzymać w biurach komisarzy: T. Wachel, 2062 Indianapolis blvd., w Whiting; Maria Drewno, 301 — 156th Place w Calumet City.

Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Czwartek, 8 Sierpnia

7:30 wieczorem. — "Madame Curie Circle", Grupa 3134 Z.N.P., w sali "Polish American Center", 39-ta i Georgia ulica, w Gary. — Lottie Kubiak, prezeska.

7:30 wieczorem. — Grupa 693 ZNP, w sali św. Wojciecha, przy 121-ej i Indianapolis Blvd,, w Whitting. — Władysław Zagrocki, sekr. fin.

8:00 wieczorem. — Grupa 114 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Sekretarz finansowy A. Wachel będzie przyjmował asesmenty od godziny 6-ej wieczorem. — Józef Rogalski, prezes.

Niedziela, 11 Sierpnia

11:00 przed poł. — Dyrekcja Plac. 40 SWAP, w górnej sali posiedzeń Weteranów pnr. 241 Gostlin ul. w North Mammond. — Feliks Woźniak, komendant.

1:00 po poł. — Grupa 1810 ZNP, w sali posiedzeń Syreny, pnr. 602 W. 151-sza ul., w East Chicago. — Kazimierz Mariański, prezes.

1:30 po poł. — Grupa 330 Unii Polskiej, w sali par. św. Marii, przy Tapper i Morris ul., w East Hammond. — Zofia Jurczak prezeska.

1;30 po poł. — Tow. Dobroczynności przy parafii św. Jadwigi, w sali parafialnej przy 17-ej i Conn. ul., w Gary. — K. Dolata, prezes.

2:00 po poł. — Plac. 15 SWAP, w sali posiedzeń Polish American Center, 3984 Georgia ul. w Gary. — Stefan Kruszyński, komendant.

2:00 po poł — Grupa 925 ZNP, w sali związkowej św Trójcy przy Ames i Howard ul, w East Hammond. — Jan Kosik, prezes.

2:00 po poł. — Polski Klub Obywatelski "Harbor Citizens", w siedzibie Klubowej, pnr. 3902 Alder ul., w Indiana Harbor. — F. Tamborski, sekretarz.

3:00 po poł. — Korpus Pomocniczy Pań Plac. 15 SWAP, w sali posiedzeń Polish-American Center, pnr. 3956 Georgia ulica, w Gary. — Phyllis V. Ausenbaugh, sekr. prot.

Poniedziałek, 12 Sierpnia

6:30 wiecz. — Grupa 362 ZNP, w sali posiedzeń K. S. Syrena, asesmenty od godziny 6 wieczorem. — Tadeusz Bogusz, prezes.

Dzień Młodzieży Związkowej Okręgu 2 ZNP

Wallingford, Conn. — Dorocznym zwyczajem Okręg 2 ZNP, urządza w niedzielę 18 sierpnia w parku miejskim wielki Dzień Młodzieży Związkowej. Program przygotowuje liczny komitet na czele z przewodniczącym Stanisławem Gruszką, kasjerem okręgowym przy współpracy komisarza Józefa Zdunńczyka i komisarki Eweliny Gavalis.

Ze stanu przybędą w licznych grupach młodzież, reprezentacje gmin i grup związkowych i sympatycy. Młodzież, która reprezentować będzie liczne koła wystąpi w swoim programie w strojach narodowych popisując się śpiewem, tańcami, muzyką, w dalszej części sportowej weźmie udział w grach i zabawach, jak wyścigi w workach, skoki, biegi szybkości i t.p. Zawodnikom rozdane będą przeznaczone nagrody.

Z komitetem imprezy współpracuje też Edward Sitnik członek Rady szkolnej Alliance College, który jako przewodniczący komitetu stypendialnego przy Okręgu 2 ZNP, przemówi na tematy Kolegium w Cambridge Springs, Pa., i zarazem odczyta nazwiska studentów, ubiegających się o stypendia okręgowe na studia w szkole związkowej.

Przewodniczący Dnia Młodzieży S. Gruszka zwraca się do związkowców, do młodzieży i zarządów Gmin i Grup, o wzięcie udział w tym dniu i wysłanie reprezentacji, by program był upiększony i zadowolił wszystkich uczestników.

Podczas programu wygłoszone będą krótkie przemówienia, tak ażeby każdy mógł w parku spędzić przyjemnie czas w gronie znajomych.

Kuchnia i bar oraz kioski będą czynne przez cały czas, do tańców grać będzie doborowa orkiestra.

Cały dochód z Dnia Młodzieżowego jest przeznaczony na godne poparcia cele społeczne i związkowe dlatego obecność wszystkich związkowców jest bardzo pożądana.

Myśli Wybrane

Wielkim błędem sprawiedliwości jest przekonanie, że oskarżeni zawsze działają logicznie.

Jules Renard

* * *

Za późno na czuprynę, gdy natura uczyniła cię łysym.

Szekspir

Nadchodzące Imprezy i Obchody

10 sierpnia, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i Bal Grupy 83 ZNP z okazji odnowienia siedziby klubowej przy Western ulicy w South Bend.

11 sierpnia, od godz. 10-ej rano. — Doroczny piknik członkostwa Klubu Białego Orła w parku Wicker przy Indianapolis blvd. i Ridge Rd. w Highland, Indiana.

11 sierpnia, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa, staraniem Klubu Sportowego "Syrena" na gruntach obozowych "Indiana PNA, Camp, Inc."

18 sierpnia. — Uroczystości złotego jubileuszu budowy kościoła Św. Kazimierza w North Hammond. Msza Dziękczynna o godz. 5 po poł. Bankiet w sali parafialnej o godz. 6:30 wiecz.

25 sierpnia, o godz. 1 po poł. — Piknik Klubu Pułaskiego w parku Douglas, 136-sza i Sheffield ave., w North Hammond.

1-go i 2-go września, od godz. 12 w poł.—"Dzień Polonii"—dwudniowy piknik na gruntach obozowych "Indiana PNA Camp, Inc." (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z. N. P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N.J. 07307 Tel. (201)—963-0108

Krajowy Turniej Golfowy ZNP

Johnstown, Pa. — Staraniem Wydziału Sportu i Młodzieży przy zarządzie centralnym ZNP, odbędzie się w dniach 16 do 18 sierpnia (piątek-sobota i niedziela) 12-doroczny turniej golfowy. Rozgrywki będą prowadzone na polu golfowym Windber Country Club w Johnstown, Pa.

Gospodarzem turnieju będzie Gmina 22 ZNP, pod przewodnictwem dyrektora sportowego Leona Jankowiaka, udział wezmą tylko amatorzy, mężczyźni i kobiety, tylko członkowie ZNP, którzy dotąd zgłosili się ze stanów: Illinois, Indiana, Michigan, Ohio, Rhode Island, New York, Pennsylvania, i Massachusetts.

Zwycięzcy otrymają piękne trofea i nagrody sportowe. Opłata za udział w turnieju wynosi od osoby $21, co włącza podanie lunchu i obiadów w piątek i sobotę wieczór, Gracze mogą zaprosić swoich gości, którzy muszą opłacić $12 z podaniem dwóch obiadów i wstępem na pola golfowe. Komitet Wydział Sportu i Młodzieży czyni starania, by goście byli zadowoleni z turnieju, do zarządu wchodzą dyrektorzy Melania Winiecka, Jan Radzymiński, Michał Odrobina i Hilary Czaplicki.

Udział Młodzieży Gminy 9 ZNP w Tradycyjnych Dożynkach

Passaic, N.J.—Liga Morska Oddział 8 z Jersey City, urządza w niedzielę 18 sierpnia na polance Sokołów w Somerville, N.J., tradycyjne dożynki, obrazujące tradycje i zwyczaje ludu polskiego, obchodzącego uroczyście obfite zbiory z pól.

Barwny korowód żniwiarzy z kosami, sierpami na czele z dziedzicem i dziedziczką, wójtem, sołtysami i ekonomami, śpiewał będzie pieśni zwyczajowe... "plon, niesiemy plon, i czyniąc Panu Bogu dzięki..." W strojach ludowych wystąpi młodzież związkowa, ze szkoły dokształcającej K. Pułaskiego Gminy 8 ZNP, która w części artystycznej programu wykona tańce ludowe. W dożynkach zapowiedzieli swój udział urzędnicy z Gm. 9 ZNP, na czele z wiceprezeską Leokadią Jarmolkowicz. i komisarka Okr. 5 ZNP, Janina Kozmor.

Z Obrad Sejmiku Wydziału Kobiet Okręgu 6-go ZNP

Baltimore, Md. — Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 6 ZNP, odbył się w sali Domu Związkowego Gm. 21 ZNP pn. 1627 Eastern Ave.

Przewodniczyła komisarka Aniela Turochy i przedstawiła zaproszonych gości dyr. NP Hilarego Czaplickiego, komisarza Augusta Górskiego, hon. komisarkę L. Misiora, wicepr. Wydz. Kobiet J. Hoder i kasjerkę Zofję Litwa.

Po powitaniu delegatek przez prezesa gminy 21, uczczono zmarłych. Następnie Zofia Misiora w imieniu kom. mandatów ogłosiła, że w obradach bierze udział 36 delegatek, reprezentujących 3 obwody, 5 gmin i 13 grup. Przysięgę odebrał komisarz Górski i wysłuchano przemówień dyr. Czaplickiego, komisarza Górskiego, byłą komisarkę L. Misiora.

Komitety

Delegatki zatwierdziły następujące mianowane komitety; **Mandatów** — Z. Misiora, C. Raczkowska, Ph. Maksimoska, M. Bartyczak; **Kulturalno-oświatowy** — Wład. Kilijańska i Genow. Surdel; **Młodzieży** — Janina Podulka, Anna Urman; **Rewizji ksiąg:** A. Kowalska i Hel. Davis: **Rozwoju**— M. Jaje, A. Belczyk i Z. Sosnowska; **Rezolucji** — M. Jaje, A. Ossowska, Ludwika May.

Życzenia

Telegramy i listy z życzeniami owocnych obrad nadesłali prezes ZNP, mec. A. Mazewski, wiceprezeska H. Szymańska, sekr. krajowy A. Pachucki, i dystr. organizator Wojciech Bielawski.

Sprawozdania

Pierwsze sprawozdanie ze swoich czynności złożyła komisarka Turochy potem komisarz Górski, którzy informowali o osiągnięciach organizacyjnych oraz o wynikach i zapadłych uchwał rady nadzorczej na zebraniu w marcu br. O rezultatach pracy lokalnej mówiły urzędniczki zarządu J. Hoder wiceprezeska i kasjerka Z. Litwa.

Następnie przyjęto sprawozdanie komisji z rewizji książek, zatwierdzając dochody i rozchody za 1973 r., Wywiązała się szersza dyskusja na temat Kolegium ZNP — Alliance College. Po kilku wypowiedziach delegatek, uchwalono w rezultacie donację $100 na szkołę związkową i $100 na zespół "Kujawiaki". K kolei przyjęto polecenie kom. młodzieży urządzić wspólnie z Okręgiem 6 NP, kontest esejowy dla młodzieży związkowej ze szkół wyższych z tematem powinno być "O sławnej i chwalebnej bitwie Polaków pod Monte Cassino", z propozycją wydania trzech nagród $25-$15 i $10, które będą finansowane po połowie przez Wydział Kobiet i Okr. 6 ZNP.

Przy raporcie kom. rozwoju wyrażono uznanie tym pracowniczkom, które zapisały nowych członków. Kolejność wyróżnionych pracowniczek przedstawia się następująco w 1973 r: pierwsze miejsce — Genia Gunther 226 nowych członków, drugie miejsce Anna Litwa — 90 członków, trzecie Leokadia Misiora — 32, czwarte Maria Jaje — 31 członków, potem L. Lambert — 23, M. Liszewska — 18, Z. Belczyk — 17, L. Mateja — 15, P. Gustysz — 7, Stuszynska — 7, Gomółka — 5, Maloney — 4. Beng — 5, Bielecka — 2, Ruczyńska 2 i Kulig, Chodkowska i Zacharka po 1.

Uzupełnieniem raportu kom. rozwoju było podanie do wiadomości, że naczelna organizatorka G. Gunther zorganizowała nową Grupę 3215 ZNP. Dalsze sprawozdania delegatek dotyczyły działalności Gmin i Grup.

Bal Debiutantek

Po dyskusji, zgodnie uchwalono urządzić bal debiutantek w Wilmington, Delaware w sobotę 7 września, wybierając przewod. komisarkę Turochy, która poinformowała, że na bal ten przybięckie wiceprezeska Szymanowicz.

Inne Sprawy

Na sugestię wiceprezeski Szymanowicz postanowiono uczcić co roku zasłużone pracowniczki i z miejsca komisarska mianowała po jednej osobie z każdej gminy. Na rozdanych balotach zamieszczono nazwiska wybranych pań i po tajnym głosowaniu ogłoszono, że uhonorowana będzie w tym roku Anna Litwa za wydajną pracę dla ZNP, przez 50 lat.

Na sugestję prezesa Mazewskiego wybrano komitet, który zajmie się programem pracy 200-lecia St. Zj., w skład weszły Maria Jaje, Lillian Lambert, Zofia Litwa, Leokadia Misiora, Anna Urman, Irena Brzoska, oraz komisarka Turochy.

Zarząd

Na 1974 rok wybrano ten sam zarzkd w składzie komisarka Turochy prezeska, J. Hoder wicepr., Z. Litwa kasjerka, Irena Brzoska sekretarka.

Następny sejmik uchwalono odbyć w marcu lub kwietniu 1975 r, w Chester, Pa. Rezolucję odczytaną przez del. Jaje jednogłośnie uchwalono, poczym odbył się wspólny obiad podczas którego urozmaiciła dalszy program taneczna grupa związkowa popisująca się pięknymi polskimi tańcami.

Na zakończenie komisarka Turochy podziękowała wszystkim za współpracę i gościom za przybycie, zachęcając do dalszej współpracy dla dobra i rozwoju Wydziału Kobiet Okr. 6 ZNP, jak również całego Związku.

Należy wspomnieć, że na wstępie obrad była wybrana honorową matką Wydziału Kobiet Okr. 6 NP, na 1974 r, zasłużona wiceprezeska Gm. 21 ZNP Agnieszka Placek z Baltimore, której komisarka wręczyła piękny kwiat i złożyła gratulacje.

JOIN
AND SERVE

Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St.
Hammond, Indiana 46324
Tel. WI 1-7600

Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City, Ind. 46360
Tel. 874-8719

Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor, Ind. 46312
Tel. 398-2878

Peoples Variety Store
4914 Indianapolis Blvd.
East Chicago, Ind. 46312
Tel. 219-397-5650

Nassau & Thompson, Inc.
810-12 W. Chicago
East Chicago, Ind. 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417—119th St.
Whiting, Indiana 46394
Tel. 659-0775

J. Włodarski
417 S. Dundee St.
South Bend, Ind. 46619
Tel. 287-4033